TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

28 maja - 3 czerwca 2024 r. ■ nr 22 (572) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOL ▪ ŻYRZYN

Wójt Wąwolnicy zarobi więcej, a wójt Baranowa bez podwyżki

Fot. Monika Głos-Oczałowska

M. Łaguna, Wójt Gm. Wąwolnica M. Grzelak, Wójt Gm. Baranów

strona 22 i 23

Żałoba w Laskowii Baranów. Nie żyje Jakub Jędrys

strona 11

Zgrzyt o tablicę pamięci Żydów. Marszałek chce na urzędzie, prezydent na cmentarzu

Fot. Patryk Pytlak

J. Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego

Prezydent Puław tablicy na urzędzie miasta nie chce i wskazuje miejsce na kamieniu na cmentarzu.

KOMENTUJ NA: pulawy.24wspolnota.pl STR. 7

P. Maj, prezydent Puław

Na początku maja taką tablicę odsłonił wójt gm. Końskowola. Zawisła na tamtejszym Ratuszu

Fot. mp

Puławy: Tak INS zachęca do nauki STR. 2

Niewybuch na budowie STR. 4

Awanse i medale na Dzień Strażaka STR. 5

Wkrótce rusza Budżet Obywatelski Puław STR. 6

Oszust z portalu randkowego wyłudził 180 tys. zł STR. 10

Staruszka oszukana „na wypadek” STR. 10

Zderzenie pieszego i motoroweru STR. 7

Żyrzyn: Budowa urzędu gminy na ostatniej prostej STR. 22

Gm. Puławy: Zapisz się na rajd STR. 22

Kopia słynnego dzieła Leonardo da Vinci w Puławach

W Muzeum Czartoryskich można oglądać „Damę z gronostajem”.

STR. R6

Fot. MP

Pierwsi zwiedzający mogli oglądać obraz podczas Nocy Muzeów

PUL

Puławy: Winda w urzędzie miasta już w budowie

Prace mają zakończyć się jeszcze w tym roku.

STR. 3

Kto dorobi na wyborach?

STR. 5, 21, 23 i 24

Coraz bliżej otwarcia parku wodego w Puławach. Będzie krócej i drożej

STR. 3

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

LEWICA

8 Sylwia Anita Romańska-Węzik

MATERIAŁ KKW LEWICA DO PE

Kasacja Pojazdów

SKUP ZŁOMU KUBUŚ KASACJA POJAZDÓW

Płacimy za kompletne auto Laweta gratis

24-100 Puławy ul. Dęblińska 39

tel.: 512 843 897, 507 156 808

N 2345 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

eprasa.pl 70624d06b7

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW
- **Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)**

PUŁAWY
- **Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00**
TYLKO OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (WARTOŚĆ SPRZEDAWANEGO PRZEDMIOTU DO 1 000 ZŁ)

- **Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00**

R E K L A M A

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Tak INS zachęca do odkrywania nauki

Jak od kuchni wygląda praca chemika, czym się posługuje i co może zbadać za pomocą dostępnej aparatury. M.in. o tym przekonali się uczestnicy warsztatów organizowanych przez Instytut Nowych Syntez Chemicznych w Puławach.

Fot. INSCh w Puławach

Uczestnicy choć przez chwilę mogli poczuć się, jak prawdziwi naukowcy

W zajęciach mogli wziąć udział uczniowie w różnym wieku, od pierwszoklasistów do uczniów szkoły średniej. Wszystko w ramach warsztatów edukacyjnym pod nazwą „Łukasiewicz INSpiruje".

- Programem jako Łukasiewicz – Instytut Nowych Syntez Chemicznych objęliśmy ponad pół tysiąca uczestników, pilotażowo dwie puławskie szkoły podstawowe („czwórkę" i „dziewiątkę") oraz Zespół Szkół Technicznych w Puławach - mówi Magdalena Woźniakowska, kierownik działu Komunikacji i Marketingu w puławskim INSie. Zajęcia odbywały się w 3 blokach tematycznych. „Chemia czarodziejka" to zajęcia skierowane do najmłodszych (klasy 1-3). Podczas nich uczestnicy mogli dowiedzieć się np., dlaczego pewne substancje zmieniają kształty i kolory. Ale najfajniejszym elementem zajęć dla ich uczestników była możliwość samodzielnego przygotowania własnej chmurkoliny (tzw. slime). W ramach warsztatów pt. „Moc ekstraktów z roślin", uczniowie starszych klas szkoły podstawowej mogli pobawić się w naukowców, wziąć udział w eksperymentach i wykonać świeczki zapachowe z dodatkiem ekstraktów roślinnych, wytwarzanych w INS przy udziale dwutlenku węgla. „A po co mi ta matma, chemia i fiza" – to zajęcia z podstaw chromatografii gazowej, również dla uczniów starszych klas, podczas których uczestnicy badali m.in. skład powietrza itp.

- Cyklem warsztatów chcemy pokazać, jak ciekawa jest praca naukowca, ile różnych zjawisk jest częścią naszego codziennego życia i jak bardzo użyteczne są technologie opracowywane w Łukasiewicz – INS. Scenariusze warsztatów przygotowali naukowcy, Joanna Baran, Katarzyna Tyśkiewicz i Robert Bicki. Jestem niezwykle dumna z tego, jak bardzo wykazali się kreatywnością, a do tego talentami dydaktycznymi - mówi Magdalena Woźniakowska.

Warsztaty były finansowane przez Centrum Łukasiewicz w ramach programu Społecznej Odpowiedzialności Nauki. INS ma nadzieję, że jesienią w następnej edycji zajęć będą mogli wziąć uczniowie kolejnych szkół.

Marta Pietroń

Sprostowanie

W nr 21 Wspólnoty Puławskiej z 21 maja b.r. w artykule pt. „Wesprzyj puławskie schronisko dla bezdomnych zwierząt" na s. 3, pojawiła się nieścisłość. Organizatorem zbiórki karmy i akcji „Przyjdź - Pokochaj - Adoptuj" oprócz Stowarzyszenia „Razem dla Puław" jest Central Park Bistro. Karmę można przynosić do punktu ProGSM w supermarkecie Carrefour, a nie, jak napisaliśmy GO GSM. Ponadto podczas festynu w Marinie 16.06. nie będzie pokazu pierwszej pomocy na psim fantomie.

Redakcja

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

Nowy paczkomat w Puławach

W naszym mieście paczkomaty powstają, jak grzyby po deszczu. Pojawiają się w różnych miejscach, na osiedlach. Ostatnio paczkomat przybył mieszkańcom osiedla Niwa. Stanął przy ul. Legionu Puławskiego, w sąsiedztwie placówki OPEC-u

Marta Pietroń

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	28 - 29.V. Wt - Śr	30.V. Czw	31.V. Pt	1 - 2. VI. Sb - Nd	3.VI. Pn
ISTOTY FANTASTYCZNE 2D DUBBING Familijny/komedia, od 7 lat, 108 min.	15:00, 17:15	13:45	13:15	11:15	13:15
GARFIELD 2D DUBBING Animowany, b/o, 101 min.		11:45, 16:00, 18:00	15:30, 17:30	13:30, 15:30, 17:30	15:30, 17:30
FURIOSA 2D NAPISY Akcja/ Sci-fi, od 15 lat, 148 min.	19:30	20:00	19:30	19:30	19:30

Bilety: Pn - 14 zł (ulgowy, normalny, rodzinny), Wt - Czw 15 zł (normalny, rodzinny), 18 zł (normalny), Pt - Ndz i święta- 16 zł (ulgowy, rodzinny), 20 zł (normalny)

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Winda w urzędzie miasta już w budowie

Ma być gotowa jeszcze w tym roku i ułatwić dostanie się na wyższe kondygnacje ratusza osobom starszym i niepełnosprawnym. Będzie kosztowała prawie 900 tys. zł. Ponad połowę tej kwoty pokryje dotacja.

Dopiero drugi przetarg pozwolił na wyłonienie wykonawcy inwestycji. Oferty, które wpłynęły w pierwszym postępowaniu przewyższały znacznie możliwości finansowe miasta.

Spośród czterech urzędnicy wzięli pod uwagę trzy spełniające wymogi przetargu. Ceny w nich zawarte wahały się od 1 mln 139 tys. 299,92 zł do 1 mln 254 tys. 600 zł, podczas gdy władze Puław mogły przeznaczyć na ten cel maksymalnie 950 tys. zł. Dlatego unieważniono postępowanie i ogłoszono od nowa.

W drugim przetargu ofert było więcej, a ponadto okazały się bardziej przystępne cenowo.

Na tyłach urzędu stanął płot odgradzający plac budowy od trawnika, chodnika i parkingu

To na razie wizualizacja, ale wkrótce stanie się ona faktem, bo budowa windy już ruszyła

Najkorzystniejszą propozycję złożyła firma Pin-Bud z Przyłęka, która wyceniła swoje usługi na 891,8 tys. zł i to właśnie temu przedsiębiorstwu powierzono realizację inwestycji.

Niedawno ruszyła budowa. Na tyłach ratusza stanął płot odgradzający plac budowy od parkingu, chodnika i trawnika. Prace mają zakończyć się w tym roku.

Miastu udało się pozyskać na realizację zadania 550 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Czy to trafiona inwestycja? - pytamy mieszkańców.

- Pewnie. Nie tylko młodzi mają sprawy do załatwienia. A nie wszystko da się załatwić przez telefon. Nieraz trzeba, że ktoś coś pokazał. Starsi też czasem muszą przyjść do urzędu, a wiadomo, że w takim wieku sprawność już nie ta. Na pewno będzie łatwiej wjechać windą, niż iść po schodach - mówi nam mieszkanka Puław, spacerująca po Placu Chopina w sąsiedztwie budowy.

- Oczywiście, że tak, trzeba iść z duchem czasu. Czasem jeżdżę tu i tam, coś załatwiam. W większości instytucji publicznych są windy, to dlaczego my mamy tutaj być gorsi - mówi pan Marek.

Marta Pietroń

CO, GDZIE, KIEDY?

CZERWIEC 1 SOBOTA — Impreza z okazji Dnia Dziecka / POKFRONTACJE. Plac przed POK Dom Chemika lub atrium POK Dom Chemika (w razie niepogody)

CZERWIEC 2 NIEDZIELA — Rajd pieszy do Janowca

CZERWIEC 3 PON. — 9:30 i 10:30 - Spektakl Nowe szaty króla Teatr Lalek Muchomor. Mała sala teatralna Puławskiego Ośrodka Kultury Dom Chemika. Bilet w cenie 10 zł

CZERWIEC 4 WTOREK — W POLECA!!! 10:00 - Podróże na krańce świata i w głąb siebie Jan Mela - spotkanie podróżniczo-motywacyjne w ramach projektu Ciekawi świata. Mediateka

CZERWIEC 5 ŚRODA — Zakończenie roku akademickiego Puławskiego Uniwersytetu III Wieku. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika

CZERWIEC 6 CZWARTEK — Jubileusz 90-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika

CZERWIEC 9 NIEDZIELA — 11:00 - Spotkanie Klasycznej Motoryzacji. Targowisko miejskie na ul. Dęblińskiej

CZERWIEC 10 PON. — 16:45 i 19:00 - II Festiwal Tańca i Akrobatyki. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety dostępne na stronie ekobilet.pl

CZERWIEC Do 14 PIĄTEK — Wystawa Między Ziemią a Kosmosem. Puławskie Obserwatorium Astronomiczne

CZERWIEC Do 17 PON. — Wystawa prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Chełmońskiego. Nałęczowski Ośrodek Kultury

Park wodny przygotowuje się do otwarcia. Będzie krócej i drożej

10 czerwca wystartuje letni sezon w miejskim aquaparku przy ul. Hauke-Bosaka w Puławach. W tym roku obiekt będzie czynny krócej, ale za bilety wstępu trzeba będzie zapłacić więcej.

Fot. Urząd Miasta Puławy

Dariusz Fijoł,
dyrektor MOSiR w Puławach

Aby uruchomić park wodny na prace logistyczno-remontowe będę musiał wydać około 40 tys. zł

Skrócone godziny

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji już szykuje się do otwarcia parku wodnego po przerwie jesienno-zimowej. Obecnie trwają prace na jego uruchomieniem. Pracownicy czyszczą, myją i dezynfekują niecki basenowe oraz sprzątają teren. Jak informuje w mediach społecznościowych MOSiR, basen ma zostać uruchomiony w poniedziałek 10 czerwca o godz. 10:00. Ale wiadomo, że wiele będzie zależeć również od pogody.

W tym sezonie aquapark zmieni godziny funkcjonowania. Do tej pory obiekt był czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10:00 - 20:00 oraz w soboty i niedziele w godz. 9:00 - 19:00. Teraz mieszkańcy będą mogli skorzystać z basenu od poniedziałku do niedzieli w godz. 10:00 - 19:00 (w czerwcu i lipcu). Tygodniowo to o 7 godzin krócej, niż dotychczas.

Jak informuje dyrektor MOSiR ma to związek z tym, że przed zamknięciem jest niewielki ruch.

- Kierownicy, którzy odpowiadają za basen mówili mi, że po godzinie 19:00 było już mało osób. Dodatkowo pracownicy muszą przygotować obiekt na kolejny dzień, co też wymaga sporo czasu. Podjęliśmy zatem decyzję, aby w tym roku skrócić otwarcie o jedną godzinę. Niewykluczone, że od sierpnia obiekt będzie czynny tylko do godz. 18:00, ale decyzja nie została jeszcze podjęta. Jeżeli coś by się zmieniło, będziemy na bieżąco informować mieszkańców - mówi Dariusz Fijoł.

Ceny biletów w górę

Kolejną zmianą są ceny wejściówek. Niestety będzie drożej. Za normalny całodniowy bilet nie zapłacimy jak dotąd 25 zł, a 30 zł lub 27 zł z kartą mieszkańca. Wejście ulgowe całodniowe od teraz będzie kosztować 20 zł (rok temu 14 zł) lub 18 zł, jeżeli ktoś posiada kartę mieszkańca. Dzieci do 7 lat zapłacą jedynie złotówkę. Po godzinie 15:00 na basen wejdziemy za 20 zł (normalny, rok temu 14 zł) lub 18 zł (z kartą mieszkańca) i 15 zł (ulgowy, rok temu 9 zł) lub 14 zł (z kartą mieszkańca).

- Ceny się zmieniły, ale ma to związek z tym, że koszty utrzymania obiektów znacznie wzrosły. Jednym z powodów jest wzrost kosztów m.in. energii, która wzrosła o 70 procent. Musieliśmy podnieś ceny, by choć w niewielkim stopniu niwelować koszty eksploatacji parku wodnego, bo MOSiR na obiektach nie zarabia, zysk z biletów tylko w niewielkim stopniu pokrywa koszty eksploatacji. Aby uruchomić park wodny na prace logistyczno-remontowe będę musiał wydać około 40 tys. zł - tłumaczy dyrektor Dariusz Fijoł.

Dominik Kęsik

Cennik za wejście do parku-wodnego przy ul. Hauke Bosaka:

Bilet normalny całodzienny/z kartą mieszkańca - **30 zł/27 zł**

Bilet ulgowy całodzienny – młodzież szkolna, studenci, emeryci i renciści za okazaniem ważnej legitymacji, osoba niepełnosprawna za okazaniem dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność, rodzice, opiekunowie prawni lub faktyczni osób niepełnosprawnych, opiekunowie prawni lub faktyczni uczestniczący w Programie „Duża Puławska Rodzina" za okazaniem karty/z kartą mieszkańca - **20 zł/18 zł**

Bilet dla dziecka do lat 7 - **1 zł**

Bilet od godz. 15.00/z kartą mieszkańca - **20 zł/18 zł**

Bilet ulgowy od godz. 15.00/z kartą mieszkańca - 15 zł/14 zł

Bilet ulgowy na pobyt do 2 godz. dla grup zorganizowanych (kolonie, grupy sportowe) – **od osoby 10 zł**

Bilet rodzinny/z kartą mieszkańca - osoba dorosła – opiekun dziecka do lat 12 - **15 zł/14 zł**

Udostępnienie jednego toru – 60 min - **140 zł**

Udostępnienie całej pływalni na imprezy sportowe – 60 min. - **900 zł**

Obsługa techniczna obiektu – osoba – 60 min - **150 zł**

Bilet wstępu do Parku Wodnego MOSiR w dniu rozpoczęcia sezonu (młodzież szkolna, studenci za okazaniem ważnej legitymacji) - **2 zł**

Kaucja za kluczyk do szafki – **20 zł**

Puławy: 1,5 mln zł za ul. Sypniewskiego

Tyle będzie kosztowała budowa 250 - metrowego odcinka ulicy na osiedlu Włostowice. Wykonawca właśnie został wybrany.

Do przetargu stanęło 5 firm. Przedstawione przez nie oferty były bardzo podobne i wahały się od 1 mln 516 tys. zł do 1 mln 643 tys. zł. Władze Puław przeznaczyły na inwestycję 1,6 mln zł. W tym limicie środków mieściło się aż 4 propozycje. Po analizie wszystkich ofert urzędnicy zdecydowali się skorzystać z usług firmy Nefryt z pow. zwoleńskiego. Przedsiębiorstwo zaproponowało wykonanie robót za 1 mln 552 tys. 186,77 zł i daje 6 lat gwarancji.

Prace na ul.Sypniewskiego będą realizowane na odcinku o długości 250 m. Powstanie tam nawierzchnia samej ulicy i chodnik z kostki brukowej, kanalizacja deszczowa oraz stanął latarnie.To pozwoli mieszkańcom, którzy od kilku lat walczyli o drogę na komfortowy dojazd do swoich posesji, bez błota i nierówności.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik drogowy, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Operator walca, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Brukarz, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Kierowca C, C+E, Puławy	1	5 000,00 zł	u
Specjalista ds. kadr i płac, Puławy/ Emotivo	1	7 000,00 zł	u
Specjalista ds. księgowości, Puławy/ Emotivo	1	6 000,00 zł	u
Piekarz, Żyrzyn/ GS	1	4 242,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego w piekarni, Żyrzyn/ GS	1	4 242,00 zł	u
Specjalista ds. księgowości, Klementowice/ Dorko	1	4 242,00 zł	u
Ubojowy, Końskowola		29 zł/ godz.	z
Portier, Kazimierz Dolny		27,7 zł/ godz.	z
Recepcjonista, Kazimierz Dolny		27,7 zł/ godz.	z
Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej, Puławy/ PCPR	1	4 300,00 zł	u
Kierowca autobusu, Puławy	1	4 242,00 zł	u
Mechanik, Oblasy	1	4 242,00 zł	u
Instalator monter teletechniki, Puławy	1	4 242,00 zł	u
Specjalista do spraw kadr, Żyrzyn/ Bank Spółdzielczy	1	5 500,00 zł	u
Zastępca szefa kuchni, Kazimierz Dolny/ Berberys	1	8 000,00 zł	u
Szef kuchni, Kazimierz Dolny/ Berberys	1	8 000,00 zł	u

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

R E K L A M A

ORTOCENTRUM

CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

PRYWATNA REHABILITACJA
Fala uderzeniowa
(ostroga piętowa, łokieć tenisisty/golfisty, ból barku)
Drenaż limfatyczny
Krioterapia
Ultradźwięki
Prądy
Kinezyterapia
(terapia manualna, masaż, mobilizacje)
572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl

Niewybuch w Puławach

30 cm długości miał pocisk artyleryjski, znaleziony w ubiegłym tygodniu podczas wykopów na obrzeżach Puław. Zneutralizowali go saperzy.

Fot. KPP Puławy

Po tym, jak pracownicy odkryli metalowy przedmiot, natychmiast zawiadomili policję, a ta wezwała patrol saperski

Do zdarzenia doszło w miniony piątek. Robotnicy wykonujący prace ziemne na obrzeżach miasta natknęli się na metalowy przedmiot, przypominający niewybuch. O znalezisku poinformowali dyżurnego puławskiej komendy, a ten na miejsce natychmiast skierował patrol. Policyjny pirotechnik potwierdził, że jest to pocisk artyleryjski o długości 30 cm, który może być niebezpieczny.

- Mundurowi zabezpieczyli miejsce znalezienia pocisku przed dostępem osób postronnych i powiadomili patrol saperski. Pocisk został zneutralizowany przez saperów, który sprawdzili również pobliski teren, nie ujawniając kolejnych niebezpiecznych przedmiotów - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i przypomina, jak należy się zachować w podobnej sytuacji:

- W przypadku podejrzenia odnalezienia niewybuchów takich przedmiotów nie wolno przenosić, dotykać ani rozbrajać. Miejsce, gdzie przedmiot się znajduje, należy dobrze zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych, a w szczególności dzieci. Jeśli znajdujemy się na otwartej przestrzeni lub w lesie, należy to miejsce tak oznaczyć, by nikt tam nie wszedł i można je było bez trudu odnaleźć. O znalezisku trzeba jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Policjanci zabezpieczą teren i powiadomią saperów.

Marta Pietroń

Toyotą uderzył w drzewo. Cztery osoby w szpitalu

Na drodze wojewódzkiej z Kazimierza do Nałęczowa 52-latek z Zamościa zjechał na pobocze, uderzył w drzewo, a następnie kierowana przez niego toyota przewróciła się na bok. Do szpitala trafiły dwie osoby dorosłe i dwójka dzieci.

Autem podróżowały cztery osoby, w tym dwoje dzieci w wieku 10 lat i roczny maluch. Wszyscy trafili do szpitala

Do zdarzenia doszło w niedzielę 19 maja drodze wojewódzkiej nr 830 w Celejowie (gmina Wąwolnica). Osobową toyotą podróżowała czteroosobowa rodzina - 52-latek z Zamościa oraz trzej pasażerowie, w tym dwoje dzieci w wieku 41 lat,10 lat i 1 rok.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, iż kierujący pojazdem toyota zjechał na pobocze, uderzając w drzewo, po czym auto przewróciło się na bok - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i karetka pogotowia. Uczestnicy kolizji zostali przewiezieni do szpitala.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

Puławy

Feliks Oroń, 86 l.
Puławy, zm. 14.05.

Monika Krysa, 85 l.
Puławy, zm. 14.05.

Józefa Kołodyńska, 73 l.
Końskowola, zm. 15.05.

Kazimierz Kubala, 81 l.
Baranów, zm. 16.05.

Maciej Szczęśniak, 48 l.
Puławy, 17.05.

Jadwiga Giza, 73 l.
Puławy, zm. 17.05.

Elżbieta Anna Cybula, 73 l.
Gołąb, zm. 18.05.

Alina Kozak, 89 l.
Kurów, zm. 19.05.

Marianna Kozak, 89 l.
Osiny, zm. 19.05.

Irena Franciszka Markiewicz, 75 l.
Puławy, zm. 19.05.

Helena Perucka, 94 l.
Puławy, zm. 20.05.

Józefa Chabros, 87 l.
Kurów, zm. 20.05.

Anna Popławska, 76 l.
Puławy, zm. 20.05.

Zakład Pogrzebowy ACHERON
I ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Opole Lubelskie

Lidia Czarnecka-Dębczak, 52 l.
Dobre, zm. 10.05.

Julianna Baran, 89 l.
Studnisko, zm. 12.05.

Stanisław Świrkosz, 74 l.
Opole Lubelskie, zm. 12.05.

Teodozja Kulig, 73 l.
Żmijowiska, zm. 13.05.

Zdzisław Mendrek, 88 l.
Opole Lubelskie, zm. 15.05.

Janina Piłat, 83 l.
Rogów, zm. 15.05.

Michał Kasiak, 61 l.
Świdnik, zm. 17.05.

Tadeusz Pomorski, 68 l.
Trzciniec, zm. 17.05.

Janusz Długosz, 78 l.
Piotrawin Kolonia, zm. 18.05.

Luciano Magini, 80 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.05.

Czesława Koziarska, 83 l.
Metelin, zm. 20.05.

Wiesław Mirosław, 85 l.
Kazimierzów, zm. 21.05.

Zygmunt Walencik, 71 l.
Poniatowa/Emilcin, zm. 21.05.

Tadeusz Podgajny, 85 l.
Ludwików, zm. 21.05.

Stanisław Kozak, 70 l.
Opole Lubelskie, zm. 21.05.

Bogumiła Łyczek, 85 l.
Chruślanki Józefowskie, zm. 23.05.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Maria Mędyk, 69 l.
Głusko Duże Kolonia, zm. 17.05.

Cecylia Olender, 96 l.
Nieszawa, zm. 18.05.

Krystyna Kieliszek, 89 l.
Opole Lubelskie, zm. 19.05.

Helena Mróz, 87 l.
Góry Kluczkowickie, zm. 18.05.

Ryszard Błaszczyk, 86 l.
Opole Lubelskie, zm. 20.05.

Ignacy Maciej Cieślak, 81 l.
Józefów nad Wisłą, zm. 22.05.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Poniatowa

Grzegorz Szmit, 50 l.
Poniatowa, zm. 14.05.

Aleksandra Matusiak, 74 l.
Poniatowa, zm. 20.05.

Jan Staniszewski, 91 l.
Zofianka, zm. 20.05.

Adam Zieliński, 57 l.
Poniatowa, zm. 19.05.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Awanse i odznaczenia na Dzień Strażaka

Jedenastu awansowało, a dwunastu odebrało odznaczenia, m. in. za zasługi dla pożarnictwa. Tak puławscy strażacy uczcili swoje święto. Jeszcze w gościnie w Puławskim Parku Naukowo - Technologicznym, ale z nadzieją, że w przyszłym roku będą świętować już we własnej nowej komendzie, której budowa właśnie trwa.

To już tradycja, że podczas strażackiego święta wręczane są awanse i odznaczenia. W tym roku KP PSP w Puławach doceniła w ten sposób 23 osoby

Choć uroczystość Św. Floriana, patrona strażaków przypada 4 maja, to Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach swoje święto zorganizowała dopiero w ubiegły piątek 24 maja. Do wspólnego świętowania zaprosiła tradycyjnie druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu. Na jej zaproszenie odpowiedzieli także m.in. zastępca Lubelskiego Wojewódzkiego Komendanta Straży Pożarnej st. bryg. Michał Badach, Starosta Puławski Teresa Gutowska, czy Przewodnicząca Rady Miasta Puławy Ewa Wójcik oraz wójtowie poszczególnych gmin.

- Na przestrzeni ostatnich lat podejmowaliśmy wiele inicjatyw, które znacznie wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa powiatu oraz funkcjonowanie jednostek ochrony przeciwpożarowej. Przede wszystkim to inwestycje budowlane oraz zakup sprzętu i wyposażenia. Efekty tych działań są widoczne m. in. w postaci budowy nowej komendy PSP oraz doposażenia jednostek straży pożarnej w nowoczesne samochody ratowniczo - gaśnicze. W ubiegłym roku teren powiatu zasiliły 3 nowe średnie samochody ratowniczo - gaśnicze - mówił st. bryg. Grzegorz Podhajny, Komendant PSP w Puławach i chwalił zaangażowanie zarówno zawodowych strażaków, jak i członków OSP, na których zawsze może liczyć.

- Obecnie, oprócz 73 funkcjonariuszy PSP, jednostki OSP na terenie naszego powiatu skupiają blisko 1000 czynnych ratowników, będących w stałej gotowości - referował komendant i wyrażał zadowolenie, że powstaje także coraz więcej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Strażackie święto było również okazją nie tylko do podziękowań za służbę, ale i do wręczenia odznaczeń i awansów.

Marta Pietroń

Odznaka za Zasługi dla Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa:

* mł. bryg. w st. spocz. Bernard Jeżyna
* Jacek Michalewski
* Stefan Ścibior

Na wyższe stopnie służbowe awansowali:

* do st. mł. bryg. - st. kpt. Łukasz Wiejak
* do st. mł. asp. - ogniomistrz Sylwester Adamczyk
* do st. st. asp. - asp. Daniel Kozak
* do st. st. asp. - asp. Grzegorz Kuta
* do st. asp. - mł. asp. Wojciech Gędek
* do st. ogniomistrza - mł. ogniomistrz Daniel Czopek
* do st. ogniomistrza - mł. ogniomistrz Marcin Pawłot
* do st. mł. ogniomistrza - st. sek. Jakub Gierczak
* do st. mł. ogniomistrza - st. sekc. Tomasz Rewerski
* do st. st. sekc. - sekc. Mateusz Makuch
* do st. st. sekc. - sekc. Mariusz Wyroślak

Srebrna odznaka zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej:
mł. kpt. Dariusz Sykut

Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza - druh Stanisław Mazurek

Za wkład w rozwój ochrony przeciwpożarowej:
*** Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa** - mł. asp. Andrzej Kardas, mł. asp. Michał Pawłowski, ogniomistrz Marcin Skruszeniec

*** Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa** - ogniomistrz Radosław Kuś

*** Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa:** st. sekc. Bartosz Grabczak, mł. ogniomistrz Tomasz Rewerski, st. sekc. Marzena Szwargolińska

Puławy: Oni dorobią na wyborach do Europarlamentu

Członkowie obwodowych komisji wyborczych mogą liczyć na diety w wysokości od 500 do 700 zł.

OKW nr 1, Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia:
1. S. Daczka, Puławy, KW PiS
2. I. Dzierżak, Puławy, KW Nowa Prawica
3. B. Kluczek, Puławy, KKW Lewica
4. M. Kula, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
5. A. Kwapiński, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty" (uzup. składu)
6. E. Mazurek, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
7. M. Mizińska, Puławy, KW Konfederacja Propolska
8. W. Sudół, Pachnowola, KW Nowa Nadzieja
9. M. Szafranek, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
10. E. Woszczek, Puławy, KWW Głos Silnej Polski
11. W. Wróblewski, Puławy, KKW KO

OKW nr 2, Szkoła Podstawowa Nr 10:
1. M. Ceckiewicz, Puławy, KW PiS (uzup. składu)
2. P. Górecki, Puławy, KKW Lewica
3. A. Janicka, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
4. E. Jasik, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
5. E. Karpińska, Puławy, KKW KO
6. J. Kula, Jaroszyn, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
7. M. Miziński, Puławy, KW Konfederacja Propolska
8. K. Olszak, Żyrzyn, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
9. E. Potomska, Puławy,KWW „Razem dla Wspólnoty"
10. A. Rzepka, Puławy, KW Nowa Nadzieja
11. L. Walendzik, Puławy, KW PiS

OKW nr 3, Miejskie Przedszkole nr 10:
1. M. Górska-Lenartowicz, Puławy, KW PiS
2. K. Kobus, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. N. Król, Krasne, KW Nowa Prawica
4. K. Madejska, Góra Puławska, KKW KO
5. M. Raczyński, Puławy, KKW Lewica
6. K. Sochaj, Zaborze Kolonia, KW Polski Interes Narodowy
7. I. Surowiecka, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
8. I. Tusińska, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
9. M. Zieliński, Puławy, KW Nowa Nadzieja

OKW nr 4, Szkoła Podstawowa Nr 2:
1. E. Antoniak, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
2. E. Białota-Chaber, Żyrzyn, KW Nowa Prawica
3. M. Brzostowska-Pasikowska, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
4. A. Ciupa, Końskowola, KW Nowa Nadzieja
5. P. Gowin, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
6. S. Grzechnik, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. P. Kowalczyk, Puławy, KW PiS
8. N. Kozak, Puławy, KW Konfederacja Propolska
9. M. Radowiecka, Puławy, KKW KO

OKW nr 5, Szkoła Podstawowa Nr 11:
1. E. Ambroziak-Wawer, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
2. M. Gajek, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. I. Józefczak, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty"
4. P. Lachowicz, Puławy, KKW KO
5. K. Olesiewicz, Puławy, KKW Lewica
6. D. Przychodzeń, Kurów, KWW Głos Silnej Polski
7. M. Samcik, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
8. A. Socha, Klikawa, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
9. J. Tołpyho, Puławy, KW Konfederacja Propolska
10. G. Zamojski, Puławy, KW Nowa Nadzieja
11. J. Zubowska, Puławy, KW PiS

OKW nr 6, Starostwo Powiatowe:
1. K. Gębal, Puławy, KKW KO
2. H. Krawczyk, Kowala, KW Nowa Nadzieja
3. M. Lenartowicz, Puławy, KW PiS
4. A. Miazga, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
5. D. Młynarczyk, Puławy, KKW Lewica
6. K. Nakonieczna, Puławy, KW Ruch Jedności Polaków
7. M. Olszewska, Zarzecze, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
8. D. Rozwadowski, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty"
9. I. Soboń, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050

OKW nr 7, Zespół Szkół Nr 3:
1. K. Bakiera, Puławy, KKW Lewica
2. M. Chrzanowska, Puławy, KKW KO
3. G. Dzierżak, Puławy, KW Nowa Prawica
4. M. Kowalczyk, Puławy, KW PiS
5. H. Pawełek, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
6. M. Koniczyńska-Byzdra, Puławy, KW Nowa Nadzieja
7. M. Sanecka-Czerniec, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050

OKW nr 8, Szkoła Podstawowa Nr 11:
1. B. Antolak, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
2. B. Chęć, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
3. B. Józefczak, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty"
4. A. Łozowska-Nowakowska, Puławy, KKW KO
5. E. Markowska-Strzemska, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 (uzup. składu)
6. K. Sadurska, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
7. I. Skowron, Puławy, KW PiS
8. J. Skowrońska, Puławy, KKW Lewica
9. A. Zamojska, Puławy, KW Konfederacja Propolska
10. A. Zdun-Podhajny, Puławy, KW Nowa Nadzieja
11. G. Zięcina, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju

OKW nr 9, Szkoła Podstawowa Nr 4:
1. K. Adamska, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty"
2. G. Furtak, Puławy, KKW KO (uzup. składu)
3. M. Janisz, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
4. M. Kubajka, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
5. A. Łyjak, Puławy, KW PiS
6. A. Mrowiec, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. A. Nachowicz, Puławy, KKW Lewica
8. M. Perzanowska, Puławy, KW Konfederacja Propolska
9. U. Sadurska, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
10. G. Staniak, Puławy, KW Nowa Nadzieja
11. P. Zygadło, Puławy, KKW KO

OKW nr 10, Szkoła Podstawowa Nr 4:
1. P. Ambryszewski, Góra Puławska, KWW „Razem dla Wspólnoty"
2. K. Araźny, Łęka, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. Sz. Dziełak, Puławy, KW Nowa Prawica
4. M. Gerula, Puławy, KKW Lewica
5. E. Kośmińska, Pachnowola, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
6. S. Molenda, Klikawa, KKW KO
7. J. Nachowicz, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
8. M. Osiński, Puławy, KW PiS
9. B. Perzanowska-Henni, Puławy, KW Konfederacja Propolska
10. K. Salasa, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
11. A. Stolarek, Parchatka, KW Nowa Nadzieja

OKW nr 11, Szkoła Podstawowa Nr 11:
1. J. Galkowski, Puławy, KW Konfederacja Propolska
2. A. Górecka, Puławy, KKW KO
3. D. Kapłon, Puławy, KKW Lewica
4. G. Kocoń-Nakonieczna, Puławy, KW Ruch Jedności Polaków
5. M. Kowalczyk, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
6. E. Kozak, Puławy, KW Nowa Nadzieja
7. M. Lesicki, Dęblin, KW Polski Interes Narodowy
8. M. Lis, Puławy, KWW „Razem dla Wspólnoty"
9. S. Sobich, Puławy, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
10. A. Stachura, Lublina, KW PiS
11. A. Teper-Bojarska, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
12. M. Zięcina, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
13. K. Żaczkiewicz, Puławy, KKW Lewica (uzup. składu)

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Puławy: Wkrótce ruszy nabór projektów do Budżetu Obywatelskiego

Puławianie, szykujcie pomysły! Od poniedziałku 3 czerwca rusza nabór projektów do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Puławy. Urząd czeka na propozycje do 1 lipca.

500 tys. zł

- tyle do wydania mają puławianie w ramach BO

To już 11. raz, kiedy puławianie mogą decydować o przeznaczeniu części miejskiego budżetu. W początkowych latach, zainteresowanie inicjatywą było ogromne, mieszkańcy chętnie przychodzili na spotkania informacyjne, organizowane przez urzędników, dopytywali o szczegóły i zgłaszali setki pomysłów. Potem, z roku na rok, projektów było coraz mniej. Mimo to władze miasta nie odchodzą od Budżetu Obywatelskiego, wciąż dają puławianom szansę na zmianę własnego otoczenia i wykazanie się pomysłowością. A inwestycji, z których można korzystać i które powstały w ramach BO jest wiele, jak chociażby tężnia solankowa przy ul. Polnej (w tym roku w ramach BO ma powstać druga - na os. Niwa), plac zabaw dla dzieci niepełnosprawnych na Błoniach. W tym roku mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje pomysły przez miesiąc - od 3 czerwca do 1 lipca. Kwota do wydania pozostaje niezmienna - 500 tys. zł. Z tego 350 tys. zł jest przeznaczone na tzw. projekty duże (wartość realizacji 1 projektu nie może przekroczyć 175 tys. zł), a 150 tys. zł na „projekty małe" (kwota na realizację 1 projektu nie może przekroczyć 37,5 tys. zł). Pomysły można zgłaszać tradycyjnie w urzędzie w Wydziale Obsługi Mieszkańca (poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. od 7:30 do 15:30, a w czwartki od 7:30 do 17:00), a także za pośrednictwem internetu. Potem do 26 lipca Zespół ds. opiniowania projektów i doraźna Komisja ds. BO mają czas na zapoznanie się z nimi i zaopiniowanie ich. Na początku sierpnia poznamy te ocenione pozytywnie. Wtedy autorzy tych z negatywną oceną mają kilka dni na to, by odwołać się od opinii komisji. Do 16 sierpnia mieszkańcy poznają ostateczną listę projektów, na które będą mogli głosować. Głosowanie ruszy 9 września i potrwa do 16 września. Będzie odbywało się wyłącznie przez internet.

- Na potrzeby głosowania internetowego w Urzędzie Miasta Puławy zostaną oddane do dyspozycji głosujących komputery stacjonarne, za pośrednictwem których będzie można oddać głos. Nad prawidłowością głosowania czuwać będzie dwóch członków Komisji Wyborczej powołanej w drodze Zarządzenia Prezydenta Miasta Puławy - informuje urząd miasta. Z komputerów będzie można skorzystać w godzinach pracy urzędu. Wyniki głosowania poznamy do 20 września.

Następnie projekty z największą liczbą głosów zostaną wprowadzone do przyszłorocznego budżetu miasta, a kolejnym roku wdrażane.

Marta Pietroń

Wsadzili za kratki sześciu poszukiwanych

Tylko w ciągu kilku ostatnich dni puławscy policjanci zatrzymali 6 osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Wśród nich są także kobiety.

Pomoc sądom i prokuraturom w ustaleniu miejsca pobytu czy doprowadzeniu do odbywania kary to dla funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Puławach codzienność. Jak podkreślają, powód ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości zawsze jest ten sam - chęć uniknięcia kary za popełnione przestępstwo i dłuższe przebywanie na wolności.

Jednak w końcu stróże prawa i tak wpadają na trop ukrywających się osób. Tak było w ostatnim czasie. Działania podejmowane przez policjantów z puławskiej komendy doprowadziły do zatrzymania aż 6 poszukiwanych.

- To zarówno mężczyźni, jak i kobieta. Osoby zatrzymane mają na sumieniu przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Najdłużej za kratami posiedzi 36-letni mieszkaniec Puław, dobrze znany policjantom z licznych kradzieży. Mężczyzna ma do odbycia karę 2,5 roku pozbawienia wolności - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskich policjantów.

Marta Pietroń

Kolizja w centrum Puław

Mieszkaniec Warszawy kierujący fiatem przy zmianie pasa ruchu doprowadził do kolizji z mercedesem.

Do zdarzenia doszło we wtorek (21 maja) przed godz. 14.00 na ul. Centralnej. Jak wynika z ustaleń policji 59 - latek z Warszawy, jadąc fiatem wykonał nieprawidłowo manewr zmiany pasa ruchu. W ten sposób doprowadził do zderzenia z prawidłową jadącym mercedesem, którym kierowała 38 - letnia mieszkanka gminy Puławy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Lekko ucierpiały jedynie pojazdy. Kolizja spowodowała małe utrudnienia w ruchu dla innych kierowców poruszających się ulicą Centralną. Obydwoje kierujący byli trzeźwy. Sprawca kolizji został pouczony przez policjantów wezwanych na miejsce zdarzenia.

Marta Pietroń

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
12.05.	Skrudki	26 - latek z gm. Gniewoszów	opel	1,12 promila
14.05.	**Janowice**	**47 - latek z gm. Janowiec**	**skuter**	**2,9 promila**
15.05.	Bronowice	65 - latek z gm. Puławy	renault	1,12 promila
15.05.	Nałęczów, ul. Charz A	45 - latek z gm. Nałęczów	skuter	0,6 promila
16.05.	Olepmin, S17	45 - letni obywatel Ukrainy	mercedez z naczepą	2,82 promila
20.05.	Kurów	73 - latek z gm. Markuszów	rower	pobrano krew do badań
21.05.	Puławy, ul. Kaniowczyków	21 - latek z Puław	skoda	1,12 promila
23.05.	Gołąb	21 - latek z gm. Puławy	audi	0,86 promila (nie przyznaje się do prowadzenia pojazdu)
		20 - latek z Puław		1,5 promila (nie przyznaje się do prowadzenia pojazdu)

R E K L A M A

Jechał skodą na podwójnym gazie

Nieco ponad promil alkoholu w organizmie miał 60 - latek z gminy Nałęczów, który w tym stanie usiadł za kierownicą samochodu. Wpadł podczas rutynowej kontroli.

Policjanci z Komisariatu Policji w Nałęczowie zatrzymali do rutynowej kontroli osobową skodę. Za kierownicą siedział 60 - letni mieszkaniec gminy Nałęczów. Funkcjonariusze sięgnęli po alkomat, aby sprawdzić trzeźwość kierowcy. Ten wydmuchał nieco ponad promil. Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy.

- Kierowca za swój czyn odpowie przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 3, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, wysoka grzywna oraz konsekwencje finansowe w postaci świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 5 do 60 tysięcy złotych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

„Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej"

Pani

Małgorzacie Konior

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają
Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy Powiatowego
Centrum Zdrowia sp. z o.o.
z siedzibą w Opolu Lubelskim

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Zgrzyt o tablicę pamięci. Marszałek chce na urzędzie, prezydent na cmentarzu

Marszałek Województwa Lubelskiego wyszedł z inicjatywą umieszczania tablic upamiętniających społeczność żydowską na Lubelszczyźnie. Jako miejsce ich zawieszenia wskazuje ściany urzędów miast, gmin w miejscowościach, w których Żydzi mieszkali. Prezydent Puław tablicy na urzędzie miasta nie chce i wskazuje miejsce na kamieniu na cmentarzu.

Marszałek chce, by pamiętać

Już jakiś czas temu, jeszcze w poprzedniej kadencji Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski podkreślał, jak ważna jest pamięć dawnych mieszkańców Lubelszczyzny pochodzenia żydowskiego i zapowiadał działania mające na celu jej wzmocnienie. Do współpracy zaprosił samorządowców, a o pomoc w zadbaniu o miejsca pamięci po Żydach poprosić ochotnicze straże pożarne. Z taką wizytą był w ubiegłym roku m.in. w Końskowoli, gdzie w lasku przy ul. Górna Niwa spoczywają szczątki żydowskich mieszkańców miejscowości. Marszałek wyszedł również z inicjatywą umieszczenia pamiątkowych tablic w tych miejscowościach, w których kiedyś Żydzi mieszkali, żyli i byli częścią społeczności. Mają one ich upamiętniać, nakłaniać do refleksji. Na terenie województwa jest 124 takie miejscowości i tyleż samo tablic przygotowano. 12 maja jedną z nich odsłonięto zlokalizowanym na Rynku Ratuszu w Końskowoli. Kolejna w powiecie puławskim miała pojawić się w Puławach na ścianie urzędu miasta.

- Ideą pana Marszałka jest to, żeby taka tablica była umieszczona w miejscu najbardziej reprezentatywnym i przede wszystkim uczęszczanym - tłumaczy prof. Sabina Bober, która z ramienia Marszałka Województwa Lubelskiego nadzoruje projekt. - Wszędzie mamy te tablice na urzędzie miasta, na urzędzie gminy przy wejściu, czyli wszystkie osoby, które tam wchodzą, widzą pamięć Żydów, obywateli polskich, zamordowanych przez Niemców - dodaje.

Jak podkreśla, lokalizacja jest zawsze uzgadniana z miejscowymi włodarzami, którzy nie widzą problemu w umieszczaniu jej na ścianach urzędów.

Prezydent na „tak", ale nie na urzędzie

Z podobną prośbą Marszałek wystąpił do prezydenta Puław. Jednak Paweł Maj zaproponował inną lokalizację dla tablicy.

- W nawiązaniu do prośby Marszałka Województwa Lubelskiego o umieszczenie tablicy poświęconej Pamięci Żydów z Puław, obywateli polskich, zamordowanych przez Niemców w 80. rocznicę akcji Reinhardt (1942-1943) na budynku Urzędu Miasta Puławy, Prezydent Miasta skierował do Marszałka propozycję umieszczenia jej na Cmentarzu Wojennym, a dokładniej na pomniku poświęconym pamięci puławskich Żydów pomordowanych podczas hitlerowskiej okupacji w latach 1939 – 1944. Prezydent wskazał miejsce o wymiarze historycznym, w którym odbywają się wszelkie uroczystości związane z zachowaniem pamięci o ofiarach II Wojny Światowej. To także będzie wymagało późniejszych konsultacji z kilkoma organami - informuje Łukasz Kołodziej, kierownik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji w puławskim ratuszu.

Fot.UM Puławy

Władze Puław uważają, że ściana urzędu miasta nie jest najlepszym miejsce na tablicę pamięci puławskich Żydów, wymordowanych przez Niemców. Ich zdaniem powinno się ją umieścić na tym kamieniu na cmentarzu, gdzie odbywają się wszelkie uroczystości upamiętniające ofiary II wojny światowej

Analogiczną tablicę na początku maja odsłonił wójt gminy Końskowola. Zawisła na tamtejszym ratuszu

Co stoi na przeszkodzie, aby tablicę umieścić na ścianie siedziby władz Puław w centrum miasta.

- Budynek Urzędu Miasta Puławy posiada elewację, która z dużym prawdopodobieństwem nie utrzyma tak ciężkiej tablicy (elewacja jest pokryta ociepleniem), a front urzędu w całości zajmują okna - tłumaczy Kołodziej.

Rozczarowania postawą władz Puław nie kryją współpracownicy Marszałka.

- Nie wiem, skąd tu problem. Mamy kilka osób, które chcą pozbyć się tej tablicy, by ona była niewidziana. Umieszczać ją na cmentarzu, czy na jakimś kamieniu, to nie ma sensu - przyznaje prof. Bober.

Marta Pietroń

Śmiertelna ofiara pożaru w Ostrowie Lub.

Do pożaru parterowego domu w Ostrowie Lubelskim doszło 23 maja około godz. 17.31.

- Ze zgłoszenia wynikało, że nie ma kontaktu z mężczyzną, wewnątrz domu panowało duże zadymienie. Wydobyto mężczyznę, przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon - informuje dyżurny KP PSP w Lubartowie.

Jak informuje zespół prasowy KWP Lublin, zmarły to 38-letni mężczyzna. Wykluczono udział osób trzecich, prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do sekcji zwłok.

W akcji gaszenia pożaru uczestniczyły zastępy PSP Lubartów, OSP KSRG Ostrów Lubelski, OSP KSRG Jamy.

Dariusz Jędryszka

Puławy: Zderzenie motorowerzysty i pieszego

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek (23 maja) na ul. Kilińskiego. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 40-latek jadący motorowerem Junak, potrącił 42-latka przechodzącego przez ulicę po pasach. W wyniku zderzenia obaj mieszkańcy Puław zostali przewiezieni do szpitala. Po badaniach okazało się, że przechodniowi, oprócz ogólnych potłuczeń, nic się nie stało i nie wymaga hospitalizacji. Z kolei kierowca motoroweru doznał poważnych obrażeń i wymagał pomocy medycznej. Obaj uczestnicy kolizji byli trzeźwi.

Marta Pietroń

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Oplem uszkodził dwa samochody

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu w nocy z poniedziałku na wtorek (20/21 maja) na jednym z osiedli w Puławach. O poczynaniach kierowcy opla policję powiadomił świadek, który poinformował, że mężczyzna uderzył w dwa zaparkowane samochody - volkswagena i peugeota. Gdy patrol dotarł na miejsce, zastał właściciela obu uszkodzonych pojazdów i kierowcę opla. Badanie alkomatem wykazało, że miał niespełna promil alkoholu w organizmie.

Fot.KPP Puławy

Tak wyglądają uszkodzenia na jednym z aut, w które oplem uderzył 21-letni mieszkaniec Puław

- Policjanci ustalili, że 21-latek, kierując oplem, stracił panowanie nad kierownicą i najechał na zaparkowane samochody. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Młody kierowca trafił do policyjnego aresztu, a gdy wytrzeźwieje, usłyszy zarzut kierowania pojazdem mechanicznym, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 3 oraz wysoka grzywna i inne konsekwencje finansowe - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

– PiS sam nas do tego zmusza – grzmi opozycja

Zemsta starych wyjadaczy na nowej władzy. Za zachłanność

POWIAT OPOLSKI:
Radni powiatowi PiS postawieni pod ścianą: gorzkie pożegnanie z apanażami lub nowe wybory.

ŻEBY PIS UTRZYMAŁ SAMODZIELNĄ WŁADZĘ W POWIECIE OPOLSKIM, ZE STANOWISKIEM MUSI POŻEGNAĆ SIĘ CO NAJMNIEJ DWÓCH RADNYCH POWIATOWYCH. KTÓRY Z NICH TO BĘDZIE?

Dariusz Stachowicz,
nieetatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Jan Wójcik,
nieetatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Dominik Molesta,
wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

Sławomir Lejwoda,
wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

Pat w Radzie Powiatu w Opolu Lubelskim. Ekipie Prawa i Sprawiedliwości, która wygrała wybory i zaczęła rządzić drugą kadencję, nie udało się do tej pory powołać komisji rewizyjnej oraz komisji skarg, wniosków i petycji.

Sprawa jest o tyle poważna, że bez komisji rewizyjnej Rada Powiatu funkcjonować nie może. A do pracy powinna już się zabierać, bo do końca czerwca radni muszą udzielić lub nie absolutorium i wotum zaufania Zarządowi Powiatu w Opolu Lubelskim.

- Powołanie komisji rewizyjnej jest obligatoryjne. Jeśli nie zostanie powołana, będzie to stanowiło naruszenie prawa przez Radę Powiatu i w konsekwencji może prowadzić nawet do jej rozwiązania – stawia sprawę jasno Dariusz Piotrowski (PiS), starosta opolski.

Wzięli wszystko teraz mają problem

Tymczasem opolski PiS wpadł w polityczną pułapkę, którą sobie sam zastawił. Starosta na ostatniej sesji przyznał, że spodziewali się takiego obrotu sprawy ze strony opozycji. Ale sesja pokazała, że PiS nie przygotował się taktycznie na to.

Nie jest w stanie bowiem obsadzić tych dwóch komisji, bo brakuje mu już wolnych szabelek. Ma w radzie dziewięć osób, ale osiem z nich zasiada w prezydium Rady i zarządzie powiatu. Nie mogą być członkami komisji rewizyjnej. Bo na to nie zezwalają przepisy. PiS sam do tego doprowadził, obsadzając swoimi ludźmi wszystkie stanowiska w Radzie Powiatu i zarządzie.

Opozycja zaś – Trzecia Droga i Mała Ojczyzna - broni jednak nie składa. Postawiła na bojkot komisji rewizyjnej.

Żaden z ośmiu radnych opozycyjnych nie zgodził się na członkostwo w tej komisji, która uznawana jest za najważniejszą komisję stałą Rady. Kontroluje ona bowiem zarząd i jednostki organizacyjne powiatu. Radnych przymusić do pracy w komisji nie można. O tej, w której chcą być, decydują sami.

A opozycja pracować nie chce też w komisji skarg, wniosków i petycji.

Opozycja chce władzy

I tego Mała Ojczyzna i Trzecia Droga od samego początku nie ukrywają. Bo nie po to w wyborach do Rady Powiatu startowali bardzo doświadczeni samorządowcy, byli burmistrzowie Opola, Poniatowej i Józefowa nad Wisłą oraz wójt gminy Karczmiska, by teraz siedzieć na oślej ławce. Nie udało im się samodzielnie rządzić, więc chcieli współrządzić powiatem, czyli mieć swoich ludzi w zarządzie powiatu oraz prezydium Rady. Ale PiS koalicjanta nie chciał.

- Nie chcemy tylko i wyłącznie ograniczać się do kontroli, ale również mieć wpływ. Uważam, że minimalna różnica, która występuje w składzie Rady, jak najbardziej nas do tego uprawnia – wyjaśnia zachowanie opozycji radny Dariusz Wróbel (Mała Ojczyzna).

Zdaniem radnej Lilii Stefanek (Mała Ojczyzna) do takich działań sam PiS ich zmusza. A jako przykład podała przygotowany projekt uchwały w sprawie powołania komisji rewizyjnej.

Majstrują przy statucie

Wicestarosta opolski zagrywką politycznej konkurencji jest zdziwiony. Nazywa ją destrukcją i porównuje do białoruskiego parlamentu.

- Nie chcecie uczestniczyć w komisji, czyli dajecie nam wolną rękę, by nie kontrolować naszych postępowań z ramienia zarządu. Sami pozbawiliście się władzy w komisji rewizyjnej – wytykał na sesji opozycji wicestarosta Janusz Złotucha (PiS). - Nie zaskoczycie nas tym, że będziecie nam tak utrudniać pracę. Postaramy się ten problem rozwiązać – zapowiedział.

Rozwiązanie PiS znalazł, zmieniając statut powiatu. Zgodnie z nim komisja rewizyjna liczyła do tej pory pięć osób. Teraz, po zmianie statutu, liczyć będzie trzy osoby. Ale żeby ją powołać, nawet w tym mniejszym składzie i obsadzić własnymi siłami, PiS musi okroić prezydium Rady albo zarząd z minimum dwóch radnych.

Ta operacja może okazać się jednak bardzo bolesna. I, co istotne, nie ma pewności, że się powiedzie. Bo kto miałby zrezygnować i za co? Głosowanie w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla starosty pokazało, że w opolskim PiS nie ma jedności. Niewiele brakowało, a uchwała nie zostałaby podjęta. I to głosami radnych z PiS – Dariusza Stachowicza i Jana Wójcika, którzy zagłosowali przeciwko zaproponowanemu wynagrodzeniu dla włodarza powiatu opolskiego, a nie opozycji.

Jeśli operacja okrojenia zarządu i prezydium Rady się nie powiedzie, to PiS nie pozostanie nic innego, jak podzielić się władzą z opozycją. To drugi możliwy wariant rozwiązania patowej sytuacji w Radzie Powiatu w Opolu Lubelskim.

Bo jest jeszcze jeden możliwy scenariusz, taki jak się ziścił w powiecie puławskim. Choć PiS tam wygrał, to nie rządzi, bo doszło do wywrotu.

Czy PiS uda się utrzymać władzę w powiecie opolskim?

- Wyborcy wskazali zdecydowanie, kto ma sprawować władzę w powiecie. Oczekują tym samym skuteczności działania. Życie pisze różne scenariusze, czas pokaże – mówi starosta Piotrowski.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Janusz Gąsior,
wicestarosta opolski w latach 2006 - 2016

KOMENTARZ

By prawidłowo funkcjonował powiat i by przy takim układzie sił wyłonić omawiane organy, potrzeba porozumienia, dobrej woli i szerszego spojrzenia przez radnych na sprawy powiatu i w konsekwencji konsensusu. Znając nazwiska obecnych radnych Rady Powiatu w Opolu Lubelskim, wcześniejszą ich postawę i optykę patrzenia na sprawy powiatu i samorządu, ich dotychczasowe polityczne inklinacje lub niektóre przynależności partyjne, można jedynie przypuszczać, że nie będzie to jednoznaczne, proste i łatwe. Na szczęście z postawy znanej nam z polityki krajowej, tzw. totalnej opozycji wobec wybranej większości, prawo daje możliwości rozwiązania tego problemu bez paraliżu i blokowania pracy Rady Powiatu i zarządu powiatu w Opolu Lubelskim. Wszystko zależy od mądrości i postawy radnych. W czasie mojej pracy w zarządzie powiatu i Radzie takie sytuacje występowały i były rozwiązywane.

Poniatowa: Na podwójnym gazie jechał za szybko

POWIAT OPOLSKI:
Jechał za szybko, a potem uciekał przed policjantami - najpierw samochodem, a potem biegiem. Był pijany.

W miniony piątek (17 maja) policjanci z Opola Lubelskiego prowadzili akcję „Prędkość". Po godz. 9 dokonali pomiaru prędkości jadącego przez Poniatową mercedesa. Kierowca jechał w terenie zabudowanym o 20 km/h za szybko, jednak zignorował sygnał funkcjonariusza i nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a nawet zaczął jechać jeszcze szybciej.

Rozpoczął się pościg za uciekinierem, który przejechał kilka metrów i skręcił na prywatną posesję, zatrzymał się, wysiadł z samochodu i dalej uciekał już pieszo. Policjanci byli jednak szybsi i zatrzymali 37-letniego mieszkańca gminy Poniatowa. Sprawdzili też jego trzeźwość. Okazało się, że miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu, a na dodatek nie miał prawa jazdy. Przewoził też dwóch pasażerów.

- Wkrótce usłyszy zarzuty niezatrzymania się do kontroli drogowej i kierowania pojazdem, znajdując się pod wpływem alkoholu i bez uprawnień - mówi aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy KPP w Opolu Lubelskim. - Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności - dodaje.

Agnieszka Gołębiowska

Koło urwało się w ciągniku po zderzeniu z samochodem

To skutek wypadku, do którego doszło w miniony wtorek w gminie Józefów nad Wisłą.

We wsi Michałów ciągnik rolniczy zderzył się z samochodem osobowym. Do zderzenia doszło, kiedy ciągnik wykonywał manewr skrętu w lewo. 53-letni traktorzysta nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z peugeotem. Za kierownicą samochodu siedziała 38-letnia mieszkanka gminy Józefów nad Wisłą.

- Siła uderzenia była tak duża, że w ciągniku odpadło koło i przewrócił się na bok – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Fot. Policja
Do wypadku doszło, gdy traktorzysta zaczął skręcać na posesję

W wypadku ucierpiał traktorzysta.

- Został przetransportowany do szpitala, na szczęście jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 38-latka nie odniosła żadnych obrażeń – dodaje.

Obydwoje byli trzeźwi.

ACH

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Taka cena obowiązywała w poniedziałek

4 zł za kilogram truskawki na skupie. W Opolu Lubelskim rolnicy wyszli na ulicę

OPOLE LUBELSKIE: Ale tłumów protestujących nie było. Pojawiło się kilkunastu rolników z transparentami. – Wybraliśmy drogę walki, bo nie ma wyjścia. Chcemy pracować, chcemy żyć i utrzymać rodziny – mówili.

W poniedziałek kilkunastu rolników pojawiło się przy zakładzie przetwórczym Kabako w Opolu Lubelskim. Protestowali przeciwko niskim cenom skupu truskawek

- Widzimy się w Opolu Lubelskim, ulica Przemysłowa! Strajk rolników! Dziś truskawka, jutro malina, a potem reszta! Dziś moje gospodarstwo upadnie, a potem twoje! Nie bądź bierny! – zachęcał w mediach społecznościowych Krzysztof Chmiel, rolnik z Wierzbicy, do udziału w poniedziałkowym strajku.

W poniedziałek kilkunastu rolników rozpoczęło kolejny strajk. Z flagami i transparentami pojawili się przed godziną 9 przy zakładzie przetwórczym Kabako Milk. Zapowiadali blokowanie przejść dla pieszych i dostaw do przetwórni.

W ten sposób chcieli wyrazić swoje niezadowolenie z niskiej ceny truskawek, jakie wystawiły skupy, rozpoczynając nowy sezon. A było to 2,30 zł za kilogram owoców.

- Będziemy blokować dzień i noc, dzień i noc... Zejdziemy dopiero wtedy, kiedy dostaniemy opłacalną cenę za produkty. Będziemy strajkować aż do skutku - zapowiada Krzysztof Chmiel.

W tym roku sugerowana cena na skupach za kilogram truskawek miała wynieść ok. 4 - 4,50 zł. Okazało się jednak inaczej. Na początku było to 3 zł za kilogram truskawek z szypułką i 4 za te bez szypułek. Jednak nawet te ceny nie pokrywają kosztów produkcji tych owoców. Bo ten koszt sięga 5 zł. Żeby uprawa truskawek była opłacalna, cena w skupach powinna wynosić minimum 7 zł za kilogram.

O zysku ze swojej pracy w tym roku rolnicy mogą zapomnieć.

- Za kilogram truskawek na skupach płacą teraz 3 zł i 4 zł - mówi pani Grażyna Kundel z gminy Łaziska. - To jest bardzo słaba cena, a rok temu było jeszcze gorzej - 2,5 i 3,5 zł - dodaje.

Ten rok nie zapowiada się ciekawie dla rolników. Najpierw był mróz do -7 stopni, pierwsze owoce przemarzły. Straty spowodowane niskimi temperaturami gospodarze szacują na około 70 procent. Do końca tygodnia pracowali sami, ale czekają na pracowników zza wschodniej granicy.

- Jeszcze nie wiemy, ile oni będą chcieli za swoją pracę, może nawet pół na pół - dodaje pani Grażyna.

Pracownikom trzeba zapewnić utrzymanie, co wiąże się ze zwiększonymi kosztami m.in. za prąd czy wodę, a rok nie jest ciekawy, dużo mniej będzie samych owoców.

- Ratujemy się, wożąc owoce na giełdę. Będziemy jeździć, dopóki będzie taka możliwość. Jest tam sporo truskawek, bo akurat jest wysyp truskawek spod włókniny i z tuneli - mówi pani Grażyna.

W poniedziałek skupy skupowały truskawkę po około 4 zł.

Krzysztof Chmiel,
rolnik z powiatu kraśnickiego

- Rolnicy chyba myślą, że cud się stanie. Jeżeli chodzi o frekwencję, myślę, że 20 osób konkretnych załatwi bardziej sprawę niż stu statystów. Protestować zamierzamy do skutku. Będą blokowane przejścia dla pieszych i dostawy do przetwórni. Jeżeli będzie trzeba, to sam się położę na drodze.

Jarosław Syta,
rolnik z powiatu łukowskiego

- Przyjechaliśmy do Opola Lubelskiego, aby solidaryzować się z innymi rolnikami. Właściciele przetwórni też solidaryzują się jako handlarze, domawiają się. Jeżeli tutaj jest cena niska, to u nas za pięć minut będzie taka sama. Oni działają przeciwko nam, taniej kupią, drożej sprzedadzą i reszta jest dla nich. A co my mamy robić? Poniżej kosztów produkcji?! To nie ma sensu. Wybraliśmy drogę walki, bo nie ma wyjścia.

Mariusz Ręcławowicz,
rolnik z powiatu łukowskiego

- Jako rolnicy mamy wszyscy jeden wspólny problem: dzieje się źle, czy to jeśli chodzi o owoce miękkie, czy branżę mleczarską, czy produkcję zbóż. Ten sam problem mamy cały czas, związany jest on z napływem towarów z Ukrainy. Specjalizuję się w produkcji mleka, mam też 11 arów truskawek. Na razie rozdajemy je sąsiadom.

Agnieszka Gołębiowska / Agnieszka Ciekot - Hunek

14. Święto Wina w Janowcu już za nami. Kto nie dotarł, nadrobi za miesiąc...

W miniony weekend już po raz 14 do Janowca zjechali miłośnicy wina - zarówno producenci, jak i smakosze. Wydarzenie to już na dobre wpisało się w kalendarz imprez, jakie organizowane są w murach klimatycznego janowieckiego zamku.

Dla odwiedzających była to doskonała okazja do poznania lokalnych winnic i skosztowania niepowtarzalnych win

Dla odwiedzających była to doskonała okazja do poznania lokalnych winnic, skosztowania niepowtarzalnych win, ale przede wszystkim do spędzenia czasu w miłej atmosferze i w niezwykłym otoczeniu.

Tegoroczne Święto Wina rozpoczęło się o godz. 11 w kościele parafialnym w Janowcu od mszy świętej w intencji winiarzy i poświęcenia win z rocznika 2023. Następnie kolorowy korowód z figurą św. Urbana, patrona winiarzy, przeszedł na zamkowy dziedziniec, gdzie oficjalnie już rozpoczęło się świętowanie.

W czasie wydarzenia prezentowane były winnice Małopolskiego Przełomu Wisły, można było porozmawiać z naszymi winiarzami, a przede wszystkim próbować wyprodukowanych przez nich win.

Podczas przygotowanych paneli tematycznych można było dowiedzieć się, jak zmieniało się winiarstwo w naszym województwie na przestrzeni wieków, posmakować lokalnych produktów, a potem zrelaksować się w specjalnie zorganizowanej strefie relaksu.

Nie brakowało też warsztatów kulinarnych. Przygotowane potrawy idealnie komponowały się oczywiście z winem!

W niedzielę przewodnik oprowadził też wszystkich chętnych po Winnicy Zamkowej.

A przez cały czas trwania imprezy można było w cenie biletu zwiedzać muzelane wystawy Janowieckiego Zamku.

Ale na tym nie koniec. Już w czerwcu Zamek w Janowcu zaprasza na kolejne wydarzenie, którego głównym tematem będzie wino. Mowa o Festiwalu Dwie Winorośle, który zaplanowany jest na pierwszy weekend wakacji (22 i 23 czerwca).

Ponad 20 lat temu udało się odrestaurować i stopniowo przywrócić dawną świetność winnicom znajdującym się na skarpach Zamku w Janowcu oraz na parceli św. Rocha. Czerwcowy festiwal także pozwoli lepiej poznać historię tego miejsca oraz jego winiarskie tradycje. Wydarzenie jest częścią organizowanego w Kazimierzu Dolnym Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych oraz Festiwalu Kultury Pszczelarskiej.

- Nie przegapcie tej wyjątkowej szansy na odkrycie tajemnic zamku i jego winiarskiego dziedzictwa. Przyjdźcie i poczujcie, jak tradycje odżywają na nowo w sercu Janowca - zachęcają organizatorzy.

Agnieszka Gołębiowska

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki

Sam radny wojewódzki nowym sekretarzem powiatu lubartowskiego

Nie było niespodzianki. Tego samego dnia, którego odbyła się rozmowa kwalifikacyjna, ogłoszono wyniki naboru. Szybko zdecydowano, że stanowisko sekretarza powiatu lubartowskiego zajmie Janusz Bodziacki. - Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi starosta Jan Sławecki.

Fot. Archiwum

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny - powiedział „Wspólnocie" po złożeniu dokumentów, a jeszcze przed rozstrzygnięciem naboru Janusz Bodziacki

Jan Sławecki
starosta

Patrząc na życiorys i doświadczenie Janusza Bodziackiego, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat

Jedyny chętny

Starostwo Powiatowe w Lubartowie opublikowało informację o wyniku naboru na stanowisko sekretarza powiatu.

„W wyniku otwartego i konkurencyjnego naboru zatrudniony zostanie Pan Janusz Bodziacki, zamieszkały w Firleju" - czytamy w komunikacie na biuletynie informacji publicznej.

Nie podano, ilu kandydatów zgłosiło się do naboru.

- Janusz Bodziacki był jedynym kandydatem - przyznaje Jan Sławecki, starosta powiatu lubartowskiego.

Wakat na tym stanowisku powstał po tym, jak z urzędu odszedł dotychczasowy sekretarz, Michał Rola, który wygrał wybory na wójta gminy Abramów.

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki.

W przeszłości był przez dwie kadencje burmistrzem Lubartowa. Po porażce z Krzysztofem Paśnikiem w 2018 roku został dyrektorem Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych w rządzonym przez PiS Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. W tegorocznych wyborach samorządowych zdobył wystarczająco dużo głosów, by sięgnąć po mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego.

W związku z tym musiał zrezygnować z pracy w Urzędzie Marszałkowskim. Ostatnio w Starostwie objął stanowisko kierownika Wydziału Promocji i Rozwoju Regionalnego, zwolnione kilka miesięcy temu przez Grzegorza Siwka, nowego wójta gminy Firlej.

Dlaczego były burmistrz Lubartowa, a obecnie radny Sejmiku Województwa zdecydował się kandydować na stanowisko sekretarza?

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny. Moje życie zawodowe też się tak ułożyło, że chcę tu wykorzystać swoje doświadczenie. Jeśli komisja mnie wybierze, to wykorzystam to ponad 35-letnie doświadczenie samorządowe w pracy na rzecz mieszkańców powiatu - uzasadnia Janusz Bodziacki.

„Silny kandydat"

- Komisja stwierdziła, że kompetentnie odpowiadał na pytania. Patrząc na jego życiorys i doświadczenie, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat. Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi Jan Sławecki.

Starosta w rozmowie ze „Wspólnotą" tuż po pierwszej sesji Rady Powiatu przyznawał, że jest już po pierwszych rozmowach z osobą, która ma odpowiednie kompetencje do zajęcia stanowiska sekretarza. Nie chciał jednak zdradzać wtedy personaliów tej osoby.

- Chodziło o Janusza Bodziackiego. Wiedziałem, że byłby dobrym kandydatem na to stanowisko. Wiedziałem, że będzie kandydował, bo wyraził taką wolę. Nie wykluczałem jednak wtedy, że sekretarzem może zostać ktoś inny - zapewnia Jan Sławecki.

Janusz Bodziacki będzie musiał dzielić pracę sekretarza z obowiązkami radnego Sejmiku Województwa.

- To bardzo ważne stanowisko w każdym urzędzie, to jest właściwie druga osoba w urzędzie po staroście. Wśród jego zadań jest m.in. organizacja pracy urzędu - zaznacza starosta. - Sesje Sejmiku nie odbywają się tak często, to jest skumulowane z komisjami. Absencje Janusza Bodziackiego z tego powodu na pewno nie będą problemem. Ja widziałbym w tym nawet pewną szansę, bo mamy w Sejmiku osobę, która świetnie będzie znać problemy powiatu lubartowskiego i będzie mogła je przedstawić na forum wojewódzkim - dodaje Jan Sławecki.

Tymczasem Starostwo szuka kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego. Dotychczas wydziałem tym kierowała Joanna Białek. Od 13 maja jest sekretarzem gminy Abramów. Termin składania dokumentów w tym naborze został zamknięty w poniedziałek, 27 maja.

Dominik Smagała

Oszust z portalu randkowego wyłudził od puławianki 180 tys. zł

A wszystko przez internetową znajomość i obietnice szybkiego zarobku, które mieszkance powiatu puławskiego składał mężczyzna poznany w aplikacji randkowej. 35-latka straciła swoje oszczędności, a w dodatku została z pożyczkami do spłacenia. Sprawę wyjaśnia puławska policja.

Wszystko zaczęło się w kwietniu. Wtedy 35-letnia mieszkanka powiatu puławskiego na jednym z portali randkowych poznała mężczyznę. Charlie, bo tak się przedstawił, miał być Holendrem mieszkającym w Lublinie. Aby utwierdzić ją w przekonaniu, że rzeczywiście jest zainteresowany znajomością z nią, wysyłał swoje zdjęcia. Kobieta szukała ich w internecie, ale nie znajdując, uwierzyła w szczere intencje nowego znajomego.

Charlie proponuje zarobek

Po pewnym czasie znajomość z serwisu randkowego przeniosła się na komunikator internetowy. Charlie zaproponował 35-latce, by spróbowała inwestycji w internecie, w kryptowaluty. Twierdził, że sam w nie inwestuje, zna się na tym i że można na tym dobrze zarobić. Nic niepodejrzewająca mieszkanka powiatu puławskiego postanowiła spróbować i zaczęła działać na internetowych platformach finansowych, cały czas instruowana przez Holendra. To właśnie on podsyłam jej wszystkie niezbędne linki.

- 35-latka wpłacała pieniądze na specjalne konto, kupowała za nie kryptowaluty, które następnie transferowała na podany przez mężczyznę link. Otrzymała nawet informację o przyznanej nagrodzie, prawie 100 dolarów, co utwierdziło ją w przekonaniu, że transakcje są prawdziwe - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Naciągnięta na pożyczki

W pewnym momencie otrzymała rzekome ostrzeżenie o tym, że jej transakcje wzbudziły zainteresowanie na amerykańskiej giełdzie i będzie musiała zapłacić podatek. Kobieta, nie mając już pieniędzy, poszła do banku, aby zaciągnąć kredyt na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Już wtedy pracownica banku zasugerowała jej, że proceder, w którym uczestniczy, może być oszustwem. W tej sytuacji 35-latka pożyczyła kilkadziesiąt tysięcy złotych od znajomego i wykonała zlecone przez Holendra transakcje. Niedługo po tym dostała kolejne ostrzeżenie, z którego wynikało, że instytucje finansowe mogą wobec niej wszcząć międzynarodowe śledztwo. Znów konieczna była zapłata. Tym razem mieszkanka powiatu puławskiego wzięła pożyczkę na 100 tys. zł w innym banku, by odzyskać zainwestowane pieniądze.

- Niestety w dalszym ciągu był z tym problem, więc skontaktowała się mailowo z instytucją oferującą możliwość zarabiania na kryptowalutach, gdzie dowiedziała się, że strona internetowa, na której wykonywała operacje, została sfałszowana - mówi kom. Rejn-Kozak.

Wtedy postanowiła zgłosić sprawę organom ścigania, a oprócz tego poinformowała o tym swojego znajomego. Holender przestał odpisywać na jej wiadomości i kontakt z nim się urwał. Kobieta uświadomiła sobie, że została oszukana i straciła ponad 180 tys. zł.

Marta Pietroń

Myślała, że pomaga córce. Seniorka oszukana „na wypadek"

86-letnia mieszkanka Puław straciła 20 tys. zł. Przestępcy wmówili jej, że jej córka spowodowała poważny wypadek i wyłudzili od niej pieniądze.

Do oszustwa doszło w minionym tygodniu. Na telefon stacjonarny starszej pani zadzwoniła kobieta i przekazała, że jej córka spowodowała groźny wypadek, w którym poważne obrażenia odniosła pasażerka. Chwilę później do rozmowy dołączyła druga kobieta, która zmienionym głosem niewyraźnie powiedziała „mamo to ja". 86-latka zdziwiła się brzmieniem głosu córki, na co ta wyjaśniła, że to przez uraz nosa, którego sama doznała. Dalej seniorka usłyszała, że „winowajczyni" wypadku potrzebuje pieniędzy, żeby nie pójść do więzienia. - Chciała 80 tysięcy złotych. Starsza pani stwierdziła, że nie ma tyle oszczędności, że może jej przekazać nieco ponad 20 tysięcy złotych. Fałszywa „córka" zgodziła się na takie rozwiązanie i poinstruowała matkę, że po pieniądze przyjedzie kurier. W nerwach seniorka nie zwróciła uwagi na to, że kobieta zapytała ją o adres, podczas gdy jej prawdziwa córka doskonale wie, gdzie mieszka matka - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Rzeczywiście w niedługim czasie w mieszkaniu puławianki pojawił się niski mężczyzna w maseczce i odebrał pieniądze. Po jego wyjściu kobieta, która zadzwoniła do seniorki, zakończyła połączenie. Tego samego dnia wieczorem, jak zawsze, zadzwoniła prawdziwa córka. Wtedy wyszło na jaw, że matka padła ofiarą oszustów. Kobiety zgłosiły sprawę na policję.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie komentarzy pod artykułami o lubartowskim prominencie. Poprzednie władze powiatu wzywały ją do „skutecznych działań”

POWIAT LUBARTOWSKI: Śledczy stwierdzili, że nie są w stanie ustalić, kto pisał komentarze wobec jednego z prominentów z Zarządu Powiatu pod internetowymi artykułami „Wspólnoty Lubartowskiej”. Nawet mając ustalone adresy IP.

Krzysztof Sokół
p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie
Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba

Prominent ze Starostwa Powiatowego poczuł się dotknięty z powodu wpisów i komentarzy w internecie, pod artykułami „Wspólnoty”. Dlatego złożył doniesienie do lubartowskiej prokuratury. Do naszej redakcji wpłynął wniosek Prokuratury Rejonowej w Lubartowie o wydanie danych umożliwiających identyfikacje autorów komentarzy pod artykułami na naszej stronie internetowej.

Sąd stanął po stronie „Wspólnoty”

W odróżnieniu od dotychczasowych wniosków organów ścigania w podobnych sprawach, tym razem żądanie dotyczyło autorów wszystkich wpisów pod wskazanymi artykułami, również tych neutralnych czy niemających żadnych cech naruszenia czyichś dóbr osobistych.

„Wspólnota” zaskarżyła decyzję prokuratury do Sądu Rejonowego w Lubartowie. Ten uchylił postanowienie prokuratury i wytknął, że powinna ona wskazać konkretne wpisy pod tekstem, bo cześć z nich nie może być uznana za zniesławiające.

Przesłuchiwali świadków

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów. Jeszcze w lutym pisaliśmy na łamach „Wspólnoty” o tym, że ustaleni świadkowie zostali wezwani na przesłuchania.

- To osoby ustalone przez adresy IP, ale to nie przesądza jeszcze, że to te konkretne osoby dokonywały wpisów. Sytuacje mogą być bardzo różne. Kwestia uzyskania danych od operatorów była żmudnym procesem, szczególnie biorąc pod uwagę liczbę wpisów. Tych adresów IP do ustalenia było kilkadziesiąt - mówił nam wówczas Krzysztof Maryńczak, ówczesny prokurator rejonowy w Lubartowie.

Koniec śledztwa

W maju śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

- Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba. To może być adres IP publiczny, służbowy w ramach firmy czy też domowy, z którego korzystają wszyscy domownicy. Nie ustalono fizycznie osób, które pisały wskazane komentarze - wyjaśnia Krzysztof Sokół, p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie.

Na decyzję prokuratora wpłynęło zażalenie złożone przez pokrzywdzonego.

- Jest procedowane. W najbliższych dniach prokurator zdecyduje, czy zostanie ono uwzględnione, czy przekazane do Sądu Rejonowego w Lubartowie celem rozpoznania - zaznacza prokurator Krzysztof Sokół.

Zarząd apelował do śledczych

Gdyby lubartowska Prokuratura ustaliła, kto wypisywał obraźliwe komentarze, autor zawiadomienia dowiedziałby się, wobec kogo kierować sprawy do sądu. Oskarżanie o zniesławienie ma charakter prywatno-skargowy, co oznacza, że trzeba samemu kierować do sądu akt oskarżenia, już bez udziału prokuratury. Ta jednak ma uprawnienia, aby w każdej sprawie ścigać podejrzanego z oskarżenia publicznego.

Poprzedni Zarząd Powiatu odnosił się publicznie do sprawy internetowych komentarzy jesienią ub.r. Było to stanowisko „w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w przestrzeni publicznej”, podjęte w formie uchwały przez czterech z pięciu członków Zarządu. Nie podpisał się pod nim nieobecny wówczas w urzędzie Tomasz Marzęda. Starosta przyznał później „Wspólnocie”, że głosowałby przeciw przyjęciu takiego dokumentu, bo sprawa wykracza poza kompetencje Zarządu Powiatu.

W stanowisku przedstawiciele władz powiatu m.in. zwrócili się z apelem do śledczych.

„Zarząd Powiatu w Lubartowie wzywa organy ścigania do podejmowania skutecznych działań prowadzących do postawienia osób rozpowszechniających w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje przed sądem powszechnym” - brzmiał dokument.

Dominik Smagała

Policja ma nowego komendanta. Jednostkę obejmuje drugi raz

Fot.KMP Biała Podlaska

Po czterech latach dowodzenia z Komendą Miejską Policji w Białej Podlaskiej oraz z policyjnym mundurem pożegnał się Komendant Miejski Policji w Białej Podlaskiej insp. Wojciech Czapla. Jego miejsce zajął insp. Andrzej Antoniewski. Antoniewski służbę w policyjnym mundurze pełni od 1998 roku. Zna specyfikę pracy w bialskiej jednostce, gdyż przez dwa lata pełnił funkcję Zastępcy Komendanta Miejskiego Policja w Białej Podlaskiej, po czym objął stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie.

Joanna Niećko

Jakub będzie grał na niebieskich boiskach

Smutne wiadomości z obozu Laskowii Baranów. Nie żyje jeden z zawodników ekipy występującej w Klasie B.

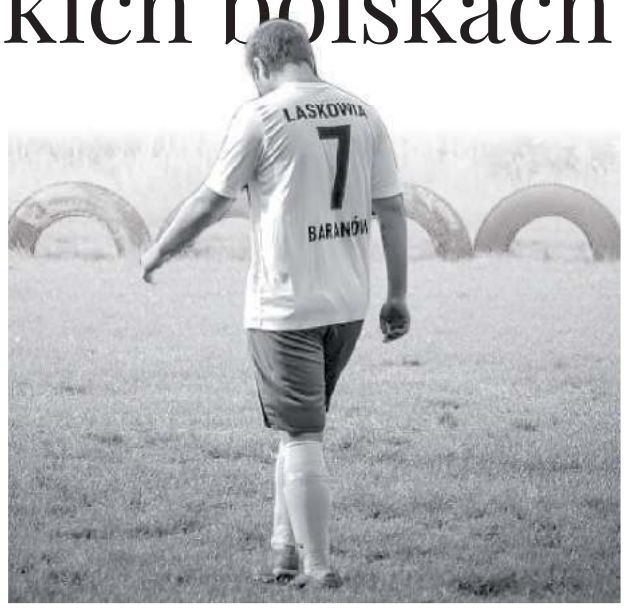

Jakub miał zaledwie 22 lata. Jego hobby była piłka nożna. Występował w Laskowii Baranów

Do Pana odszedł Jakub Jędrys. Podopieczny Piotra Szymanka miał 22 lata. Swoją przygodę z piłką zaczynał w drużynie młodzieżowej Żyrzyniaka Żyrzyn. Przez wiele sezonów reprezentował Laskowię, z roczną przerwą na grę w Gigancie Przytoczno.

W tym sezonie wystąpił w trzech meczach. W rundzie jesiennej pojawiał się na ostatnie minuty meczów, ale i tak zdołał zdobyć dwie bramki. Co ciekawe, za każdym razem trafiał do siatki w 87. minucie.

- Trudno pogodzić się z jego odejściem. Znałem Kubę od dziecka. Jego tata to mój dobry znajomy. Nie mogę uwierzyć, że nie zobaczę jego uśmiechu. Nie porozmawiamy - mówi Piotr Szymanek.

Jak przyznaje szkoleniowiec Laskowii, Kuba był jednym z tych, który występował w zespole od początku istnienia. - Razem graliśmy w Gigancie Przytoczno, a następnie przenieśliśmy się do ekipy z naszej miejscowości. Strzelał sporo bramek. Pamiętam mecze, kiedy potrafił strzelić pięć goli. Było takie spotkanie, gdy zanotował cztery bramki, a ja zaliczyłem trzy asysty. Kuba był walecznym, dobrze wyszkolonym zawodnikiem ofensywnym. Przykładał się do swoich obowiązków - dodaje.

Szymanek nie może pogodzić się z odejściem swojego młodszego podopiecznego, a zarazem kolegi. - Byliśmy niemal sąsiadami. Nasze domy rodzinne dzieliło może sto metrów, może trochę mniej. Jadąc na trening czy mecz rowerem często zatrzymywałem obok jego domu. Zawsze był czas na rozmowę, żarty. Szliśmy razem na nasz obiekt. Nie wierzę. Odszedł młody chłopak. Przed nim było całe życie - kończy ze łzami w oczach.

Bliskim składamy wyrazy współczucia.

mp

REG

Już dwie rozprawy odwołane. Napadała na banki, teraz czeka na proces

Proces Anny A. miał ruszyć miesiąc temu, ale do tej pory nie odbyła się żadna rozprawa. Kobieta jest oskarżona o dokonanie napadów na banki w Kurowie i Puławach i zrabowanie sporej sumy pieniędzy. To 36-letnia matka, która w czasie zdarzeń była w zaawansowanej ciąży.

Fot.Policja

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji

O tej sprawie kilka miesięcy temu głośno było w całej Polsce. Na przełomie października i listopada ub.r. kobieta dokonała dwóch zuchwałych napadów na banki w Kurowie i Puławach. Napastniczka była zamaskowana, a personel banków terroryzowała nożem. Dla pokrzywdzonych pracowniczek napady kończyły się na szczęście stosunkowo niedużymi obrażeniami - złamanym palcem w wyniku szarpaniny czy niewielką raną na szyi w efekcie przyłożenia do niej ostrza noża. Przestępczyni ukradła w ten sposób w sumie 55,8 tys. zł.

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji. Napastniczką była 36-letnia mieszkanka małej wsi w powiecie puławskim. Okazało się, że kobieta jest w ósmym miesiącu ciąży, a w domu ma jeszcze dwójkę nastoletnich dzieci.

W piwnicy jej domu policjanci znaleźli walizkę z pieniędzmi. Było w niej 21,3 tys. zł. Część zrabowanej kasy kobieta zdołała już wydać. Jak przyznała podczas przesłuchania, zapłaciła nimi za... materiały budowlane do budowy domu.

Postawiono jej zarzuty rozbojów oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu pracowniczek banków. Anna A. przyznała się i złożyła obszerne wyjaśnienia. Śledczym powiedziała, że motywem jej działania była zła sytuacja materialna.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Wyznaczono już dwie daty początku procesu. Najpierw w kwietniu, a potem w maju. W obu przypadkach rozprawy się nie odbyły. Wskazywano na brak możliwości doprowadzenia oskarżonej z aresztu. Nowy termin rozprawy wyznaczono na początek czerwca.

Sprawca rozboju z użyciem noża podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech.

Dominik Smagała

eprasa.pl 70624d06b7

Rok temu odszedł Riad Haidar.
Nigdy nie zostawiał nikogo w potrzebie

25 maja 2023 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Riad Haidar, poseł na sejm RP, neonatolog, szef sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy w Białej Podlaskiej. Setki osób żegnają wybitnego bialczanina. - Nasze miasto, Polska i my płaczemy. Riad, zostaniesz w naszych sercach na zawsze - piszą znajomi i przyjaciele.

Fot.Maciej Madziejuk

O śmierci doktora Riada Haidara poinformowano na jego facebookowej stronie internetowej rano, 25 maja. - Szanowni Państwo, z wielką przykrością i żalem informujemy, że dziś rano po długiej walce z chorobą odszedł Doktor Riad Haidar, Poseł na Sejm RP - mogliśmy przeczytać w krótkim komunikacie

Pożegnanie doktora

Na profilach facebookowych bialczan, przyjaciół doktora i samorządowców pojawiło się mnóstwo wpisów pożegnalnych.

Doktora Haidara pożegnał również szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jerzy Owsiak.

– Oddział, który prowadził w szpitalu, był jednym z pierwszych, któremu nadaliśmy imię WOŚP. Pełen energii, niezwykłego ducha, zawsze uśmiechnięty, a przede wszystkim serdecznie łączący wszystkich i wszystko. Z wielką przyjemnością słuchaliśmy jego pomysłów, a potem pomagaliśmy mu je zrealizować. To nie tylko intensywna terapia noworodka, ale także właśnie w Białej Podlaskiej powstał pierwszy dzienny oddział dla pacjentów geriatrycznych – napisał Owsiak.

Grzegorz Wróblewski, mieszkaniec Terespola, poznał z żoną Riada Haidara w grudniu 2015 roku. Wtedy w bialskim szpitalu urodził się ich syn, Michał. Było to 20 grudnia ok. godz. 22. Chłopczyk ważył 1023 g, przyszedł na świat w 27 tygodniu ciąży.

– Byliśmy bardzo przerażeni, bo zdawaliśmy sobie sprawę, co oznacza tak wczesny poród. Jedną z informacji, którą dostałem od lekarzy, była ta, że dr Haidar jest już powiadomiony, a jego zespół przygotowany do ratowania życia dziecka. Faktycznie, zespół z neonatologii natychmiast zajął się dzieckiem i jego diagnostyką – opowiada.

Ciepło i zrozumienie

Następnego dnia rano rodzice Michałka poszli do gabinetu ordynatora Haidara z myślami, że może syna należy przetransportować do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

– Dr Haidar okazał się bardzo ciepłym, empatycznym człowiekiem. Bardzo rzeczowo wytłumaczył nam stan zdrowia dziecka i przeciwwskazania do takiej decyzji. W jego słowach widziałem nadzieję, że będzie dobrze, a w jego oczach pełne zrozumienie dla naszych obaw – wspomina pan Grzegorz.

Michał został na oddziale w Białej Podlaskiej, spędził tam 50 dni w inkubatorze pod aparaturą.

– W trakcie hospitalizacji wielokrotnie spotykaliśmy się z dr. Haidarem przy inkubatorze i zawsze swoją rozmową dawał nam nadzieję. Cierpliwie tłumaczył wszystkie procedury medyczne i pozwalał na zrozumienie tego, z czym musimy się mierzyć. Nigdy nie odmówił rozmowy, pomimo licznych obowiązków zawodowych i wynikających z działalności społecznej – dodaje pan Grzegorz.

Gdy już wypisał syna z oddziału, sam załatwił Michałowi miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka, by zrobić dodatkowe badania, których nie można było wykonać w Białej Podlaskiej.

Szacunek i uznanie

– O profesjonalizmie Doktora świadczy też fakt, jaki zespół stworzył. Wszyscy lekarze i pielęgniarki byli tak samo życzliwi i empatyczni, jak on. Często słyszeliśmy, jak personel mówił o nim „szef", ale nie z przekąsem, lecz z szacunkiem – wspomina.

Dodaje: – To wielka strata, że nie pozwolono mu kontynuować pracy w Białej, bo podczas pobytu w Centrum Zdrowia Dziecka, gdy mówiliśmy, że syn urodził się właśnie w Białej i był u dr. Haidara, to mówiono nam, że chłopczyk miał wielkie szczęście, że na niego trafił. I mówili to profesorowie w CZD. Jest nam bardzo smutno, że „odszedł do wieczności", ale niech będzie pocieszeniem dla rodziny fakt, że „nie wszystek umarł". Pamięć o nim jako dobrym lekarzu i wspaniałym człowieku będzie żyła wiecznie w nas i naszym dziecku.

mp

Wspomnienie przyjaciela Riada – Adama Wiczuka

Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle

To był ciężki rok - najtrudniejszy z trudnych. Myślałem, że z każdą chwilą będzie łatwiej, spokojniej. Ale jest inaczej. Riad, tak bardzo Ciebie tu wśród nas brakuje.

Adam Wiczuk wraz z Riadem Haidarem. Jak przyznaje bialczanin, codziennie brakuje wielkiego człowieka

Nie zapomniałem o żadnej złożonej Ci obietnicy. Nie wszystko się udało załatwić, ale Twoim wzorem idziemy przez życie z podniesionym czołem i bez względu na wszystko honor jest na pierwszym miejscu.

Drogi Przyjacielu,

Nie znam nikogo, prócz Ciebie, kto zamieszkał w sercach tak wielu osób. Tysiące przyszły oddać Ci hołd oraz w chwili zadumy podziękować za dobro, które od Ciebie otrzymały. Obecność każdego z nas, każda myśl i smutek, który nas ogarnia, jest wyrazem wdzięczności i miłości. Nigdy nie odpoczywałeś, nie miałeś na to czasu i miejsca w kalendarzu. Każdą chwilę wypełniałeś innymi osobami. Zawsze podkreślałeś, że jesteś najpierw lekarzem i sprawy Twoich małych pacjentów były najważniejsze. Dzięki pracy Twych rąk dziesiątki tysięcy rodzin mogą cieszyć się pięknym życiem.

Nigdy nikogo nie odtrąciłeś, nie odmówiłeś nikomu pomocy. Swoim życiem dawałeś przykład, jak z dumą, honorem i podniesioną głową iść przed siebie. Wskazywałeś drogę wszystkim, których los do Ciebie zbliżył. Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle. Zawsze szukałeś w drugim człowieku dobra, które próbowałeś rozpalić. Znajdowałeś to, co ludzi łączy, a nie dzieli. Osiągnąłeś wszystko to, o czym marzyłeś. Teraz my osiągniemy wszystko to, do czego nas przygotowywałeś, motywowałeś i chciałeś, byśmy osiągnęli. Będziesz z nas dumny. Nikt nie będzie w stanie Ci dorównać, ale każdy zrobi wszystko, by Cię nie zawieść.

Pamiętam i zawsze będę pamiętał każde Twoje słowo, każdy gest. Każda chwila była jedną wielką lekcją, dziś stają się niepisanym testamentem, który należy wypełnić. Nigdy się nie żegnaliśmy, bo zawsze mieliśmy zaplanowany każdy kolejny dzień. Dziś, mimo że nie ma Cię fizycznie wśród nas, wiem, że dalej będziesz podpowiadał rozwiązania i wskazywał drogę. Wierze, że jesteś. Szukam odpowiedzi na pytanie, dlaczego i nie umiem na nie odpowiedzieć. Pierwszy raz nie znajduję rozwiązania, nie rozumiem, ale wierzę, że tak - jak w każdym Twoim planie - i w tym napisanym dla Ciebie jest niedostrzegalny jeszcze dla nas sens.

Byłeś, jesteś i będziesz wzorem i inspiracją dla pokoleń. Moja Nadia mówi, że zostanie Panią Doktor, tak jak Ty i będzie pomagać innym, Mikołaj obiecuje, że będzie zdobywał najpiękniejsze bramki w reprezentacji, a pierwsza z nich będzie dla Ciebie.

Nie martw się o nic, Ania jak zawsze wszystkiego dopilnuje, a ja będę codziennie, tęskniąc, patrzył w niebo i nigdy o Tobie nie zapomnę. Wiem, że jesteś i będziesz tu z nami, bo nigdy nie zostawiłeś nikogo w potrzebie.

Kocham Cię. Adaś

mp

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Witamy na świecie!

Lenka Szczepaniuk z tatą, Brzeźnica Bychawska Kolonia, gm. Niedźwiada,
ur. 21 maja, g. 11:38, 3310 g, 50 cm
Rodzice: Ilona i Jakub (na zdjęciu)

Hania Przybysławska z tatą, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 24 maja, g. 3:25, 3960 g, 56 cm
Rodzice: Ilona i Robert (na zdjęciu)
Rodzeństwo: Krzyś (5 lat), Zuzia (3 lata)

Kornel Piotr Pykacz z tatą, Dobrynka, pow. bialski
ur. 23 maja, g. 10:53, 4,10 kg, 58 cm
Rodzice: Wioleta i Paweł (na zdjęciu)

Milena Grochowiec, Kobylany, pow. łosicki
ur. 22 maja, g. 17:28, 3590 g, 58 cm
Rodzice: Martyna i Mateusz
Rodzeństwo: Malwina (1,5 r.)

Krzyś Sowiński, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 23 maja, g. 12:25, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Magdalena i Kamil

Filip Kułak, Kock, pow. lubartowski
ur. 24 maja, 3660 g, 55 cm
Rodzice: Kinga i Patryk

Zosia Karolak, Radzyń Podlaski
ur. 22 maja, g. 12:40, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Karolina i Michał
Brat: Jasio (6 lat)

Nataniel Mróz, Witaniów, k. Łęcznej
ur. 21 maja, g. 18:42, 3320 g, 56 cm
Rodzice: Magdalena i Michał
Rodzeństwo: Sylwia (26 lat), Samanta (23 lata)

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Baron, Damian Kaczmarek, Czosnówka gm. Biała Podlaska

Śnieżek, Liliana Gwizdek, Baranówka

Lucek, Magdalena Rozwadowska, Dminin

Lunka, Katarzyna Walkowiak, Łęczna

Pimpuś, Kazimierz Nieznaj, Charlęż

Odi, Iga i Krzysztof Dejniak, Trzcianki

Luna, Gabriela Kowalska, Kazimierz Dolny

Lucky, Wiktoria Łukasik, Kajetanówka

Oskar i Szoka, Kajetan Gryczka, Poważe

Felka, Karolina Pochwatka, Michałówka

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Lachertowie z Ciechanek - biznes, architektura i modernizm nad Wieprzem (cz. II)

Od dworku bez kanalizacji do wielkiej architektury

W historii Lachertów z Ciechanek jest wszystko. Jest syn ubogiej warszawskiej krawcowej, który dochodzi w carskiej Moskwie do wielkiej fortuny. Życie ziemiańskie, wielki biznes, działalność społeczna i bieda stalinowskiej Polski. Jest własnoręczne dojenie krów i wielka architektura. A jej centrum jest nadzwyczajnej urody pięknie niedawno odnowiony dwór w Ciechankach.

Fot.Starostwo Powiatowe w Łęczni

Dworek w Ciechankach był pierwszą realizacją Bogdana Lacherta. W kolejnych latach wspólnie z Józefem Szanajcą stworzą duet, który pchnie polską architekturę na nowe tory

Wacław Lachert urodził się w rodzinie inteligenckiej na Wołyniu. Po śmierci ojca rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie matka utrzymywała ją, prowadząc niewielki zakład krawiecki i ucząc francuskiego. Wystarczyło to jednak, żeby zdolny i pracowity młodzieniec ukończył szkołę średnią i studia w Szkole Handlowej Kronenberga. Podjął pracę biurową w fabryce braci Prochorowów, gdzie przeszedł całą drogę - od najniższego szczebla do głównego dyrektora całej, ogromnej nie tylko na ówczesne czasy, korporacji. Kiedy odszedł z posady w 1916 roku, otrzymał odprawę w wysokości miliona rubli. Był już w tym czasie człowiekiem bardzo zamożnym, inwestującym w grunty na Syberii oraz pola roponośne nad Morzem Kaspijskim.

Polskie obowiązki w Moskwie

Mimo że karierę robił w carskiej Rosji i tam mieszkał razem z całą rodziną, Lachert nigdy nie pozwolił na osłabienie swojej polskiej tożsamości. Jego krąg familijny i towarzyski stanowili w znakomitej większości Polacy. Po wybuchu wojny jego mieszkanie stało się jednym z centrów spotkań. Warto tu zaznaczyć, że zarówno arystokracja, jak i elity finansowe w tym czasie znakomicie zdawały egzamin nie tylko z patriotyzmu, ale i wrażliwości. Na wsparcie albo opiekę liczyć mogli nie tylko ludzie od dłuższego czasu funkcjonujący w Rosji, ale też np. ubodzy chłopi z nadbużańskich wiosek, którzy w liczbie ok. 2 mln w sierpniu 1915 roku w panice rzucili się w głąb Imperium, uciekając przed wojskami Niemiec i Austro-Węgier (tzw. bieżeństwo). Lachert angażował się w działania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, wspierał organizację skautową będącą prekursorem późniejszego harcerstwa oraz kierował Polskim Komitetem Pomocy Jeńcom Wojennym.

Został nawet Goya

Po tzw. rewolucji październikowej Lachert doskonale rozumiał, że jego rosyjski majątek jest nie do skapitalizowania i wyprowadzenia. Sam, podobnie jak wielu innych z jego sfery, znalazł się w areszcie domowym i z największym trudem wydostał się do Polski. W Moskwie zostawili też mnóstwo cennych ruchomości, m.in. oryginalny obraz Goyi przywieziony kiedyś z podróży Lachertowi przez niezwykle ceniącego go Prochorowa.

Ciechanki przed Lachertami

Ciechanki należały wcześniej do klucza dóbr Łańcuchów. Okolica przeżywała swój złoty wiek. W niedalekich Milejowie i Jaszczowie swój majątek, w oparciu o przemyślaną politykę zarządzania rolnego pomnażali Rostworowscy. O okolicznościach nabycia majątku pisze p. Ewa Leśniewska: *Wacław Lachert kupuje go z całym martwym i żywym inwentarzem w 1910 roku. Kiedy rok później całą rodziną przyjeżdżają do kupionego majątku, posiadłość robi na nich ogromne wrażenie. Imponujący 10-hektarowy park, a w nim rzadkie egzotyczne drzewa: mimozy, perukowce, kasztanowce czerwone. Za prawie 600 hektarów żyznej ziemi, nadwieprzańskich łąk i lasów nowy właściciel zapłacił 132 tysiące rubli, to tyle, co cztery moskiewskie pensje prezesa Lacherta.* Na terenie majątku znajdował się niezbyt stary parterowy, drewniany dwór z dziewięcioma pokojami oraz rządówka, również drewniana, przekornie nazywana „Białym Pałacem". Przez cały okres I wojny właściciele nie bywali jednak w majątku. Brak nadzoru „pańskiego oka", zbytnie zaufanie do rządcy (którego głównym atutem był fakt, że kiedyś z Lachertem chodził do szkoły) i bliskość frontu sprawiły, że po powrocie w 1918 roku ujrzano „obraz nędzy i rozpaczy". Wyrazistym symbolem może być fakt, że fortepian i kredens odnaleziono w poniemieckim okopie.

Połowę ze swojej milionowej odprawy w koncernie Prochorowa Lachert przekazał na zakup materiałów na ubrania dla dzieci polskich uchodźców w Rosji

Między Ciechankami, Lublinem i Warszawą

Część gospodarcza pod okiem rządcy Tomaszewskiego dość szybko zaczęła przynosić dochody. Jedną z pierwszych inwestycji była budowa mieszkań dla pracowników majątku, zaraz po niej poszła budowa stajni, obór, owczarni i pozostałych, niezbędnych zabudowań gospodarczych.

Oddzielnym problemem była kwestia budowy odpowiedniego do statusu społecznego domostwa. Tutaj, jak się wydaje, potrzebny był pewien namysł. Pani Wanda częściej przebywała w Lublinie, doglądając edukacji potomstwa, Wacław zaś podjął służbę państwową. Przyjął propozycję ministra aprowizacji Antoniego Mińkiewicza i został dyrektorem Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby. Gospodarka i sieci dostaw odbudowywanego państwa były naturalnie w fatalnym stanie, bardzo wiele towarów trzeba było importować przez Gdańsk. Kompetencje Lacherta były na wagę złota, ze swojej roli wywiązywał się znakomicie. Przez kolejnych siedem lat życie właścicieli Ciechanek skoncentrowane było w Warszawie, gdzie Wacław kierował bądź sprawował nadzór nad wieloma gospodarczymi przedsięwzięciami. W Ciechankach bywali okazjonalnie, przy okazji świąt i rodzinnych uroczystości.

Wschodząca gwiazda architektury

Być może też czekano, aż do roli samodzielnego projektanta dojrzeje najstarszy syn, Bohdan Kazimierz (ur. 1900 w Moskwie). Droga młodzieńca do zostania wybitnym architektem nie była oczywista i usłana różami. Po przyjeździe z rodzicami do Polski najpierw podjął studia na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, potem zgłosił się na ochotnika do 2 Pułku Ułanów.

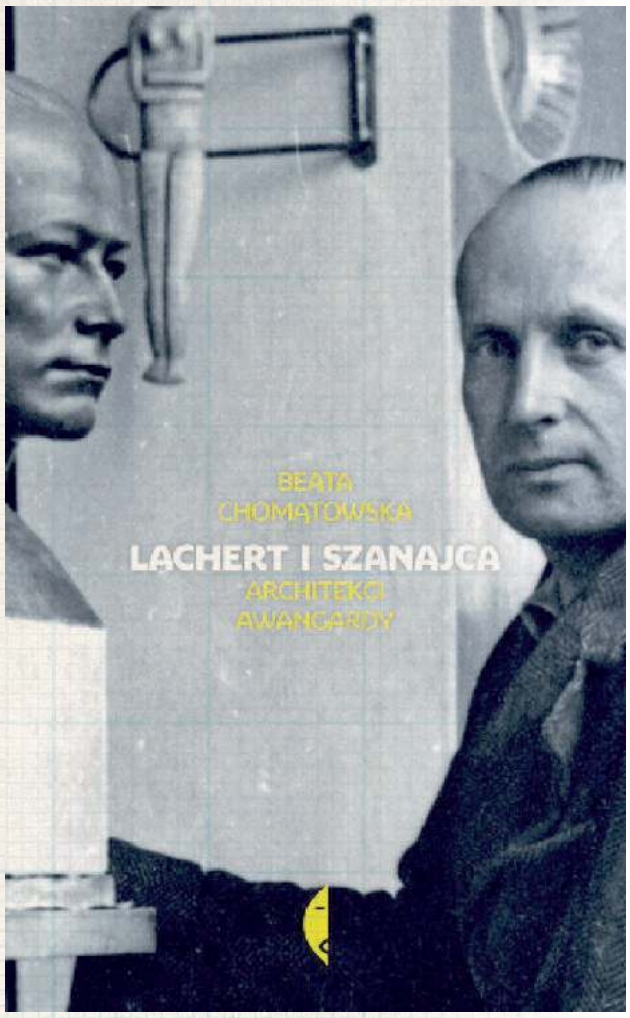

W 2015 roku nakładem Wydawnictwa Czarne ukazała się wspólna biografia Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy, opisująca kilkunastoletnią przyjaźń dwóch twórców uznawanych za najbardziej awangardowych architektów swojego pokolenia

Wacław Lachert od młodzieńczych lat przejawiał szczególną zaradność i zmysł do interesów. Żeby wspomóc, kiepsko prosperującą po śmierci ojca rodzinę, już jako uczeń handlował jabłkami oraz - potrzebnymi zwłaszcza aptekarzom - larwami mrówek

W czasie wojny z bolszewikami dostał się do niewoli, z której wrócił wykupiony przez znającego rosyjskie realia ojca dopiero jesienią 1921 roku. Tym razem udało mu się podjąć naukę na wymarzonej architekturze, z przyszłością prawnika rozstał się bez żalu. Można przyjąć, że pierwszym impulsem intelektualnym i artystycznym było zwiedzenie paryskiej wystawy dzieł Le Corbusiera, która z pewnością mocno ukierunkowała go w kierunku modernizmu. W czasie studiów jego mentorem był profesor Rudolf Świerczyński. *...Był jednym z najistotniejszych dydaktyków warszawskiej szkoły architektury ukazującym studentom rodzime budownictwo jako atrakcyjne źródło inspiracji architektonicznej oraz łączenia jej z najnowszymi wówczas koncepcjami architektonicznymi, czyli modernizmem. Już wtedy w młodym Bohdanie zaczęły kształtować się idee i poglądy na kształtowanie przestrzeni poprzez architekturę, jakie stworzyły go jako jednego z należących do awangardy architektów. Projekt dworu był nie tylko skończonym wykonanym z dbałością o detale dziełem, podporządkowanym funkcji, jaką miał pełnić, czyli rodzinnego domu sprzyjającemu cementowaniu wartości rodzinnych, a także dającemu możliwość intymności z drugiej strony zaprojektowanego w poszanowaniu wątków ziemiańskiej architektonicznej tradycji...* - pisze pani Ewa Lachert-Stryjkowska.

Misję zaprojektowania rodzinnej rezydencji Mieczysław otrzymał w 1924 roku, jeszcze jako student.

cdn.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Sekrety Kazimierza Dolnego:
Kto się błąka po zamkowych murach?

Część z nich w swojej książce opisała Hanna Pawłowska. A podczas spotkania w kazimierskim Domu Dziennikarza zdradziła jeszcze jeden sekret - jak wyglądała praca nad publikacją.

Po dedykację autorki ustawiła się kolejna czytelników

W środę, 15 maja mieszkańcy Kazimierza Dolnego mieli okazję spotkać się z autorką książki pt. „Sekrety Kazimierza Dolnego" - Hanną Pawłowską.

Było to już drugie spotkanie z autorką w Kazimierzu, pierwsze - przedpremierowe - odbyło się 9 maja.

Jak powstała książka o Kazimierzu

- My, twórcy książki, cieszymy się z solidnie wykonanej pracy, która owocuje bardzo pozytywnymi opiniami o niej tych, którzy już zdążyli ją przeczytać - mówi autorka. - Mieszkańcy miasta powinni czuć satysfakcję, bo oto jest kolejna publikacja o Kazimierzu, która podkreśla ważną rolę tego miasta na mapie Polski - dodaje.

W Domu Dziennikarza Hanna Pawłowska opowiedziała o swojej pracy nad książką, o ludziach, których poznała i spotkała podczas pisania. Zdradziła także kilka ciekawostek technicznych z pracy nad książką.

- Duże miasta mają dużo sekretów, a te mniejsze miasta mają sekretów mniej. Kazimierz Dolny jest ewenementem - to najmniejsze, jak dotychczas, miasto w Polsce, które ma swoje indywidualne „Sekrety" - wspomina autorka. - Z tego też powodu moja praca nad książką była potężnym wyzwaniem. Miałam bowiem napisać książkę o Kazimierzu o takiej samej objętości, jak ktoś napisał o Wrocławiu, czy Krakowie - dodaje.

Ale to nie wszystko. Samo wydawnictwo także postawiło Hannie Pawłowskiej pewne warunki.

- Każde zdanie w tej książce musiało być solidnie udokumentowane. Fakty, fakty i jeszcze raz fakty. Musiałam wykonać potężną pracę dokumentacyjną, żeby zebrać materiały do tej książki - podkreśla autorka.

Kolejnym warunkiem było to, żeby te fakty układały się w opowieści ciekawe, intrygujące, niebanalne i wciągające.

- Tutaj musiałam wykonać olbrzymią pracę intelektualną, żeby rzeczywiście wykrzesać z tych suchych faktów fascynujące historie, żeby czytelnikowi czytało się łatwo, lekko i przyjemnie - dodaje Pawłowska.

Pomogli pasjonaci i miłośnicy swojej małej ojczyzny

Podczas spotkania w Kazimierzu Dolnym autorka dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki.

- Ta książka nigdy by nie powstała, gdyby nie to, że w Kazimierzu istnieje duża grupa ludzi, lokalnych patriotów, pasjonatów lokalnej historii. Myślę tutaj głównie o „Brulionie Kazimierskim" - mówi Hanna Pawłowska, dodając, że nie ma w Polsce drugiego tak małego miasta, które by miało swój własny periodyk wydawany w takiej objętości i na takim poziomie merytorycznym i edytorskim. Było to dla niej źródło materiałów historycznych, naukowych, ale przede wszystkim wspomnieniowych, które wykorzystane zostały w książce.

Podczas pisania książki autorka korzystała również z informacji znajdujących się na stronie internetowej wkazimierzudolnym.pl, były to zwłaszcza informacje historyczne.

- Stronę prowadzi pani Bożena Gałuszewska, która jest także tłumaczką z języka angielskiego. Gdyby nie jej tłumaczenie (...) nie powstałby rozdział o katastrofie promu na Wiśle w 1916 r. - wyznaje pani Hanna.

I dodaje, że wydarzenie znała jedynie z bardzo lakonicznych notatek prasowych, a te w żaden sposób nie rozwijały się w rozdział.

Skarbiec wycinków prasowych

W Bibliotece Publicznej w Kazimierzu Dolnym pani Hanna znalazła coś bardzo ciekawego i zadziwiającego.

- Byłam w różnych bibliotekach, ale to, co znalazłam w tej bibliotece, to mnie zadziwiło. Tam ktoś od wielu lat z dużym zaangażowaniem wycina nożyczkami nawet najmniejsze notatki prasowe dotyczące Kazimierza i składuje je w teczkach - opowiada.

Teczki te okazały się bardzo pomocne, zwłaszcza te zawierające wycinki z lat 70. i 80.

Nieocenione były wspomnienia mieszkańców miasteczka

Do powstania książki przyczyniły się także rozmowy autorki z Joanną Lenkiewicz-Kozłowską o jej rodzinnych tradycjach gastronomicznych, co wzbogaciło rozdział o polsko - żydowskich tradycjach kulinarnych w Kazimierzu.

A rozdział o kazimierskich wiatrakach powstał dzięki współpracy autorki z właścicielem jedynego w okolicy Kazimierza wiatraka znajdującego się w Mięćmierzu, Ryszardem Dziadoszem.

- Przegadaliśmy w jego wiatraku przy herbatce wiele godzin, żeby mógł powstać rozdział pt. „A jednak się kręci" - wspomina Hanna Pawłowska.

Jeszcze jedna okazja do świętowania

W książce opisany został także kazimierski Dom Dziennikarza, w którym odbyło się spotkanie z autorką. Sam budynek budził wielkie kontrowersje w trakcie budowy i tuż po jej zakończeniu. Obecnie jest on już integralną częścią nadwiślańskiego miasteczka.

- Tak się składa, że ten obiekt w tym roku obchodzi 60-lecie swojego istnienia, co odkryłam, pisząc rozdział „Tu się działo, tu się balowało" - mówi pani Hanna.

W czasie tych 60 lat przez Dom Dziennikarza przewinęło się wielu gości, a byli wśród nich ludzie znani, popularni, wielkie osobistości. Dlatego też z okazji 60-lecia działalności Domu Dziennikarza odsłonięta została galeria portretów fotograficznych dawnych bywalców tego miejsca. Obecnie jest ona skromna, ale z czasem - jak zapewnia dyrektor Domu Dziennikarza, Dariusz Popławski - będzie się ona rozrastała. Uroczyście odsłonił ją redaktor Stanisław Wojnarowicz, przewodniczący Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczpospolitej Polskiej, który powiedział również kilka słów o historii budynku.

Spotkanie uświetnił występ młodego wokalisty, Jakuba Rogali. Jak sam o sobie mówi, śpiewa, odkąd nauczył się mówić.

Po części oficjalnej można było dostać dedykację od autorki, a także porozmawiać z nią przy kawie.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Hanna Pawłowska urodziła się w 1955 r. w Puławach, tam też ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. księcia A. J. Czartoryskiego. Później studiowała filologię klasyczną i pedagogikę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studiując, pracowała w Studenckim Radiu Centrum oraz w redakcji „Głosu Uczelni". Była prezeską Klubu Dziennikarzy Studenckich UMK, a także członkinią Ogólnopolskiej Rady Studenckiego Ruchu Dziennikarskiego. Po studiach zajęła się dziennikarstwem. Pracowała w „Tygodniku Płockim" (była również jego redaktor naczelną), „Nowym Tygodniku Płockim", „Kurierze Mazowieckim", „Wiadomościach Dnia" i w „Dzienniku Łódzkim".
Do rodzinnych Puław postanowiła wrócić po zakończeniu kariery zawodowej. Teraz zajmuje się pisaniem książek (literatura faktu). Jest autorką takich publikacji, jak: „Liście jednego drzewa", „Jagódka", „Puławskie korzenie. Niezwykli ludzie związani z Puławami", „Pismaczka". „Sekrety Kazimierza Dolnego" są jej piątą książką.

Łukasz Skowyra
radny powiatowy

Miałem przyjemność otrzymać „Sekrety Kazimierza Dolnego" i powiem szczerze, że te fakty, które są zawarte w książce, zgadzają się z tym, co przekazywał np. mój dziadek (pochodzę z miejscowości Janowiec). Takim wspólnym mianownikiem jest to, że Leon Kozłowski, ostatni prywatny właściciel Zamku Janowieckiego, był pracownikiem Starostwa Powiatowego - to jest ciekawostka, której nie znałem. Dziękuję za to, że pani promuje powiat puławski.

Michał Koliński
właściciel Domu Wydawniczego Księży Młyn w Łodzi

Praca nad książką trwała rok. Powstała książka na temat Kazimierza Dolnego, miejsca wyjątkowego na mapie Polski. Cieszę się, że Kazimierz dołączył do serii „Sekrety", która jest serią książek opowiadających o niezwykłych miejscach, o ludziach, wydarzeniach dziejących się w danym regionie. Seria liczy około 90 tytułów, jest to chyba największa seria książek regionalnych w Polsce. Nasze wydawnictwo specjalizuje się w wydawaniu książek regionalnych w różnych miastach w Polsce. Istniejemy od 29 lat.

Hanna Pawłowska:
Pisząc książkę, spędziłam w bibliotekach 81 dni, ponieważ polskie przepisy nie zezwalają na wypożyczanie regionaliów do domu - trzeba je czytać na miejscu, to był duży problem, bo nie każda biblioteka ma warunki do czytania książek w takich ilościach, jak ja to robiłam. Przeczytałam 111 publikacji. Na notatki zużyłam pięć 120-stronicowych notatników dużego formatu A4. Wypisałam 18 długopisów. Na rękopisy i wydruki zużyłam 330 arkuszy papieru formatu A4.

„Ponad trzydzieści rozdziałów wypełnionych sekretami czeka na przeczytanie! Gdzie stał drewniany dwór cadyka? Czy w Kazimierzu miały powstać Hiszpańskie Schody? Jaki ładunek przypłynął do podkazimierskiego brzegu Wisły we wrześniu 1939 roku? Kto się błąka po zamkowych murach? Kim był Kozdroń uwieczniony na płótnach i w szkicownikach znanych malarzy?" - czytamy w opisie publikacji.

eprasa.pl 70624d06b7

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

Górnik w barażach, będą derby Lubelszczyzny!

Piłkarze pierwszoligowego Górnika stanęli na wysokości zadania - wygrali w Tychach i zapewnili sobie miejsce w barażach o PKO Ekstraklasę. Zapowiada się wielkie piłkarskie święto, bo ich rywalem w półfinale będzie Motor Lublin.

Łęcznianie przed ostatnią kolejką nie mieli szans na bezpośredni awans, który zapewniają sobie dwie pierwsze drużyny Fortuna 1. Ligi. Występ podopiecznych trenera Pavola Stano w barażach o PKO Ekstraklasę był już jednak jak najbardziej realny. W „dogrywce" o najwyższą ligę mierzą się zespoły z miejsc od trzeciego do szóstego. W półfinale baraży drużyna z trzeciej lokaty zagra z ekipą z miejsca szóstego, natomiast drugą parę stworzą zespoły z czwartej i piątej pozycji. Zwycięzcy półfinałów skonfrontują się w finałowym barażu, którego wygrany zagra w przyszłym sezonie w PKO Ekstraklasie.

Po 33. kolejkach zielono-czarni zajmowali piąte miejsce w tabeli z dorobkiem 52. punktów. Motor Lublin był czwarty, mając o punkt więcej niż łęcznianie. Tuż za plecami „Górników", z jednym punktem mniej, znajdowała się Wisła Płock. Również 51 punktów miał siódmy w tabeli GKS Tychy, czyli niedzielny rywal Górnika. Zespół trenera Dariusza Banasika był więc podwójnie zmotywowany, by z zielono-czarnymi wygrać. W baraże wierzyli jeszcze piłkarze Odry Opole i Wisły Kraków, którzy zajmowali kolejno ósme i dziewiąte miejsce w zestawieniu, mając 50 punktów.

Przed meczem z GKS-em Tychy wiadomo było, że jeśli zielono-czarni wygrają, będą pewni miejsca w barażach. W przypadku remisu nie wszystko pozostawało w ich rękach łęcznian.

W 8. minucie spotkania fantastyczną okazję do otwarcia wyniku miał Marko Roginić. Napastnik Górnika w sytuacji sam na sam z bramkarzem próbował go lobować. Wyszło tak, że piłka pofrunęła wysoko nad poprzeczką.

Gola na 1:0 próbował strzelić łęcznianom ich były piłkarz, Bartosz Śpiączka. Napastnik chciał wykorzystać błąd Lukasa Klemenza, który zbyt lekko podawał do Macieja Gostomskiego. Również i w tym przypadku uderzenie w znacznej odległości minęło bramkę.

Po przerwie tyszanie kilka razy groźnie zaatakowali. Z ponad 30. metrów piekielnie mocno strzelał Nedić i niewiele brakowało, by zaskoczył tym bramkarza Górnika, ale Gostomski był czujny. Kapitan GKS-u Tychy nie chciał dać za wygraną i za chwilę uderzał głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Po raz kolejny lepszy okazał się jednak kapitan Górnika, efektownie ratując swój zespół przed stratą gola. Golkiper zielono-czarnych miał co robić, bo za moment musiał bronić mocne strzały z pola karnego autorstwa Jakuba Budnickiego i Marcela Błachewicza.

Kiedy wydawało się, że miejscowi w końcu złamią defensywę Górnika, to zielono-czarni wyprowadzili decydujący cios. Gostomski wykopał piłkę spod bramki, która spadła pod pole karne GKS-u, gdzie dosyć szczęśliwie trafiła do Mateusza Młyńskiego. Ten przytomnie podał do wychodzącego na czystą pozycję Piotra Starzyńskiego, a wprowadzony chwilę wcześniej 20-latek z zimną krwią wykończył akcję.

W końcówce gospodarze jeszcze raz sprawdzili formę Gostomskiego. Golkiper Górnika odpowiedział dosadnie, nadal wzorowo broniąc dostępu do własnej bramki.

W efekcie Górnik wygrał w Tychach 1:0 i skończył sezon na piątym miejscu, zapewniając sobie udział w barażu o PKO Ekstraklasę.

GKS Tychy - Górnik Łęczna
0:1 (0:0)

Bramka: Starzyński 77`.
Tychy: Kikolski - Dijaković, Nedić, Budnicki, Błachewicz, Żytek (84` Szpakowski), Wojtuszek, Bieroński (61` Radecki), Machowski (84` Skibicki), Śpiączka, Rumin (61` Mikita).
Górnik: Gostomski - Durmus, de Amo, Klemenz, Zbozień, Łukasiak (90` Fazlagić), Żyra (72` Podliński), Gąska (72` Starzyński), Warchoł (59` Młyński), Bednarczyk, Roginić (72` Pawlik).
Żółte kartki: Dijaković, Bieroński, Rumin, Nedić, Śpiączka - Pawlik.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

WIELKIE DERBY LUBELSZCZYZNY

Motor utrzymał czwarte miejsce. Będziemy więc mieli kolejne wielkie piłkarskie święto na Lubelszczyźnie, bo to właśnie żółto-biało-niebiescy staną na drodze Górnika w półfinale baraży. Ten mecz już w najbliższy czwartek, 30 maja, o godz. 17.30. Spotkanie zostanie rozegrane na Arenie Lublin. Zwycięzca zagra z wygranym z pary Arka Gdynia - Odra Opole.

FORTUNA 1 LIGA

Wyniki 34. kolejki:
Tychy - Górnik 0:1
Płock - Resovia 1:2
Motor - Podbeskidzie 2:1
Chrobry - Zagłębie 2:0
Miedź - Lechia 4:1
Arka - Katowice 0:1
Wisła - Termalica 0:3
Stal - Polonia 1:2
Odra - Znicz 2:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lechia Gdańsk	34	68	60-34
2	GKS Katowice	34	62	68-35
3	Arka Gdynia	34	62	52-34
4	Motor Lublin	34	56	49-42
5	Górnik Łęczna	34	55	35-29
6	Odra Opole	34	53	42-32
7	Wisła Płock	34	51	46-46
8	Miedź Legnica	34	51	52-36
9	GKS Tychy	34	51	43-47
10	Wisła Kraków	34	50	62-50
11	Stal Rzeszów	34	48	53-60
12	Chrobry Głogów	34	42	35-49
13	Znicz Pruszków	34	42	34-44
14	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	34	41	56-52
15	Polonia Warszawa	34	35	41-50
16	Resovia	34	34	39-60
17	Podbeskidzie Bielsko-Biała	34	23	26-59
18	Zagłębie Sosnowiec	34	16	21-55

NAJLEPSI STRZELCY
22 gole - Ángel Rodado (Wisła Kraków)
15 goli - Karol Czubak (Arka Gdynia), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)
13 goli - Sebastian Bergier (GKS Katowice), Olaf Kobacki (Arka Gdynia)
12 goli - Piotr Ceglarz (Motor Lublin), Arkadiusz Jędrych (GKS Katowice)
11 goli - Mikołaj Lebedyński (Chrobry Głogów), Joan Román (Wisła Kraków)

dsm

Wisła z utrzymaniem. Pogoń w I lidze!

Koniec sezonu w Puławach. Nasi mogą odetchnąć.

Gracze Mikołaja Raczyńskiego przegrali ze świętującą awans siedlecką Pogonią, ale co najważniejsze, utrzymali się w stawce. Stało się dzięki sprzyjającym wynikom, które padły na innych stadionach. Wisła kolejny sezon zagra w II lidze. A siedlczan czeka świętowanie promocji na zaplecze Ekstraklasy.

Sam mecz? Można o nim zapomnieć. Pogoń była wyraźnie lepsza i wygrała zasłużenie. Jeszcze w pierwszej połowie gospodarze otrzymali czerwoną kartę. A konkretnie Radosław Seweryś, który otrzymał karę za faul taktyczny.

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce
0:3 (0:1)

Bramki: Hrnčiar 21`, Misiak 54`, Majewski 78`.
Wisła: Mielcarz - Flak (86` Cheba), Noiszewski, Wiech, Tkocz, Seweryś, Bortniczuk (67` Nojszewski), Skałecki (53` Pavlas), Janicki (86` Łuczuk), Klichowicz (86` Szymanek), Giel.
Pogoń: Burek - Misiak, Dzięcioł (90` Bujalski), Burka, Majewski, Milasius (67` Miś), Hrnčiar (57` Majewski), Szuprytowski, Karwot (90` Nowak), Demianiuk (90` Walczak), Pyrdoł.
Żółte kartki: Wiech, Skałecki, Janicki, Noiszewski, Pavlas - Hrnčiar, Szuprytowski.
Czerwone kartki: Seweryś 36`, za faul.
Sędziował: Pelka (Poznań).

Debiut Franka wychowanka

Pierwsze minuty w II lidze zaliczył Franciszek Łuczuk.

Wychowanek Wisły Puławy w tym sezonie najczęściej występował w zespole rezerw. Dostał szansę w sobotę. 16-latek pojawił się na boisku w 86. minucie, zmieniając Roberta Janickiego.

Walczą o I ligę

Znamy pary barażowe o grę w Fortuna I lidze.

PARY PÓŁFINAŁOWE
(29.05., środa)
godz. 16:00 KKS Kalisz - Polonia
godz. 18:45 Stal - Chojniczanka
(01.06., sobota)
godz. 16:30 Finał

Ale trafili!

Wiemy, z kim zespół Wisły zagra w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski.

Puławianie trafili na Chojniczankę Chojnice, która walczy o I ligę. Spotkanie odbędzie się 7 sierpnia na boisku rywali. Pary w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski ustalane są w ten sposób, że drużyny z miejsc 17-18 w Fortuna I lidze i drużyny II ligi uszeregowane są kolejno wg miejsc zajętych na koniec sezonu i najwyżej rozstawiony gra z najniżej rozstawionym itd.

RUNDA WSTĘPNA PUCHARU POLSKI
(07.08., środa)
Chojniczanka Chojnice - Wisła Puławy
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Stomil Olsztyn
Zagłębie Sosnowiec - Sandecja Nowy Sącz
Pogoń Siedlce - Lech II Poznań
Kotwica Kołobrzeg - Skra Częstochowa
KKS 1925 Kalisz - Olimpia Grudziądz
Stal Stalowa Wola - Olimpia Elbląg
Polonia Bytom - GKS Jastrzębie
Radunia Stężyca - ŁKS II Łódź
Hutnik Kraków - Zagłębie II Lubin

mp

Wójcik zrezygnował. Znamy nowego członka zarządu Wisły

Wiesław Olszak (pierwszy z lewej) dołączył do zarządu Wisły Puławy. W środku Piotr Włodarczyk, zaś z prawej Piotr Owczarzak

We wtorkowe późne popołudnie w sali konferencyjnej MOSiR-u odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów-Członków Klubu Sportowego Wisła Puławy. Walne zostało zwołane przez zarząd celem uzupełnienia składu tego gremium.

W związku z rozwiązaniem umowy sponsorskiej przez Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA rezygnację z członkostwa w zarządzie klubu złożył Paweł Wójcik, który w myśl tej umowy formalnie reprezentował w zarządzie sponsora strategicznego.

Skład zarządu został uzupełniony przez Wiesława Olszaka, wieloletniego pracownika Zakładów Azotowych w Puławach różnego szczebla. Olszak wrócił do prac w zarządzie klubu po siedmioletniej przerwie. Wcześniej pracował w klubie, reprezentując w zarządzie głównego sponsora klubu - Zakłady Azotowe Puławy.

mp

II LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Wisła - Pogoń 0:3
Chojniczanka - Olimpia E. 3:1
Polonia - Lech II 3:0
Sandecja - Kotwica 3:1
Hutnik - Olimpia G. 1:2
KKS Kalisz - Skra 4:1
Stomil - Radunia 2:3
Stal - Zagłębie 2:1
ŁKS II - GKS Jastrzębie 0:3

TABELA II LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Siedlce	34	58	57:45
2	Kotwica Kołobrzeg	34	56	61:45
3	KKS Kalisz	34	55	48:32
4	Stal Stalowa Wola	34	54	44:38
5	Chojniczanka Chojnice	34	54	49:44
6	Polonia Bytom	34	53	57:48
7	Radunia Stężyca	34	50	48:45
8	Hutnik Kraków	34	49	47:43
9	Zagłębie II Lubin	34	46	48:47
10	ŁKS II Łódź	34	45	46:49
11	GKS Jastrzębie	34	43	43:48
12	Wisła Puławy	34	41	48:50
13	Olimpia Elbląg	34	40	35:46
14	Olimpia Grudziądz	34	40	35:42
15	Skra Częstochowa	34	40	40:43
16	Lech II Poznań	34	39	34:50
17	Sandecja Nowy Sącz	34	35	35:48
18	Stomil Olsztyn	34	34	30:42

Piłkarze II ligi zakończyli sezon. Do I ligi awansowały ekipy: Kotwicy Kołobrzeg oraz Pogoni Siedlce. W barażach o awans na zaplecze Ekstraklasy zagrają: KKS Kalisz, Stal Stalowa Wola, Chojniczanka Chojnice oraz Polonia Bytom. Do III ligi spadły zespoły: Lecha II Poznań, Skry Częstochowa, Stomilu Olsztyn oraz Sandecji Nowy Sącz.

mp

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Motor Lublin przełamał domową niemoc

Motor Lublin wygrał pierwszy mecz na własnym stadionie po ponad trzech miesiącach przerwy. W ostatniej kolejce sezonu zasadniczego Fortuna I ligi piłkarze trenera Mateusza Stolarskiego pokonali na Arenie Lublin zespół Podbeskidzia Bielsko-Biała.

Fot.Dominika Polonis

Piłkarze Motoru wygrali pierwszy mecz na Arenie Lublin od 24 lutego

Wynik spotkania samobójczym golem otworzyli goście, gdy po akcji Filipa Lubereckiego do własnej siatki niefortunnie trafił Franciszek Liszka.

Na 2:0 podwyższył Rafał Król, który znalazł się w wyjściowej jedenastce lubelskiego zespołu po raz pierwszy od 20 października 2023 r. Doświadczony pomocnik, któremu 30 czerwca wygasa obecny kontrakt, jesienią doznał kontuzji, a podczas rundy wiosennej przegrywał rywalizację o miejsce w składzie z innymi zawodnikami środkowej linii. Tym razem wykazał się dużą przytomnością w polu karnym, dobijając strzał Samula Mraza.

Do przerwy więcej goli nie padło i „Motorowcy" schodzili do szatni z komfortowym prowadzeniem. Niedługo po zmianie stron Podbeskidzie zdobyło kontaktową bramkę. Jej autorem był Miroslav Iličić, który trafił do siatki po strzale głową. Tym samym wiadomo już było, że lublinianie nie zanotują dziesiątego czystego konta w sezonie.

Ostatecznie Motor wygrał 2:1, choć w końcówce nie zabrakło nerwówki, gdy przyjezdni domagali się rzutu karnego, a następnie mieli stuprocentową sytuację bramkową.

– Chłopaki się cieszą, mając świadomość, że zakończyli sezon z bardzo dobrym wynikiem i sumą punktów przed zespołami uznawanymi przed sezonem za znaczących faworytów, które budżetowo i pod kątem jakościowym wyglądały bardzo dobrze. Mimo to Motor jako beniaminek podjął rywalizację. Zajmujemy czwarte miejsce i dowozimy mecz, w którym musieliśmy to zrobić – podsumował trener Mateusz Stolarski.

Już w najbliższy czwartek „Motorowcy" zagrają w półfinale baraży na własnym stadionie z łęczyńskim Górnikiem. W poprzednich spotkaniach tych zespołów w obecnym sezonie zielono-czarni wygrali na Arenie 1:0, a w Łęcznej padł remis 1:1. Tym razem zwycięzca wykona kolejny krok w stronę awansu do PKO Ekstraklasy, a przegrany zakończy rozgrywki z niczym.

Motor Lublin - Podbeskidzie Bielsko-Biała

2:1 (2:0)

Bramki: Liszka 16 (samobójcza), R. Król 36 - Iličić 49

Lublin: Rosa - Wójcik, Kruk, Rudol, Luberecki (46 Palacz), Scalet (82 Gąsior), R. Król (62 Lis), Wolski, M. Król (62 Kamiński), Ceglarz, Mraz (76 Wełniak)

Karol Kurzępa

Ujawnili trzy transfery

Powoli poznajemy kadrę Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin na sezon 2024/25. W minionym tygodniu klub ogłosił nazwiska pierwszych koszykarek, które zasiliły skład biało-zielonych. Co ciekawe dwie z tych zawodniczek są bardzo dobrze znane lubelskim kibicom. Po roku nieobecności do zespołu powrócą bowiem serbska rozgrywająca Aleksandra Stanaćev oraz polska skrzydłowa Olga Trzeciak. Obie wywalczyły w akademickiej drużynie srebro oraz złoto mistrzostw kraju w latach 2022-23, a następnie przeniosły się do lig zagranicznych.

Nową twarzą w ekipie trenera Krzysztofa Szewczyka została zaś doświadczona reprezentantka Litwy, Laura Miškinienė. Mierząca 190 cm wzrostu, 32-letnia zawodniczka występuje w Polsce nieprzerwanie od 2018 roku, grając w klubach z Torunia, Bydgoszczy i Gdyni. W sezonie 2020/21 wybrano ją MVP rozgrywek. Miškinienė najlepiej sprawdza się na pozycji środkowej lub silnej skrzydłowej. W poprzedniej kampanii notowała średnio 9.5 punktów oraz 7.5 zbiórek na mecz. Na swoim koncie ma mistrzostwo i Puchar Polski, które zdobyła przed trzema laty w barwach VBW Arki Gdynia.

Karol Kurzępa

Niedosyt i brązowy medal piłkarek MKS FunFloor Lublin

Piłkarki ręczne MKS FunFloor Lublin zakończyły sezon w kiepskich nastrojach. W ostatnim meczu rozgrywek podopieczne trenerki Edyty Majdzińskiej przegrały na wyjeździe z Zagłębiem Lubin.

Fot.KK

Na zdjęciu Magda Balsam

Zwycięstwo zapewniłoby biało-zielonym wicemistrzostwo Polski. Porażka, przy jednoczesnej wygranej KPR Gminy Kobierzyce z MKS PR URBiS Gniezno, sprawiła, że ekipa z Dolnego Śląska na finiszu kampanii przeskoczyła w tabeli lublinianki.

Konfrontacja w Lubinie była bardzo wyrównana i zacięta. Do przerwy padł remis 13:13. Po zmianie stron wynik także długo oscylował wokół remisu lub nieznacznej przewagi którejś ze stron. Ostatecznie w regulaminowym czasie gry padł rezultat 25:25, a w decydującej akcji meczu pojedynek z bramkarką rywalek przegrała Daria Szynkaruk. W serii rzutów karnych natomiast o jedno trafienie lepsze okazały się gospodynie, które były bardziej precyzyjne.

Dla sześciu szczypiornistek starcie z „Miedziowymi" było pożegnaniem z lubelskim klubem. W nowym otoczeniu kontynuować kariery mają bowiem skrzydłowa Beyza İrem Türkoğlu Sengül, rozgrywające Sara Kovarova, Paulina Masna, Romana Roszak i Karolina Wicik, a także obrotowa Patrycja Noga.

Następny sezon ruszy jesienią. Wiadomo już, że - przynajmniej teoretycznie - skład biało-zielonych będzie silniejszy, niż do tej pory. Do klubu powrócą bowiem reprezentantki kraju - Aleksandra Rosiak oraz Sylwia Matuszczyk. Dokonano także innych ciekawych transferów zawodniczek zagranicznych.

KGHM MKS Zagłębie Lubin - MKS FunFloor Lublin

25:25

(13:13) (karne: 11:10)

MKS: Wdowiak, Gawlik – Balsam 8, Kovarova 5, Tomczyk 5, M. Więckowska 4, Achruk 1, Turkoglu 1, Posavec 1, Olek, Płomińska, D. Więckowska, Szynkaruk, Wicik

Karol Kurzępa

„Koziołki" lepsze od „Byków"

Żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin wygrali szósty z rzędu mecz PGE Ekstraligi w obecnym sezonie. Dzięki temu umocnili się na pozycji lidera tabeli.

Fot.Orlen Oil Motor Lublin

Lubelski zespół ma na koncie komplet zwycięstw

Tym razem podopieczni trenera Macieja Kuciapy pokonali na wyjeździe Fogo Unię Leszno. Zwycięstwo przyszło jednak lublinianom trudniej niż w poprzednich kolejkach.

Miejscowi postawili twardy opór faworytom i po pierwszej serii startów obrońcy mistrzowskiego tytułu prowadzili różnicą zaledwie dwóch punktów. Po siedmiu wyścigach przewaga wzrosła, ale tylko do czterech oczek. Przed biegami nominowanymi została podwojona, by finalnie „Koziołki" triumfowały 50:40. Warto jednak podkreślić waleczną postawę rywali, wśród których prym wiódł zdobywca 12 pkt - Andrzej Lebiediew. Z takim samym dorobkiem indywidualnym zawody zakończyli najskuteczniejsi ekipy z Lublina: Dominik Kubera i Bartosz Zmarzlik.

W następnej kolejce Orlen Oil Motor zmierzy się na własnym torze z Betard Spartą Wrocław. Do tej rywalizacji dojdzie w niedzielę, 2 czerwca o godzinie 19.15. Przypomnijmy, że w zeszłym roku to właśnie te dwa kluby starły się w finale fazy play-off.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin

40:50

Motor: Dominik Kubera - 12 (3,3,2,2,2), Jack Holder - 9+3 (1,2*,1*,3,2*), Fredrik Lindgren - 4 (0,2,1,1), Mateusz Cierniak - 3+1 (1*,0,2,0,-), Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3,-), Wiktor Przyjemski - 10+1 (3,2,2*,3), Bartosz Bańbor - 0 (0,0,0), Bartosz Jaworski - 0 (0)

Karol Kurzępa

Polski Cukier Start Lublin: Odejście trenera i nowa umowa gracza

Wraz z końcem maja wygaśnie kontrakt dotychczasowego trenera pierwszego zespołu Polskiego Cukru Startu Lublin, Artura Gronka. Koszykarski klub nie przedstawi szkoleniowcowi nowej oferty, co oznacza zakończenie współpracy.

Fot.Polski Cukier Start Lublin

Na zdjęciu Artur Gronek

Podczas ostatnich dwóch sezonów Gronek prowadził lubelską drużynę w 60 meczach ligowych, w których zanotował 27 wygranych i 33 porażki. Ponadto pod jego wodzą czerwono-czarni zagrali w czterech spotkaniach Pucharu Polski, docierając do jego finału w 2023 r. Za kadencji trenera pochodzącego z Warszawy Polski Cukier Start wystąpił także w 17 konfrontacjach European North Basketball League (bilans 11 zwycięstw oraz sześć przegranych). W kampanii 2022/23 zespół zdobył w tych międzynarodowych rozgrywkach brązowy medal.

Kontrakt przedłużył natomiast Jakub Karolak. Ten urodzony w 1993 r. zawodnik mierzy 196 cm wzrostu i może z powodzeniem grać zarówno na pozycji rzucającego obrońcy oraz niskiego skrzydłowego. Ogółem na swoim koncie ma 307 meczów w Orlen Basket Lidze, w której wywalczył dwa złote medale, srebro, brąz oraz dwa Puchary kraju. Ogromne doświadczenie zebrał także w europejskich pucharach oraz młodzieżowych reprezentacjach Polski. W pierwszym zespole narodowym zaliczył jak dotąd dwa spotkania.

W poprzednim sezonie Karolak zagrał w czerwono-czarnych barwach w 28 ligowych kolejkach, notując przy tym średnio 8.1 pkt na mecz. Natomiast w siedmiu konfrontacjach na poziomie ENBL rzucał 5.6 pkt na spotkanie. W kolejnych meczach zobaczymy go jesienią. Nowa umowa będzie obowiązywać przez dwa nadchodzące sezony.

Karol Kurzępa

REG

eprasa.pl 70624d06b7

Strzelanina przy Parkowej. Bezwzględny Lewart. „Pawka” katem łęcznian

Co ciekawe, Lewart pełnili rolę gości w starciu z Górnikiem II Łęczna na swoim stadionie. Lubartowianie powiększyli przewagę nad Janowianką Janów Lubelski.

Paweł Myśliwiecki (z lewej) skompletował hat-tricka. Napastnik lubartowian ma już na koncie 26 trafie w tym sezonie. Z prawej autor jednego gola - Krystian Żelisko

Podopieczni Grzegorza Białka pokazali moc. Lider IV ligi nie dał szans ekipie Michała Kowalczyka. Biało-niebiescy triumfowali 5:0. Hat-trickiem popisał się najskuteczniejszy gracz Lewart - Paweł Myśliwiecki. „Pawka” jedną z bramek zdobył z rzutu karnego. Do siatki rywali trafiali również: Krystian Żelisko oraz Kamil Zieliński.

- Zagraliśmy niezły mecz. Od początku wyszliśmy wysoko i nie pozwoliliśmy na wiele łęcznianom. Stworzyliśmy sobie bardzo dużo okazji, z których pięć wykorzystaliśmy. Tak naprawdę wynik powinien być wyższy, ale nie ma narzekać. Najważniejsze, że mamy trzy punkty i zrobiliśmy kolejny krok - mówi Krystian Żelisko.

Przed napastnikiem Lewartu i spółką jeszcze cztery kolejki. W najbliższy piątek lubartowianie pojadą do Lublina na spotkanie z Motorem II. - Każdy z nas zdaje sobie sprawę, o co walczymy. Jesteśmy blisko, a z drugiej strony daleko od celu. Zdajemy sobie sprawę, że nie możemy się pomylić - dodaje 24-latek.

Górnik II Łęczna - Lewart Lubartów
0:5 (0:3)

Bramki: Myśliwiecki 25`, 44`, 65`, Żelisko 39`, Zieliński 75`.

Górnik II: Olszak - Bronowicki (67` Dylewski), Pastusiak, Sienicki (55` Sz.Gęca), Mołodecki, S. Rojek (82` N. Kudła), M. Steszuk, Wachowicz (46` Sz. Małyska), Szałachowski (55` Skotarczak), Turek (55` D. Marotto), Żabiński (78` K. Koza).

Lewart: Podleśny - Kompanicki (84` Paluch), Niewęgłowski, Plesz (87` Stępień), Wdowicz, Wolski (79` Sulowski), Majewski, Najda (65` Zieliński), Aftyka (65` Wójcik), Żelisko (84` Miśkiewicz), Myśliwiecki (76` Pęksa).

Jeszcze chwila, jeszcze moment

Do końca sezonu IV ligi pozostały cztery kolejki. Lewart jest w znakomitym położeniu.

Nasi wygrali 5:0 z Górnikiem II Łęczna, a w niedzielę nadeszły piękne wiadomości z Lublina. Lublinianka ograła 2:0 Janowiankę Janów Lubelski. To oznacza, że zespół Grzegorza Białka ma cztery punkty przewagi nad najgroźniejszym rywalem.

Już w piątek o godz. 11:00 biało-niebiescy zagrają na wyjeździe z Motorem II Lublin. Nie mogą pozwolić sobie na stratę punktów. Tydzień później Jakub Niewęgłowski i spółka podejmą Gryf Gminę Zamość. Z kolei 8 lub 9 czerwca pojadą do Międzyrzeca Podlaskiego. W ostatniej serii gier zmierzą się na boisku Opolanina Opole Lubelskie.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Górnik II - Lewart 0:5
Cisowianka - Opolanin 1:0
Stal - Grom 1:1
Stal K. - Motor II 3:1
Tomasovia - Gryf 3:3
Ogniwo - Huragan 0:2
Kryształ - Granit 1:3
Start - Łada 3:0
Lublinianka - Janow. 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	30	70	63:22
2	Janowianka Janów Lub.	30	66	73:25
3	Stal Kraśnik	30	62	73:31
4	Start Krasnystaw	30	57	52:37
5	Łada Biłgoraj	30	57	51:36
6	Cisowianka Drzewce	30	52	65:41
7	Opolanin Opole Lubelskie	30	48	67:52
8	Tomasovia Tom. Lub.	30	43	50:38
9	Lublinianka Lublin	30	40	43:39
10	Kryształ Werbkowice	30	38	48:62
11	Gryf Gmina Zamość	30	38	40:44
12	Huragan Międzyrzec Podl.	30	34	40:49
13	Górnik II Łęczna	30	33	39:49
14	Motor II Lublin	30	33	44:58
15	Stal Poniatowa	30	29	35:57
16	Granit Bychawa	30	23	28:67
17	Ogniwo Wierzbica	30	19	22:75
18	Grom Kąkolewnica	30	19	28:79

NASTĘPNE KOLEJKI

(31.05./02.06): Motor II - Lewart (pt., godz. 11:00), Lublinianka - Górnik II (sob., godz. 14:00), Łada - Stal P. (sob., godz. 17:00), Grom - Kryształ (sob., godz. 15:00), Granit - Cisowianka (niedz., godz. 17:00), Opolanin - Ogniwo (niedz., godz. 17:00), Huragan - Tomasovia (sob., godz. 16:00), Gryf - Stal K., Janowianka - Start.

(05.06): Górnik II - Motor II, Lewart - Gryf, Stal K. - Huragan, Tomasovia - Opolanin, Ogniwo - Granit, Cisowianka - Grom, Kryształ - Łada, Stal P. - Janowianka, Start - Lublinianka.

(08/09.06): Start - Górnik II, Lublinianka - Stal P., Janowianka - Kryształ, Łada - Cisowianka, Grom - Ogniwo, Granit - Tomasovia, Opolanin - Stal K., Huragan - Lewart, Gryf - Motor II.

(15/16.06): Gryf - Górnik II, Opolanin - Lewart, Start - Stal P., Motor II - Huragan, Stal K. - Granit, Tomasovia - Grom, Ogniwo - Łada, Cisowianka - Janowianka, Kryształ - Lublinianka.

mp

Ruciński z golem dla mamy Edyty. Wspomnień czar „Kaliego”

Koniec pięknej serii Opolanina Opole Lubelskie. Zespół Cisowianki grający w roli gospodarzy na obiekcie przeciwników wygrał 1:0.

Michał Ruciński zdobył dziesiątego gola w sezonie. 18-latek przesądził o wyniku mecz z Opolaninem Opole Lubelskie

Gracze Damiana Koczona przystępowali do gry jako faworyt. Nie może być inaczej, skoro ekipa ostatni mecz o punkty przegrała 30 marca. Od tamtej pory remisowała lub wygrywała. Z kolei zespół z Drzewc targany problemami kadrowymi chce dograć sezon. W starciu w Opolu Lubelskim Jacek Dębiec dysponował zaledwie jednym graczem rezerwowym.

Bohaterem spotkania został Michał Ruciński. 18-latek najpierw został sfaulowany przez Konrada Ćwiekę. Rywal otrzymał czerwoną kartkę. Gracz Cisowianki podszedł do rzutu wolnego i trafił pod murem obok zaskoczonego Miłosza Szczepańskiego. Dla niego to dziesiąte trafienie w sezonie. - Dedykacja płynie oczywiście do mojej mamy Edyty. Cieszę się, że zapewniłem trzy punkty naszej ekipie i to w Dniu Mamy - mówi.

- Był to bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu z wysoko plasowanym Opolaninem. Jesteśmy zadowoleni ze zwycięstwa. Byliśmy konsekwentni w defensywie, ale mieliśmy też swoje okazję. Pracujemy dalej i szykujemy się na kolejne spotkanie z Granitem Bychawa - dodaje.

Mecz w Opolu Lubelskim był ważnym momentem w przygodzie z piłką dla Karola Kality. Najlepszy strzelec Cisowianki pochodzi z Opola Lubelskiego. - Na meczu byli moi rodzice i żona. Wygraliśmy. To były przyjemne chwile. Warto podkreślić świetnie przygotowaną murawę na Opolaninie. Mówiłem przed spotkanie, że zrobimy dużo, by wygrać. Udało się. Pokazaliśmy kawał charakteru. Opolanin był na fali, ale potrafiliśmy ich zatrzymać - mówi Karol Kalita, gracz Cisowianki.

Cisowianka Drzewce - Opolanin Opole Lubelskie
1:0 (1:0)

Bramka: Ruciński 13`.

Cisowianka: Długosz - Kopyciński, Figiel, Baran, Lalak, Zdunek, Pytka-Wasil, Konc (65` Pięta), Kobus, Ruciński, Kalita.

Opolanin: Szczepański - Ćwieka, Czapla, Izdebski, Opoka (46` Figura), Lenkiewicz (46` Pałka), Sobstyl, Krzak (46` H. Sałasiński), F. Sałasiński (46` Adamczuk), Kowal (46` Drzazga), Anes.

Żółte kartki: Pięta, Długosz - Pałka, Izdebski.

Czerwona kartka: Ćwieka 12`, za faul.

mp

Stal zrobiła sobie krzywdę

Poniatowianie chcą się utrzymać. By cel się udał, potrzebne są zwycięstwa. Tak miało być w meczu z Gromem.

No i podopieczni Konrada Szmyrgały ponownie zawiedli. Wywalczyli tylko punkt w starciu z ekipą, która pogodziła się ze spadkiem do Klasy Okręgowej. Co więcej, goście wygrywali po zagraniu Bartłomieja Siudaja i trafieniu Dawida Kanatka. Nadzieje na dobry wynik dał Patryk Barszcz. Pozostawał kwadrans, a gospodarze mieli nadzieję na triumf. Nic z tego.

Do końca rozgrywek pozostały cztery kolejki. Obecnie Stal zajmuje miejsce spadkowe. Co więcej, z IV ligi zapewne spadnie pięć drużyn, więc poniatowianie muszą wyprzedzić jeszcze dwie ekipy. Do Górnika II i Motoru II zespół Szmyrgały traci cztery punkty, a do Huraganu pięć. Przed ekipą mecz na trudnym terenie w Biłgoraju. Później do Poniatowej przyjedzie Janowianka Janów Lubelski. Dwie ostatnie serie gier to mecze z: Lublinianką w Lublinie i Startem w Krasnymstawie. Terminarz jest trudny. Bardzo trudny. Czy nasi dźwigną sytuację? Oby.

Stal Poniatowa - Grom Kąkolewnica
1:1 (0:1)

Bramki: Barszcz 79` - Kanatek 39`.

Stal: Rybarczyk - Wlizło, Żurek, Przychodzień, Sowiński, Wójtowicz (68` Barszcz), Poleszak, Pietrzyk, Filipczuk (84` Lashyn), Wrzyszcz (55` Tkaczyk), Katushynskyi (90+1` Pyda).

Grom: Nos - Kocyła (77` Urbański), Grochowski, Dajos, Chilimoniuk Jakimiński, Kanatek (83` Bancerz), J. Rycaj, Siudaj, Marczuk, Pryliński (Adenekan).

Żółte kartki: Tkaczyk - Marczuk, Adenekan.

mp

Opolanin na piątkę z plusem

Znamy najlepszą drużynę Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

W finale historyczny występ zaliczyła drużyna Opolanina Opole Lubelskie. Dla naszych był to pierwszy taki przypadek w 75-letniej historii klubu. Ekipa Daniela Koczona zmierzyła się z trzecioligową Avią Świdnik. Nie było niespodzianki. Do półfinału wojewódzkiego awansowali podopieczni Łukasza Mierzejewskiego.

Opolanin Opole Lubelskie - Avia Świdnik
1:2 (0:2)

Bramki: Anes 51` (k) - Galara 16`, Paluchowski 35`.

mp

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Bez pięciu zawodników, bez trzech ze sztabu

Prawdziwe trzęsienie ziemi w Puławach. Po tym, jak klub stracił głównego sponsora, to teraz ogłoszono falę odejść z drużyny.

Skończyła się pewna era w puławskiej piłce ręcznej. W barwach Azotów nie zobaczymy już Rafała Przybylskiego

Klub poinformował o rozwiązaniu umowy z dwoma członkami sztabu szkoleniowego i masażystą. Sergey Bebeshko przestał pełnić funkcję pierwszego trenera. Valentyn Koshovy nie jest już trenerem bramkarzy, a Michał Majcher masażystą. Nowym szkoleniowcem klubu będzie dotychczasowy asystent - Patryk Kuchczyński.

Oprócz tego klub opuści pięciu zawodników. Z trzema nie przedłużono umów: Deividasem Virbauskasem, Vladislavem Ostroushko oraz Dawidem Fedeńczakiem, a z dwoma zostały rozwiązane kontrakty: Rafałem Przybylskim oraz Kamilem Koniecznym.

Przypomnijmy, że niedawno wpłynęła informacja o rozwiązaniu umowy przez firmę Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. z klubem, co może być bezpośrednią przyczyną takich ruchów. Zespół z województwa lubelskiego zakończył sezon na piątym miejscu w Orlen Superlidze.

mp

Sergey Bebeshko przestał pełnić funkcję pierwszego trenera Azotów

Z Azotów do Kalisza

Dawid Fedeńczak w ostatnim sezonie rozegrał 31 meczów i zdobył 48 bramek

W przyszłym sezonie w barwach Energi MKS-u będzie grał Dawid Fedeńczak.

Kilka dni temu Azoty Puławy ogłosiły listę osób, które opuszczą klub. W tym gronie znalazł się Dawid Fedeńczak. Jednak losy grającego na prawym skrzydle zawodnika wyjaśniły się dość szybko. Właśnie ogłoszono, że podpisał umowę z Energą MKS Kalisz.

- Kiedy otrzymałem ofertę z Kalisza, długo się nie zastanawiałem. Przekonał mnie projekt sportowy i pomysł, jaki ma na wykorzystanie mnie w zespole trener Rafał Kuptel. Moim celem jest zajęcie jak najwyższego miejsca z zespołem z Kalisza, żeby zapisać się na kartach historii klubu. Właściwie od kiedy Energa MKS Kalisz awansował do Superligi, imponowała mi atmosfera na hali tworzona przez kibiców, dlatego cieszę się, że teraz będę mógł grać dla tej publiczności - powiedział zawodnik.

Fedeńczak urodził się 6 marca 1998 roku. Ma na swoim koncie powołania do reprezentacji Polski. Od 2015 do 2021 roku reprezentował barwy Sandry SPA Pogoni Szczecin, przez ostatnie trzy sezony grał w Azotach.

mp

Zembrzycki rozwiązał kontrakt

Na początku maja Mateusz Zembrzycki rozwiązał kontrakt z Azotami Puławy.

Mateusz Zembrzycki szuka sobie nowego klubu

Mateusz dołączył do drużyny Azotów Puławy w 2020 roku i od razu stał się filarem broniącym bramki przed atakami przeciwników. Na dużą skuteczność popularnego „Keczupa" złożyła się chłodna głowa, opanowanie i niebywałe wyczucie rywali oddających rzut. Każdy zawodnik próbujący pokonać Zembrzyckiego miał przed oczami widmo porażki oraz braku możliwości wyczucia puławskiego bramkarza.

W ostatnim czasie Zembrzycki zmagał się z poważną kontuzją barku. Po powrocie na parkiety ORLEN Superligi z miejsca dał sygnał całemu środowisku, że powrócił do swojej niebywałej skuteczności, zostając od razu MPV spotkania.

mp

„Chińczyk" trenerem!

Nowym szkoleniowcem Azotów Puławy został popularny „Chińczyk".

Patryk Kuchczyński, wielokrotny reprezentant kraju (201 występów i 435 bramek), grał w drużynie, która zdobywała wicemistrzostwo (Niemcy 2007) i brązowy medal (Chorwacja 2009) mistrzostw świata.

Swoją ekstraklasową karierę zawodniczą kończył w Azotach Puławy w latach 2015-2018, trzykrotnie zdobywając brązowe medale mistrzostw Polski.

Nowy szkoleniowiec Azotów na wspólnym zdjęciu z prezesem Jerzym Witaszkiem

W 2018 roku jako grający trener drugoligowych Orląt Zwoleń rozpoczął karierę szkoleniową, którą od dwóch lat kontynuował ostatnio w puławskich Azotach jako drugi trener.

mp

Jarosiewicz z nominacją!

Kapituła złożona z dziennikarzy i ekspertów nominowała najlepszych szczypiornistów ORLEN Superligi, którzy powalczą o miano Gladiatora w sezonie 2023/2024. Poznaliśmy listę nominowanych. Kto z nich ma szansę zyskać miano najlepszego w poszczególnych kategoriach?

Spośród wszystkich 14 zespołów grających w ORLEN Superlidze, 12 z nich ma w swoich szeregach szczypiornistów nominowanych do Gladiatorów. Najwięcej nominacji otrzymała Industria Kielce i ORLEN Wisła Płock – po 11. Siedem nominacji padło łupem Górnika Zabrze, sześć KGHM Chrobrego Głogów, a cztery szanse na Gladiatora mają zawodnicy Energi Wybrzeża Gdańsk.

Piotr Jarosiewicz został nominowany w kategorii Wybór Sezonu. Czy nagroda trafi do zawodnika Azotów?

Nominację w kategorii Wybór Sezonu otrzymało pięciu szczypiornistów, których kibice najczęściej wybierali do tytułu Zawodnika Tygodnia. Są to Mateusz Chabior (Zepter KPR Legionowo), Paweł Paterek i Rafał Stachera (obaj KGHM Chrobry Głogów), Kamil Adamski (Arged Rebud KPR Ostrovia) oraz Piotr Jarosiewicz (Azoty-Puławy).

Nominacje do Gladiatorów 2024

SuperGladiator
Mateusz Jachlewski (Energa Wybrzeże Gdańsk)

Odkrycie Sezonu im. Pawła Kotwicy (zawodnik do 23 lat)
Jakub Ałaj (Corotop Gwardia Opole)
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Jakub Powarzyński (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Szymon Wiaderny (Industria Kielce)
Krzysztof Żyszkiewicz (Piotrkowianin Piotrków Trybunalski)

Obrońca Sezonu
Przemysław Krajewski (ORLEN Wisła Płock)
Dylan Nahi (Industria Kielce)
Michał Olejniczak (Industria Kielce)
Mirsad Terzić (ORLEN Wisła Płock)
Adam Wąsowski (Górnik Zabrze)

Skrzydłowy Sezonu
Mateusz Jachlewski (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Przemysław Krajewski (ORLEN Wisła Płock)
Lovro Mihić (ORLEN Wisła Płock)
Arkadiusz Moryto (Industria Kielce)
Jakub Szyszko (Górnik Zabrze)

Obrotowy Sezonu
Dawid Dawydzik (ORLEN Wisła Płock)
Dmytro Ilchenko (Górnik Zabrze)
Artsem Karalek (Industria Kielce)
Daniel Reznicky (Arged Rebud KPR Ostrovia)
Nicolas Tournat (Industria Kielce)

Środkowy Rozgrywający Sezonu
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Piotr Jędraszczyk (Corotop Gwardia Opole)
Igor Karacić (Industria Kielce)
Maciej Papina (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)

Boczny Rozgrywający Sezonu
Bogdan Cherkashchenko (MMTS Kwidzyn)
Alex Dujshebaev (Industria Kielce)
Tin Lucin (ORLEN Wisła Płock)
Taras Minotskyi (Górnik Zabrze)
Paweł Podsiadło (Grupa Azoty Unia Tarnów)

Bramkarz Sezonu
Marcel Jastrzębski (ORLEN Wisła Płock)
Patryk Małecki (Grupa Azoty Unia Tarnów)
Rafał Stachera (KGHM Chrobry Głogów)
Piotr Wyszomirski (Górnik Zabrze)
Łukasz Zakreta (MMTS Kwidzyn)

Trener Sezonu
Talant Dujshebaev (Industria Kielce)
Witalij Nat (KGHM Chrobry Głogów)
Patryk Rombel (Energa Wybrzeże Gdańsk)
Xavi Sabate (ORLEN Wisła Płock)
Tomasz Strząbała (Górnik Zabrze)

Zawodnik Sezonu
Alex Dujshebaev (Industria Kielce)
Gergo Fazekas (ORLEN Wisła Płock)
Taras Minotskyi (Górnik Zabrze)
Dylan Nahi (Industria Kielce)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)

Wybór Sezonu
Kamil Adamski (Arged Rebud KPR Ostrovia)
Mateusz Chabior (Zepter KPR Legionowo)
Piotr Jarosiewicz (Azoty-Puławy)
Paweł Paterek (KGHM Chrobry Głogów)
Rafał Stachera (KGHM Chrobry Głogów)

mp

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Gołębiowski podwójnym mistrzem. Poświatowski i Grzybek najlepsi

26 maja odbył się ostatni przed wakacyjną przerwą turniej w ramach tegorocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Tym razem przy lejącym się z nieba żarze zawodnicy rywalizowali w poszczególnych grupach wiekowych oraz indywidualnym turnieju open.

Po raz kolejny najlepszy okazał się Kamil Gołębiowski, który triumfował tak w kategorii 16-39 lat, jak i open. Z kolei w grupie 40 – 55 lat najlepszy okazał się Radosław Poświatowski, a wśród kat. 56 lat i starsi, Bogdan Grzybek. Kolejne zmagania we wrześniu.

Wszyscy grają, a zazwyczaj Kamil Gołębiowski (z lewej) jest najlepszy

A kolejne zmagania już we wrześniu

WYNIKI KOŃCOWE
16 - 39 LAT
1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Emil Matraszek (Końskowola), 4. Piotr Bocian (Puławy), 5. Grzegorz Kulikowski (Puławy), 6. Kacper Kulikowski (Puławy).

40-55 LAT
1. Radosław Poświatowski (Puławy), 2. Artur Zając (Puławy), 3. Kazimierz Matraszek (Wronów), 4. Piotr Mitruczuk (Puławy).

56 LAT I STARSI
1. Bogdan Grzybek (Chodel), 2. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie), 3. Ryszard Zawadzki (Puławy), 4. Sławomir Skrzęta (Końskowola), 5. Stanisław Kowalczyk (Puławy), 6. Robert Witkowski (Góra Puławy).

OPEN
1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Piotr Bocian (Puławy), 4. Emil Matraszek (Końskowola), 5-6. Radosław Poświatowski (Puławy), Bogdan Grzybek (Chodel), 7-8. Ryszard Zawadzki (Puławy), Kazimierz Matraszek (Wronów), 9-12. Artur Zając (Puławy), Piotr Mitruczuk (Puławy), Dariusz Smaga (Opole Lubelskie), Robert Witkowski (Góra Puławska), 13-16. Stanisław Kowalczyk (Puławy), Sławomir Skrzęta (Końskowola), Kacper Kulikowski (Puławy), Grzegorz Kulikowski (Puławy).

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 27. KOLEJKI
Cisy - Ruch 0:3
Wisła II - Hetman 0:1
Trawena - LKS Stróża 0:1
Polesie - Czarni 3:1
Avia II - POM Iskra 2:0
Tur - Orion 4:0
Unia - Stal II 6:1
Sygnał - Sokół 4:1

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sygnał Lublin	27	70	83:31
2	Avia II Świdnik	27	54	75:31
3	Cisy Nałęczów	27	51	68:43
4	Polesie Kock	27	48	64:46
5	Ruch Ryki	27	45	48:39
6	Wisła II Puławy	27	45	72:48
7	POM Iskra Piotrowice	27	42	43:42
8	Hetman Gołąb	27	37	50:53
9	Tur Milejów	27	34	46:62
10	Unia Bełżyce	27	33	48:57
11	Trawena Trawniki	27	32	37:44
12	Sokół Konopnica	27	30	31:49
13	LKS Stróża	27	29	58:71
14	Orion Niedrzwica	27	26	42:66
15	Stal II Kraśnik	27	19	29:84
16	Czarni Dęblin	27	18	28:56

NASTĘPNA KOLEJKA
(01/02.06): LKS Stróża - Cisy (sob., godz. 15:00), Hetman - Tur (sob., godz. 17:00), Stal II - Wisła II (niedz., godz. 11:00), Ruch - Sygnał, Sokół - Unia, Orion - Avia II, POM Iskra - Polesie, Czarni - Trawena.

mp

KLASA B

WYNIKI 18. KOLEJKI
Orły II - LKS Elżbieta 16:1
Wawel - Laskowia 4:1
GLKS Michów - Stacja 3:3
Stal II - Orlęta 13:1
Pogoń - KS Uniszowice 0:4
Poraj - Dąbrowiak 2:1

TABELA KL. B

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	LKS Kamionka	19	47	71-27
2	Błękit Cyców	19	43	42-20
3	LKS Biskupice	19	42	59-29
4	LZS Wierzchowiska	19	34	79-37
5	Ludwiniak Ludwin	19	30	42-25
6	Perła Mełgiew	19	26	42-38
7	Victoria Rybczewice	19	26	55-57
8	Wiara Łęczna	19	26	37-35
9	GLKS Głusk	19	23	43-41
10	GKS Niedźwiada	19	20	32-59
11	KS Nasutów	19	17	30-71
12	Piotrcovia Piotrków	19	16	26-60
13	Mila Turka	19	15	30-60
14	Avenir Jabłonna	19	15	32-61

NASTĘPNA KOLEJKA
(02.06): Wawel - Orlęta (godz. 11:00), GLKS Michów - Orły II (godz. 12:00), Laskowia - Poraj (godz. 18:00), Stacja - Pogoń (godz. 15:00), Dąbrowiak - LKS Elżbieta, KS Uniszowice - Stal II.

mp

Cisowianka wygrała grupę!

Znakomity występ ekipy Cisowianki Drzewce podczas turnieju w Niemczech.

Podopieczni Jacka Dębca wzięli udział w międzynarodowych rozgrywkach Berlin Trophy. Nasi po rozegraniu dwóch rund zajęli pierwsze miejsce w grupie złotej.

Mistrzami zostali gracze AP Reissa Poznań przed Śląskiem Wrocław i FV Dresden Sud-West. Zawodnicy Cisoiwanki rozegrali 10 meczów. W sześciu byli górą. Ponadto ponieśli cztery porażki.

mp

Cisowianka grała w składzie: Bakalarz Mateusz, Pyśniak Leon, Żeleźniak Wojtek, Chaułbiński Gabryś, Skoczylas Filip, Wajrak Ksawery, Danielak Oskar, Wrótniak Dominik, Krawczak Olek, Durak Kacper, Sachuk Danylo, Krysiuk Sasza, Sternichuk Arsen

Ale będzie się działo! Karatecy z całego świata przyjadą do Puław

8 i 9 czerwca w Puławach odbędzie się III Otwarty Puchar Świata w Tradycyjnym Karate-Do.

A to wszystko w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Lubelskej. Organizatorzy przewidzieli rywalizację w: kategoriach dzieci, juniorów młodszych, juniorów, młodzieżowców oraz seniorów. W sobotę mają startować starsi, zaś w niedzielę młodsi karatecy. Wstęp dla publiczności jest bezpłatny.

Wydarzeniem towarzyszącym będzie Międzynarodowe Seminarium Tradycyjnych Sztuk Walki, zaplanowane na niedzielę. W trakcie tego przedsięwzięcia można będzie wziąć udział w treningach różnych sztuk walki. Impreza zbiega się z jubileuszem 10-lecia funkcjonowania Puławskiej Akademii Karate Tradycyjnego.

Treningi z mistrzami

Piątek 7 czerwca
17.00-18.30 trening z senseiem Justo Gomezem (dla wszystkich stopni zaawansowania)

Niedziela 9 czerwca
9.00-10.00 trening z senseiem Justo Gomezem (dla wszystkich stopni zaawansowania)

Miejsce treningów: Hala widowiskowo-sportowa, ul. Lubelska 59. Zapisy odbywają się przez system PUKT

mp

KLASA A

WYNIKI 22. KOLEJKI
KS Góra Puł. - Garbarnia 1:7
Orły - Zawisza 0:3
Powiślak II - BKS Bogucin 7:1
Leokadiów - Amator 0:2
Serokomla - Wodniak 1:4
Żyrzyniak - Draco 1:0
Wilki - Mazowsze 2:1

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Garbarnia Kurów	22	52	83:33
2	Amator Rososz-Leopoldów	22	45	66:47
3	Żyrzyniak Żyrzyn	22	40	33:22
4	Powiślak Końskowola	22	38	55:31
5	Orły Kazimierz	22	33	38:46
6	Wilki Wilków	22	32	53:54
7	GSKS Leokadiów	22	29	45:52
8	Zawisza Garnów	22	29	45:45
9	Draco Kowala	22	28	47:55
10	Wodniak Piotrawin	22	26	31:42
11	Serokomla Janowiec	22	24	49:55
12	Mazowsze Stężyca	22	22	35:50
13	KS Góra Puławska	22	21	34:50
14	BKS Bogucin	22	17	27:59

NASTĘPNA KOLEJKA
(01/02.06): Żyrzyniak - Orły (sob., godz. 12:00), Mazowsze - Serokomla (niedz., godz. 17:30), Wodniak - GSKS Leokadiów (sob., godz. 11:00), Amator - Powiślak (niedz., godz. 15:00), BKS Boguci - KS Góra Puł. (sob., godz. 16:00), Garbarnia - Zawisza (niedz., godz. 17:00), Draco - Wilki.

mp

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Składy obwodowych komisji wyborczych w powołanych w gminach Janowiec i Kazimierz Dolny

Oni policzą nasze głosy w wyborach do Parlamentu Europejskiego

Sześć obwodowych komisji wyborczych powołanych zostało w gminie Janowiec i pięć w gminie Kazimierz Dolny. Liczą one po siedmiu lub dziewięciu członków.

Zbliżają się wybory do Parlamentu Europejskiego, odbędą się one w niedzielę, 9 czerwca. W minionym tygodniu poznaliśmy składy osobowe obwodowych komisji wyborczych.

O tym, kto się dostał do komisji, zdecydowało losowanie. W niektórych komisjach konieczne było uzupełnienie składów.

Za swoją pracę w komisjach ich członkowie otrzymają zryczałtowaną dietę. Przewodniczący zarobi 700 zł, wiceprzewodniczący – 600 zł, a pozostali członkowie po 500 zł.

GMINA JANOWIEC

OKW nr 1, Strażnica OSP w Nasiłowie:
1. Łukasz Głowacki, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), zam. Wojszyn
2. Beata Jaroszyńska-Hałka, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Janowiec
3. Martyna Olejarczyk, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Violetta Orłowska, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Nasiłów
5. Jolanta Skowyra, KW NOWA PRAWICA, Oblasy
6. Karolina Szczypińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
7. Izabela Tarłowska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Wieś Janowiec

OKW nr 2, Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu:
1. Anna Frączek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
2. Beata Gibaszek, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Janowiec
3. Beata Kotowska, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Joanna Kulińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Trzcianki
5. Krzysztof Łokaj, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Oblasy
6. Jadwiga Wolska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
7. Cezary Zasada, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Sadłowice

OKW nr 3, Strażnica OSP w Wojszynie:
1. Krystyna Banaszek, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Oblasy
2. Jolanta Bełczyk, KW NOWA PRAWICA, Wojszyn
3. Mariusz Biernacki, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
4. Magdalena Jańczak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Janowiec
5. Ewa Musińska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
6. Paweł Musiński, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Wojszyn
7. Ewa Zagożdżon, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wojszyn

OKW nr 4, Centrum Integracji Wiejskiej w Janowicach:
1. Zbigniew Ambryszewski, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, BrześceKolonia
2. Emilia Jarzyna, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kolonia Góra Puławska
3. Honorata Łagowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Wojszyn
4. Anna Mazurkiewicz, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
5. Małgorzata Oleksik, KW NOWA PRAWICA, Janowice
6. Iwona Słowik, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Janowiec
7. Monika Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Brześce

OKW nr 5, Centrum Integracji Wiejskiej w Oblasach:
1. Magdalena Gajda, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA (uzupełnienie składu), Nasiłów
2. Marek Kusio, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Wojszyn
3. Beata Łyczkowska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
4. Jolanta Olejarczyk, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY-NORMALNA POLSKA, Janowiec
5. Renata Przybylska, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Janowiec
6. Agnieszka Raczyńska, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Janowice
7. Krystyna Wójcik, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Oblasy

OKW nr 6, Świetlica Wiejska w Trzciankach:
1. Dariusz Dębicki, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA, Trzcianki
2. Michał Gajda, KWW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY NORMALNA POLSKA (uzupełnienie składu), Nasiłów
3. Rafał Janicki, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Puławy
4. Joanna Orłowska, KW NOWA PRAWICA, Janowiec
5. Bogdan Orłowski, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Nasiłów
6. Dorota Plewka, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Góra Puławska
7. Beata Warowna, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Puławy

GMINA KAZIMIERZ DOLNY:

OKW nr 1, Zespół Szkół im. Jana Koszczyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym:
1. Marta Czarnota, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wierzchoniów
2. Piotr Guz, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI (uzupełnienie składu), Bochotnica
3. Karolina Król, KKW LEWICA, Puławy
4. Anna Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Beata Mokijewska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kazimierz Dolny
6. Elżbieta Nowakowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
7. Joanna Opoka, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
8. Wiesława Rozłowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
9. Kamil Wydra, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Kazimierz Dolny

OKW nr 2, Gminny Zespół Szkół w Kazimierzu Dolnym:
1. Ariel Cholewa, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ (uzupełnienie składu), Puławy
2. Monika Cholewa, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Puławy
3. Paweł Grabczak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Kazimierz Dolny
4. Dominik Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Małgorzata Maciejczyk, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
6. Katarzyna Nowak, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
7. Kacper Opoka, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
8. Dorota Przytuła, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI (uzupełnienie składu), Dąbrówka
9. Maria Waś, KKW LEWICA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny

OKW nr 3, Szkoła Podstawowa w Bochotnicy:
1. Ewelina Krajewska, KKW LEWICA (uzupełnienie składu), Puławy
2. Maciej Lis, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny
3. Teresa Marcinkowska, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Kazimierz Dolny
4. Ilona Molenda, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Góry
5. Dorota Murat, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
6. Monika Opoka, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
7. Mariusz Sulima, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Kajetanów
8. Małgorzata Ścibior, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Bochotnica
9. Joanna Wiertel, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Kazimierz Dolny

OKW nr 4, Szkoła Podstawowa w Rzeczycy:
1. Renata Caban, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Rzeczyca
2. Izabela Czarnota, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Wierzchoniów
3. Dawid Guz, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Bochotnica
4. Zbigniew Kuzioła, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Kazimierz Dolny
5. Natalia Nieróbca, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
6. Agnieszka Skrzypczak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Skowieszynek
7. Ewa Smolak, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Rzeczyca

OKW nr 5, Budynek byłej szkoły podstawowej w Parchatce:
1. Anna Caban, KWW RUCHU DOBROBYTU I POKOJU, Rzeczyca
2. Paweł Ciepielewski, KKW LEWICA, Kazimierz Dolny
3. Katarzyna Giza, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, Parchatka
4. Aneta Lewandowska, KKW KOALICJA OBYWATELSKA, Bochotnica
5. Maria Mokijewska, KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI, Kazimierz Dolny
6. Małgorzata Rodzik, KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ, Bochotnica
7. Jakub Wydra, KKW KOALICJA OBYWATELSKA (uzupełnienie składu), Puławy

Agnieszka Gołębiowska

„Trochę mi szkoda odchodzić z Nałęczowa”

GMINA NAŁĘCZÓW: Burmistrz Nałęczowa wraz z nowo wybranymi radnymi podziękowali za wieloletnią pracę Jackowi Wilkowi, który przeniósł swoją działalność do Rady Powiatu Puławskiego.

Jacek Wilk, radny powiatowy

Trochę szkoda odchodzić z Nałęczowa, chociaż ja z niego nigdy nie odejdę tak naprawdę, ale przeniosę swoją działalność trochę bardziej do Puław

Jacek Wilk funkcję radnego Rady Miejskiej w Nałęczowie pełnił od 2010 roku. Podczas II sesji, która odbyła się w Nałęczowie w poniedziałek, 20 maja burmistrz podziękował mu za wspólną, 14-letnią pracę. - Chciałem tobie, Jacku złożyć serdeczne podziękowania jako koledze radnemu za wspólną pracę, za wsparcie, za to, że wspólnie szlifowaliśmy swoje zaangażowanie w samorządzie. Również jako burmistrz dziękuję panu radnemu za pracę, którą wykonywał przez kilka kadencji Rady Miejskiej w Nałęczowie - mówił burmistrz Wiesław Pardyka. - Życzę tego, aby doświadczenia zdobyte w samorządzie nałęczowskim skutecznie wykorzystywał na poziomie Rady Powiatu Puławskiego - jako radny i wiceprzewodniczący Rady - i serdecznie z całego serca gratuluję objęcia tej funkcji - dodał, nadmieniając, że nowa funkcja Jacka Wilka będzie sprawowana z korzyścią dla powiatu puławskiego, ale przede wszystkim z korzyścią dla gminy Nałęczów. - Mocno wierzę w to i życzę tego, żeby pan Jacek Wilk godnie reprezentował naszą lokalną społeczność i nasze interesy na poziomie powiatu puławskiego - zakończył burmistrz, wręczając byłemu radnemu okolicznościowy grawerton i list gratulacyjny.7 maja Jacek Wilk został wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Puławskiego i - jak zapowiedział - w swojej pracy będzie podejmował działania mające służyć rozwojowi regionu.

- Ja się czuję dzisiaj trochę jak ojciec panny młodej, bo mi trochę szkoda odchodzić z Nałęczowa, chociaż ja z niego nigdy nie odejdę tak naprawdę, ale przeniosę swoją działalność trochę bardziej do Puław - mówił Jacek Wilk. - Z drugiej strony cieszę się, że z poziomu powiatu będę się starał walczyć również o dobro naszej gminy - zapewnił. Lata spędzone na pracy w samorządzie Jacek Wilk podsumował jako bardzo udane, ale za najlepszy okres uznaje ostatnie pięć i pół roku. Jak mówił, był to najlepszy okres w rozwoju Nałęczowa, bo udało się rozpocząć wiele inwestycji, wiele zostało przejętych i kontynuowanych, ale również wiele jest już zaplanowanych. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Puławskiego pogratulował nowo wybranym radnym i przewodniczącemu, ale również Wiesławowi Pardyce świetnego wyniku. Życzył wszystkim, aby kontynuowali tę dobrą drogę, którą obrali. - Żebyście z niej nie schodzili i kontynuowali mimo przeciwności losu. Nałęczów z dnia na dzień będzie pięknieć, będzie lepiej - zakończył Jacek Wilk.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Gm. Baranów: Wójt Grzelak bez podwyżki

Dwie sesje Rady Gminy IX kadencji za nami. Samorządowcy z Baranowa wybrali składy poszczególnych komisji. Zasiądą w nich tylko radni z komitetu byłego wójta Roberta Gagosia. To oni także zablokowali podwyżkę dla Mirosława Grzelaka.

Fot.Dominik Kęsik

Radni z Komitetu Roberta Gagosia obsadzili wszystkie miejsca w poszczególnych komisjach rady gminy

Zmiana frontu

Baranów był jedną z dwóch gmin w powiecie, gdzie wybrano wójta dopiero w drugiej turze. W wyborach mierzyło się trzech kandydatów: Mirosław Grzelak, Robert Gagoś oraz Pelagia Maruszak. Do dalszej walki przeszli Grzelak i Gagoś. Ostatecznie zwyciężył dotychczasowy wójt, ale to komitet Gagosia wprowadził do rady więcej radnych, bo aż 8.

7 maja w siedzibie urzędu gminy odbyła się inauguracyjna sesja IX kadencji. Pierwszą część obrad poprowadził najstarszy radny - Andrzej Wiak. Po odebraniu zaświadczeń dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady. Wiak z Komitetu Roberta Gagosia zwyciężył w tajnym głosowaniu zdobywając 8 głosów. Jego kontrkandydatka Małgorzata Pszczoła miała ich 7. Rola wiceprzewodniczącego przypadła Michałowi Goluchowi, który takim samym stosunkiem głosów pokonał Mariannę Goluch.

Gorące dyskusje i blokada podwyżki

Druga sesja odbyła się w ubiegły piątek 24 maja. Czterogodzinne spotkanie pokazało, że współpraca pomiędzy radnymi z komitetu Grzelaka a radnymi z komitetu Gagosia nie będzie należała do łatwych. Do małego zgrzytu doszło podczas wyboru członków Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Radni z komitetu obecnego wójta proponowali, aby wszyscy należeli do tej komisji, ale tak się nie stało i zdecydowano, że w składzie gremium będą trzy osoby. We wszystkich sześciu komisjach znalazły się miejsca dla radnych z komitetu Roberta Gagosia. Początkowo samorządowcy z komitetu Mirosława Grzelaka zgłaszali swoje kandydatury, ale nie udało im się zdobyć odpowiedniej liczby głosów. W późniejszych głosowaniach, gdy padały propozycje w ich stronę - nie wyrażali zgody na kandydowanie. Ośmiu radnych z komitetu Roberta Gagosia było przeciw podwyżce wynagrodzenia wójta Grzelaka. Nadal będzie zarabiał 15 576 zł (brutto), choć proponowano kwotę 16 880 zł.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Przejedź gminę rowerem

Choć do Truskawkobrania pozostało około miesiąca, to przed tym wydarzeniem zaplanowano inne atrakcje. 8 czerwca w Górze Puławskiej wystartuje rajd rowerowy.

Truskawkobranie zaplanowano na 7 lipca na stadionie w Górze Puławskiej. Wciąż trwają konkursy m.in. na najdorodniejszą i największą truskawkę, mody i urody o tytuł Miss Truskawki 2024, artystyczny „Truskawkowe Inspiracje".

Oprócz tego urząd gminy zaprasza do spędzenia czasu na świeżym powietrzu. 8 czerwca o godz. 10:00 spod SP w Górze Puławskiej wyruszy rajd . 30 km trasa będzie prowadzić przez Klikawę, Tomaszów, Piskorów, Leokadiów, Smogorzów, Anielin, Kajetanów oraz Bronowice. Liczba uczestników ograniczona do 100 osób. Zgłoszenia do 30 maja. Decyduje kolejność zgłoszeń. Więcej szczegółów można uzyskać pod nr (81) 889-05-45 lub wysyłając e-mail na adres: pawel.nocek@pulawy.gmina.pl.

Dominik Kęsik

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Puławy informuje, że

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Puławy ul. Dęblińska 4 w dniu 24 maja 2024 r. wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Puławy przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego oraz wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Puławy przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkowników wieczystych.

Gm. Żyrzyn: Tu niedługo będą przyjmować interesantów

Powoli dobiega końca budowa nowego urzędu gminy. Będzie to najnowocześniejszy tego typu obiekt w powiecie. W środku trwają prace wykończeniowe, a na zewnątrz powstaje ogromny parking dla pracowników i interesantów.

Fot.Dominik Kęsik

Budynek powstaje od ubiegłego roku. Budowa powoli zmierza ku końcowi

Wyburzyli i budują od nowa

Budynek Urzędu Gminy Żyrzyn na ul. Powstania Styczniowego w sąsiedztwie przychodni, banku czy poczty działał od ponad 90 lat. W nim mieszkańcy załatwiali wiele spraw i to właśnie tu odbywały się sesje i posiedzenia komisji. Ze względu na zbyt mało miejsca i wiek obiektu, władze gminy zdecydowały o budowie nowej siedziby urzędu. Na ten czas urzędnicy przeprowadzili się do budynku przy ul. Tysiąclecia, w pobliżu tutejszej szkoły podstawowej. Od ponad roku trwa budowa nowego urzędu, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie dotychczasowego. Gmina posiadała bowiem działkę pod usługi administracji. Inwestycję realizuje firma „DACH STYL" z Radzynia Podlaskiego.

Będzie wszystko, co potrzeba

„Wspólnota" postanowiła odwiedzić teren budowy, aby sprawdzić, jak przebiegają prace. Trzeba przyznać, że po dawnym miejscu nie ma już śladów. Dwupiętrowy budynek robi wrażenie. W środku wciąż trwają prace nad wykończeniem pomieszczeń, m.in. gabinetem dla wójta, wicewójta czy pracowników, salą konferencyjną oraz archiwum. Osoby niepełnosprawne skorzystają z windy. Na dachu zostaną umieszczone panele fotowoltaiczne. Obok nowego urzędu powstanie spory parking dla pracowników i interesantów. To nie wszystko.

- Uzgadniamy wykonanie identyfikacji wizualnej budynku tj. napisów, herbu i logo Gminy Żyrzyn. Po zakończeniu robót i pozytywnych wynikach kontroli ze strony nadzoru budowlanego i straży pożarnej oraz uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie budynku będziemy mogli wprowadzić się do tego obiektu - mówi nam wójt gminy Andrzej Bujek.

Fot.Dominik Kęsik

Za kilka tygodni nowy Urząd Gminy w Żyrzynie zostanie oficjalny otwarty dla mieszkańców. Wójt Andrzej Bujek oprowadził „Wspólnotę" po placu budowy i pokazał nam m.in. pomieszczenie, które będzie pełniło funkcję jego gabinetu

Wstępnie prace mają zakończyć się w czerwcu. Na ten moment nie wiadomo, kiedy nastąpi otwarcie nowej siedziby urzędu gminy.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Radni dali wójtowi podwyżkę. Ma więcej niż prezydent Puław

19 tys. 260 zł brutto - taką pensję będzie odtąd pobierał Marcin Łaguna, wójt Wąwolnicy. To o 1 560 zł więcej niż dotychczas. Nie wszyscy poparli uchwałę.

Bartłomiej Rukasz, radny,
Propozycja obniżenia poborów była dla mnie żenująca. Wójt może nie jest idealny, ale lepszego nie było

Michał Sadurski, radny
Z całą sympatią do pana wójta, ja do tego swojej ręki nie przyłożę

Ustaleniem pensji wójta radni z gminy Wąwolnica zajęli się na drugiej sesji, 16 maja. Kiedy przeszli do tego punktu obrad, atmosfera zrobiła się gorąca. Wcześniej temat omawiali podczas obrad komisji. Tam padły trzy propozycje wynagrodzenia włodarza - obniżenie dotychczasowej kwoty, pozostawienie jej na tym samym poziomie (17 700 zł brutto) i podwyżka. I to właśnie ta ostatnia opcja została zarekomendowana przez komisję.

Opozycja przeciw, wytacza argumenty

Propozycja podwyższenia wynagrodzenia wójta wyszła od przewodniczącej rady.

- Patrząc na osiągnięcia i inwestycje, które są przeprowadzane w gminie, myślę, że pan wójt zasługuje na podwyżkę. Podniesienie wynagrodzenia jest motywacją - tłumaczyła Dorota Kolibska. To niestety nie spodobało się opozycji. Swojego oburzenia nie kryła radna z Celejowa.- Ja sugerowałaby raczej obniżenie tych wysokich poborów - mówiła Elżbieta Tomaszewska i przytaczała ranking gminy przygotowywany przez czasopismo „Wspólnota".

- Nasza Wąwolnica, jeśli chodzi o rozwoju w ostatnich latach, na 1518 gmin zajmuje 1268 miejsce, a w powiecie puławskim zajmuje ostatnie miejsce. Są gminy, które dokonały skoku rozwojowego, z 1000 - któregoś miejsca wskoczyły na 350, np. gmina Kurów - referowała. Zwracając się zwłaszcza do nowych radnych, podnosiła, że wójt nie szanował radnych poprzedniej kadencji i ich decyzji oraz że zatajał przed mieszkańcami informacje. - Ubolewam nad faktem, że obecni tu radni na komisji negatywnie zaopiniowali inne propozycje wynagrodzenia pana wójta, czy to wynagrodzenie na dotychczasowym poziomie, które proponowałem, czy też wynagrodzenie niższe - mówił Michał Sadurski i przytaczał, że w 2022 r. roczne zarobki wójta Wąwolnicy, były wyższe, niż zarobki prezydenta Puław, nie wspominając już o włodarzach innych puławskich gmin. - Sytuacja Wąwolnicy musi być tak doskonała, że nas po prostu na to stać - dorzucał z przekąsem. - Z całą sympatią do pana wójta, ja do tego swojej ręki nie przyłożę - skwitował.

Radni wójta: Dajmy kredyt zaufania

W obronie wójta stanął radny Bartłomiej Rukasz, który zwrócił uwagę na nienormowany czas pracy włodarza, liczne spotkania, na czym cierpi jego życie rodzinne.

- Ja akurat chciałbym wynagrodzić jego ciężką pracę. Nie chcę powiedzieć, że mu się należy, ale zapracował na to - stwierdził. - Propozycja obniżenia poborów była dla mnie żenująca. Wójt może nie jest idealny, ale lepszego nie było - dodał.

Radny Robert Kałdonek z kolei zwrócił uwagę na fakt, że w poprzednich wyborach samorządowych Marcin łaguna cieszył się większym poparciem mieszkańców, o czym świadczy mniejsza liczba głosów w ostatnim głosowaniu, w porównaniu z wynikiem z 2018 r. O moralności mówiła radna Elżbieta Tomaszewska i przypominała, że wielu mieszkańców gminy musi żyć z najniższej pensji czy emerytury. W toku dyskusji radny Rukasz zaproponował, by podjąć uchwałę z podwyżką, dać wójtowi kredyt zaufania, a za rok wrócić do tematu. Z kolei radny Sadurski zasugerował, żeby uchwałę zdjąć z porządku obrad i ponownie pochylić się nad nią na komisji, ale jego wniosek przepadł w głosowaniu. Ostatecznie za podwyżką wynagrodzenia zagłosowało 9 radnych (KWW Marcin Łaguna), 4 przeciw (E. Tomaszewska, M. Sadurski, R. Kałdonek, M. Wargocka), a 2 wstrzymało się od głosu (E. Gąsiorowska, S. Musiatowicz). Odtąd pensja Marcina Łaguny wyniesie 19 tys. 260 zł (brutto), z czego wynagrodzenie zasadnicze stanowi 10 200 zł, 3 100 zł to dodatek funkcyjny, 3 990 zł dodatek specjalny plus dodatek za wieloletnią pracę.

Marta Pietroń

Jak zawsze na początku kadencji rady miast/gmin ustalają wynagrodzenia wójtów burmistrzów i prezydentów. W naszym powiecie jeszcze nie wszędzie zapadły decyzje w tej kwestii. Ile teraz zarabiają włodarze? (wynagrodzenia brutto)

Andrzej Bujek, Wójt Gminy Żyrzyn
- 19 tys. 470 zł

Jan Gędek, Wójt Gminy Janowiec
- 19 tys. 470 zł

Marcin Łaguna, Wójt Gminy Wąwolnica
- 19 tys. 260 zł

Kamil Lewandowski, Wójt Gminy Puławy
- 18 tys. 957,50 zł

Paweł Maj, Prezydent Miasta Puławy
- 18 tys. 949 zł

W SKRÓCIE Z GMINY KURÓW

Weź udział w debacie o bezpieczeństwie

16 czerwca odbędzie się debata na temat bezpieczeństwa na terenie gminy Kurów. Organizatorami przedsięwzięcia są władze gminy oraz Komenda Powiatowa Policji w Puławach.

- Podczas spotkania będzie można zgłosić negatywne zjawiska dotyczące szeroko rozumianego bezpieczeństwa, podzielić się swoimi spostrzeżeniami, a także uzyskać odpowiedzi na pytania związane z bezpieczeństwem i codzienną pracą policji - zachęcają organizatorzy. Początek o godz. 13.15 w sali konferencyjnej urzędu gminy.

Psycholog na miejscu

Ważna informacja dla osób, które chciałby skorzystać z porady psychologa. Teraz nie trzeba szukać specjalisty w Puławach czy Lublinie, bo jest dostępny na miejscu. Od maja w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca między godz. 10 a 13 w budynku „Przystanek" przy ul. Puławskiej 1 w Kurowie, przyjmuje psycholog Jacek Samoń. Więcej informacji pod numerem telefonu 81 881 17 01.

Marta Pietroń

Kto policzy głosy mieszkańców gminy Markuszów w wyborach do Europarlamentu?

Członkowie obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Europarlamentu zarobią mniej niż przy wyborach samorządowych czy parlamentarnych. Tu diety, w zależności od funkcji, wahają się od 500 do 700 zł.

Już po raz trzeci w ciągu kilku miesięcy Polacy muszą pofatygować się do urn wyborczych. Wybrali już posłów i senatorów, wójtów, burmistrzów i prezydentów oraz radnych. Teraz czas na wybór naszych reprezentantów w Parlamencie Europejskim. Wybory już w niedzielę, 9 czerwca. Aby je przeprowadzić, należało powołać obwodowe komisje wyborcze, które będą czuwać nad ich przebiegiem, wydawać karty do głosowania, a potem liczyć nasze głosy. Znane są już ich składy. Ich członkowie otrzymają jednak niższą dietę niż w wyborach parlamentarnych czy samorządowych. W tym przypadku przewodniczący może liczyć na 700 zł, jego zastępca na 600 zł, a zwykły członek komisji na 500 zł.

OKW nr 1, Szkoła Podstawowa w Markuszowie:
1. L. Barwiński, Markuszów, KKW KO
2. N.Buczkowska, Markuszów, KW Bezpartyjni
3. M. Chabros, Markuszów, KW PiS
4. K. Lalak, Markuszów, KW Samoobrona
5. J. Piłat, Karmanowice, KKW Lewica
6. A. Stelmarczyk, Markuszów, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska
7. E. Tyburek, Góry, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
8. W. Wargocka-Buczyńska, Markuszów, zgłoszona przez KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
9. I. Zarzeka, Markuszów, KWW Polska Socjalna

OKW nr 2, Gminny Dom Kultury w Markuszowie:
1. E. Dekundy, Łany, KW Samoobrona
2. Julia Furdal, Markuszów, KW PiS
3. J. Gąszczyk, Łany, KKW Lewica
4. J. Jóźwiak, Markuszów, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
5. K. Kozak, Markuszów, KW Nowa Nadzieja
6. M. Mrozek, Bronice, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. A. Sokołowska, Markuszów, KKW KO

OKW nr 3, Dom Ludowy w Bobowiskach:
1. A. Abramek, Markuszów, KW Bezpartyjni
2. K. Buczkowski, Markuszów, KW PiS
3. M. Czajkowska, Markuszów, KKW KO
4. J. Jaszczewski, Markuszów, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
5. N. Kobus, Bobowiska, KW Samoobrona
6. J. Małocha, Drzewce, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. M. Woch, Markuszów, KW Nowa Nadzieja

OKW nr 4, Dom Ludowy w Łanach:
1. K. Dąbrowska, Góry, KW PiS
2. P. Jóźwiak, Markuszów, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. A. Markowski, Kaleń, KKW Lewica
4. A. Paszkowska, Markuszów, KWW Bezpartyjny Antysystemowy
5. B. Pietruszewska, Markuszów, KKW KO
6. M. Poleszak, Przybysławice, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. A. Skowron, Markuszów, KWW Bezpartyjni Samorządowcy - Normalna Polska

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 70624d06b7

Tak o bohaterach pamiętają mieszkańcy Opatkowic

Byli gotowi oddać życie w walce za ojczyznę. Mieszkańcy wciąż doceniają ich poświęcenie. W Opatkowicach oraz w Wysokim Kole (woj. mazowieckie) odbyły się obchody 80. rocznicy zrzutu skoczków Cichociemnych i materiałów wojennych, czyli akcji znanej pod kryptonimem Weller 18.

Skoczyli, aby walczyć

„Cichociemni", bohaterowie, o których mowa, byli spadochroniarzami Armii Krajowej szkolonymi w Wielkiej Brytanii oraz Francji. Pierwsza akcja odbyła się w 1941 roku w nocy z 15 na 16 lutego. Po zrzucie do kraju zadaniem skoczków była aklimatyzacja, a potem walka z bronią w ręku z okupantem. 112 „Cichociemnych" zginęło śmiercią bohaterską, w tym 9 podczas lotu lub skoku, a 94 poległo w walce lub zostało zamordowanych przez Gestapo. Co ciekawe podobna akcja odbyła się w nocy z 19 na 20 maja 1944 r. w lesie w Opatkowicach w gm. Puławy pod kryptonimem Weller 18. Brali w niej udział m. in. kpt. dypl. Ludwik Fortuna ps. „Siła", kpt. dypl. Jan Serafin ps. „Czerchawa", por. Rudolf Dziadosz ps. „Zasaniec", ppor. Zdzisław Winiarski ps. „Przemytnik", ppor. Franciszek Klima ps. „Oszczep" oraz st. sierż. Aleksander Lewandowski ps. „Wiechlina". Nie wszystkim udało się przeżyć. Na miejscu zginął Serafin. Przyczyną śmierci skoczka była awaria spadochronu. Ciało kapitana spoczywa na cmentarzu parafialnym w Wysokim Kole w gminie Gniewoszów w woj. mazowieckim.

Pamięć o nich wciąż żywa

W ramach 80. rocznicy tamtych wydarzeń w Wysokim Kole zorganizowano pierwszą część uroczystości. Odbyła się tam msza św. oraz złożenie wieńców na grobie kpt. Jana Serafina na tutejszym cmentarzu. Dalsza część obchodów przeniosła się do Opatkowic, gdzie odczytano apel poległych. Występ przygotowała młodzież z tutejszej szkoły. Podczas apelu ogłoszono wyniki i wręczono nagrody w międzyszkolnym konkursie plastycznym i literackim.

Dominik Kęsik

Fot.Dominik Kęsik

Uczestnicy uroczystości złożyli wieńce pod pomnikiem, znajdującym się w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Opatkowicach, upamiętniającym akcję „Weller 18"

Fot.Dominik Kęsik

W ramach wydarzenia wręczono nagrody w międzyszkolnym konkursie plastycznym i literackim, które przekazali wójt gminy Puławy Kamil Lewandowski, wójt gminy Gniewoszów Marcin Gac oraz dyrektor SP w Opatkowicach Sylwia Gawęda

Z seniorami nie sposób się nudzić. Parada kapeluszy w Puławach

Fot.Dominik Kęsik

W Paradzie Kapeluszy wzięli udział słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Ich przygotowanie wymaga sporo czasu. Dobierają do nich różne dodatki m.in. kwiaty czy kokardy. Mieszkańcy Puław z zaciekawieniem oglądali paradę kapeluszy, którą w miniony weekend zorganizował Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Fot.Dominik Kęsik

Nakrycia głowy wykonane przez panie robiły furorę na ulicach Puław

To nietypowe wydarzenie w naszym mieście. Jak się okazuje parady były elementem pierwszych edycji Senioriady. W ubiegłym roku pomysł powrócił dzięki Klubowi Kobiet Kreatywnych, który działa przy puławskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Wykonano 90 kapeluszy, które zostały zaprezentowane podczas jesiennej Senioriady. Ale tym razem seniorzy postanowili pokazać mieszkańcom Puław przygotowane przez siebie nakrycia głowy już teraz - wiosną. Parada Kapeluszy ruszyła w sobotę z Placu Chopina. Uczestnicy wydarzenia przeszli ul. Lubelską i Al. Królewską na teren Parku Czartoryskich. Nie brakowało ciekawskich spojrzeń przechodniów.

- Za kilka dni mamy zakończenie roku akademickiego i wymyśliliśmy sobie, że zrobimy sobie uniwersytecką paradę, żeby pocieszyć się obecnością i radością. Część kapeluszy była zakupiona w sklepach z tanią odzieżą. Na stanie mamy ponad 90 kapeluszy, część z nich jest wykonana z podkładek pod talerze. Miałyśmy różne pomysły. Patrzę z podziwem na uczestników, bo wyglądają fenomenalnie i miło się na to patrzy - mówi Renata Siedlaczek, pomysłodawczyni akcji.

Dominik Kęsik

Renata Siedlaczek,
pomysłodawczyni akcji

Część kapeluszy była zakupiona w sklepach z tanią odzieżą. Na stanie mamy ponad 90 kapeluszy, część z nich jest wykonana z podkładek pod talerze. Miałyśmy różne pomysły. Patrzę z podziwem na uczestników, bo wyglądają fenomenalnie i miło się na to patrzy. Mój kapelusz pochodzi ze sklepu z tanią odzieżą. Kwiaty grały w filmie pt. „Igraszki z Diabłem", w którym występowały osoby z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Po nakręceniu filmu wzięłam kwiaty i dodałam je do tego kapelusza. Kolejna Parada Kapeluszy odbędzie się podczas tegorocznej edycji Seniorriady

Kto dorobi na wyborach w gminie Końskowola?

Wybory do Parlamentu Europejskiego już 9 czerwca. Znamy składy obwodowych komisji wyborczych. Ich członkowie otrzymają diety - od 500 do 700 zł.

OKW nr 1, Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli:
1. R.Adamczyk, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
2. B. Bartuzi, Stara Wieś, KWW Polska Socjalna
3. A. Ciotucha, Młynki, KKW Lewica
4. B. Domańska-Urlich, Końskowola, KKW KO
5. N. Kowalczyk, Końskowola, KW Wolna Europa
6. K. Kozieł, Bronowice, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
7. M. Michalska, Końskowola, KW PiS
8. P. Okonowska, Puławy,KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
9. N. Stępień, Końskowola, KWW „Razem dla Wspólnoty"

OKW nr 2, Szkoła Podstawowa w Końskowoli:
1. K. Białota, Opoka, KKW KO
2. W. Chabora, Końskowola, KWW„Razem dla Wspólnoty"
3. R. Gryka, Końskowola, KW Wolna Europa
4. J. Krawczyk, Młynki, KKW Lewica
5. M. Łukanowska, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
6. W. Sadurski, Końskowola, KW PiS
7. P. Sykut, Puławy, KWW Polska Socjalna
8. D. Wawerska, Końskowola, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
9. Ł. Wojciechowski, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050

OKW nr 3, Szkoła Podstawowa w Końskowoli:
1. S. Banaszek, Las Stocki, KKW KO
2. K. Głębicka, Końskowola, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. P. Łukanowski, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
4. B. Młynarczyk-Gryka, Końskowola, KW Wolna Europa
5. P. Popiołek, Wronów, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
6. K. Sułek, Młynki, KKW Lewica
7. G. Sykut, Końskowola, KW PiS

OKW nr 4, Ratusz w Końskowoli:
1. B. Burszewska, Końskowola, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
2. J. Chabora, Stara Wieś, KWW Polska Socjalna
3. I. Kaniewska, Chrząchów, KW PiS
4. J. Stępień, Końskowola, KWW „Razem dla Wspólnoty"
5. A. Tarłowski, Końskowola, KKW KO
6. U. Warszawska, Końskowola, KKW Lewica
7. M. Wawerska-Bajew, Lublin, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OKW nr 5, Zespół Placówek Oświatowych w Starym Pożogu:
1. O. Borkowska, Stary Pożóg KKW Lewica
2. D. Gładysz, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
3. S. Jagielska, Stary Pożóg, KWW „Razem dla Wspólnoty"
4. A. Ląd, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
5. P. Reniuszek, Stok, KKW KO
6. D. Rodzik, Stok, KW PiS
7. M. Tutkaj, Nowy Pożóg, KWW Polska Socjalna

OKW nr 6, Remiza OSP w Witowicach:
1. P. Dębski, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
2. K. Kobus, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
3. P. Kozak, Końskowola, KKW KO
4. A. Lackowska,Witowice, KW PiS
5. M. Mrozek, Nowy Pożóg, KWW Polska Socjalna
6. M. Pajurek, Opoka, KWW „Razem dla Wspólnoty"
7. S. Sułek, Końskowola, KKW Lewica

OKW nr 7, Remiza OSP w Skowieszynie:
1. K. Antas, Opoka, KW PiS
2. A. Bolek, Skowieszyn, KWW „Razem dla Wspólnoty"
3. W. Chołuj, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
4. J. Głowacki, Stary Pożóg, KKW Lewica
5. D. Kopeć, Młynki, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
6. M. Korczak, Skowieszyn, KKW KO
7. M. Zatorska, Skowieszyn, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OKW nr 8, Remiza OSP w Stoku:
1. M. Grykałowska, Stok, KKW KO
2. M. Gutowska, Stary Pożóg, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
3. W. Lewtak, Puławy, KWW Polska Socjalna
4. B. Rodzik, Stok, KW PiS
5. M. Skwarek, Stara Wieś, KWW „Razem dla Wspólnoty"
6. D. Waś, Stok, KKW Lewica
7. M. Zatorski, Skowieszyn, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OKW nr 9, Szkoła Podstawowa w Chrząchowie:
1. K. Gąska, Chrząchowek, KW PiS
2. K. Kozak, Sielce, KKW KO
3. J. Kruk, Sielce, KWW„Razem dla Wspólnoty"
4. A. Mitruczuk, Puławy, KKW Trzecia Droga PSL-PL2050
5. M. Murak, Wronów, KKW Lewica
6. M. Owczarz, Nowy Pożóg, KKW KO (uzup. składu)
7. K. Semla, Puławy, KWW Ruchu Dobrobytu i Pokoju
8. C. Smęt, Chrząchów, KWW Polska Socjalna
9. A. Sumorek, Witowice, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość

OKW nr 10, Ludowy Dom Spotkań w Sielcach:
1. I. Bartosik, Puławy, KW Konfederacja Wolność i Niepodległość
2. P. Gołąbek, Witowice, KKW Lewica
3. A. Kopińska, Końskowola, KWW Polska Socjalna
4. A. Przygodzki, Końskowola, „Razem dla Wspólnoty"
5. E. Rzeźnik, Końskowola, KW PiS
6. M. Stalęga, Wronów, KKW KO
7. H. Zdulska, KKW Trzecia Droga, PSL-PL2050

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 70624d06b7